

Aukcja dobroczynna obrazów  
D. Milińskiego już 3 grudnia

str. 10



# nowiny

## jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 46 (2891) Rok 56, 18 listopada 2014 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

# Kto wygrał, kto przegrał?

str. 2, 8-9



## Czy należy się bać parabanków?

str. 20-21

## Kościół przeżywa kryzys?

str. 15

## Pobicia w ośrodku dla trudnej młodzieży

str. 3

**AUTO SKUP,  
KASACJA POJAZDÓW,  
AUTO ZŁOM, AUTO CZĘŚCI**  
**794-794-104**  
**794-794-804**  
[www.szrotjelenia.pl](http://www.szrotjelenia.pl)

[www.komis lombard.pl](http://www.komis lombard.pl)  
**Lombard**  
ul. Piłsudskiego 3  
ścisłe CENTRUM  
**SKUP ZŁOTA**  
Najlepsze CENY  
tel. 600 438 700

**Skup aut**  
**BB Kasacja**  
**pojazdów**  
odbiór odpadów samocho-  
dowych i poprodukcyjnych  
tel. 792 18 22 17; 607 232 330  
[www.bb-recykling.pl](http://www.bb-recykling.pl)

## W turystyce żadne pieniądze nie śmierdzą

str. 18

46  
917702081688133



**Blog naczelnego**

*Pieniądz rządzi tym światem. Większą pokusą jest jedynie władza. Władza dla jednych to przyjemność sama w sobie, dla innych to możliwość dojścia do dużych pieniędzy. Wszelkie opowieści o poświęceniu i działaniu na rzecz innych i dobra publicznego można sobie chyba podarować.*

*Na całym świecie komentowane są okoliczności przyznania piłkarskiego Mundialu Katarowi i Rosji. Prowadzone było międzynarodowe dochodzenie w tej sprawie, po którym wiadomo, że coś jest na rzeczy, a światowa federacja piłkarska robi wszystko, aby sprawę wyciszyć. Pojawiły się nawet ostatnio opinie, że członkowie europejskiego związku piłki nożnej, czyli UEFA, mogą wystąpić z FIFA. W co oczywiście nikt nie wierzy, ponieważ w grze są zbyt duże pieniądze. Gdyby jednak ktoś sądził, że UEFA to skupisko bojowników o prawdę, to raczej zalecałbym wstrzeźliwość. Tam, gdzie pojawiają się duże pieniądze, ludzie tracą nie tylko poczucie podstawowej przyzwoitości, ale także instynkt przetrwania. Zaryzykują wszystko, aby kasę ze stołu zgarnąć.*

*Siatkówka była postrzegana w Polsce jako nasze narodowe dziwactwo, niszowy sport, który skupia wokół siebie grupę pasjonatów oraz któremu sprzyja ogromna społeczna sympatia. Ale po ostatnich zatrzymaniach przez CBA dwóch szefów Polskiego Związku Piłki Siatkowej - na tej kryształowej konstrukcji umiejętnego połączenia biznesu i sukcesu sportowego pojawiła się wielka rysa wątplenia. Polska, która była postrzegana przez inne nacje jako raj siatkówki, została dotknięta grzechem chciwości. Wiadomo, że zarzut wręczenia szefom związku łapówki za kontrakt dla firmy ochroniarskiej ma charakter rozwojowy. Ile brudów jeszcze wypłynie...*

*Trzech byłych już postów Prawa i Sprawiedliwości miało praktycznie zagwarantowaną przyszłość. Pewne miejsce na listach do polskiego bądź europejskiego parlamentu, korzystanie ze wszystkich dobrodziejstw bycia rozpoznawalnym politykiem. Jedna afera madrycka przekreśliła to wszystko. Samym młodym politykiem grożą sankcje karne. To była jeszcze zwykła chciwość czy już buta i przekonanie o własnej bezkarności?*

*Jak zwykły Kowalski ma się w tym wszystkim odnaleźć? Jedni, którzy mieli wziąć do kieszeni kilkaset tysięcy złotych za oczekiwane decyzje biznesowe. Parlamentarzyści oszukujący obowiązujący system prawny na wiele tysięcy złotych. I ten szary obywatel naszego kraju, ponoszący odpowiedzialność za każdy dzień zwłoki w opłacie za głupi telefon komórkowy, kablówkę, nie mówiąc już o terminie złożenia deklaracji podatkowej. Jak on ma się czuć?*

**Andrzej Buda**  
a.buda@nj24.pl

# Zawiła i Obrębalski w drugiej turze

Po niedzielnych wyborach samorządowych mamy w Jeleniej Górze sytuację podobną do tej sprzed czterech lat, jeśli chodzi o wybory prezydenta miasta. Marcin Zawiła zmierzy się z Markiem Obrębalskim. Według nieoficjalnych danych M. Zawiła uzyskał 7899 głosów, a jego kontrkandydat 6655 głosów. Trzeci wynik miał Tadeusz Lewandowski - 3539 głosów, czwarty Paweł Wilk - 3024 głosy, piąty - Piotr Paczowski - 1299.

Marcin Zawiła zadowolony jest z uzyskanego wyniku, choć mówi, że mógłby być lepszy.

- Kampania dalej trwa, będę nadal spotykał się z ludźmi i zobaczymy, jak to wyjdzie. Niestety, prognozowane wyniki wyborów do Rady Miasta są poniżej naszych oczekiwań, ale zważyć trzeba, że komitet zawiązał się na te wybory późno i nie miał całego tego politycznego zaplecza. Brałem udział już w wielu kampaniach wyborczych, ale tak dobrego komitetu jeszcze nigdy nie miałem. Mam nadzieję, że o wielu osobach z tego składu jeszcze w Jeleniej Górze usłyszymy - dodał M. Zawiła.

- Jestem usatysfakcjonowany wynikiem wyborów - powiedział Marek Obrębalski, który nie zastanawia się, z kim będzie chciał zawiązać koalicję. - Moim koalicjantem są jeleniogórzanie i to z nimi będę rozmawiał i prosił ich o głos.

Nie chce też wróżyć, jak będzie wyglądał układ sił w Radzie Miejskiej.

- To będzie zależało od składu osobowego rady a nie od partyjnych szyldów. Jeśli wygram wybory, to zaproszę do współpracy wszystkich.

Nie ma natomiast informacji, jak wypadł w wyborach do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

- Widziałem wyniki z zaledwie kilku komisji i wynika z nich, że miałem bardzo dużo głosów - powiedział.

Zadowolony z wyników wyborów jest Tadeusz Lewandowski z PiS-u.

Wynik PiS-u do rady miasta, który według prognoz daje ugrupowaniu nawet osiem mandatów, jest według T. Lewandowskiego sporym sukcesem. W każdym razie na pewno będzie lepszy niż w zakończonej kadencji.

Za sukces wyborczy uważa swoje wyniki Paweł Wilk, który kandydował z własnego komi-

tego, że w drugiej turze wyborów odda głos nieważny i skreśli nazwiska obu kandydatów, bo dzięki temu zachowa bezstronność.

Z kolei Piotr Paczowski, lider lewicy przyznaje, że wyniki PiS-u w kraju są zaskoczeniem.

- Nasz rezultat nie jest dobry, ale z szerszym komentarzem wstrzymuję się do podania przez PKW oficjalnych wyników. Wtedy też zdecydujemy kogo poprzeć w drugiej turze wyborów.

Jeleniogórska Rada Miasta może składać się z ośmiu przedstawicieli PO, tyłuż samo radnych PiS-u, czterech rajców komitetu M. Zawiły i trzech radnych lewicy. To jednak hipotetyczne wyliczenia na podstawie nieoficjalnych danych. Być może układ sił będzie inny i jeden mandat przypadnie także PSL-owi.

**GOK/ROB**



G. KOZUBAJ

- Przy takiej kampanii, jaką miałem, jest całkiem niezły. Szczerze mówiąc, spodziewałem się nieco lepszych wyników, no ale to już jest poza mną.

Na pytanie kogo poprze przed drugą turą wyborów prezydenckich, T. Lewandowski mówi, że pytanie jest przedwczesne.

- Umówiony jestem na rozmowę z oboma kandydatami - dodaje.

tetu Siła Mieszkańców, zawiązanego na trzy miesiące przed wyborami.

- Jeśli wziąć pod uwagę, że mój rezultat jest bardzo zbliżony do wyników kandydata PiS-u, a to ugrupowanie odniosło największy sukces na tle kraju, to jestem zadowolony. To, że głosowało na mnie i naszych kandydatów kilka tysięcy jeleniogórzan, to jest wartość sama w sobie, której nie chcemy

wydały decyzje likwidacji kilkunastu opuszczonych obiektów sakralnych. Bezpownownie zostały stracone cenne kościoły poewangelickie w Gierczyniu, w Proszowej, w Kowarach. Wręcz wzorcowym, pozytywnym przykładem jest Podgórzyn. Głównie własnymi siłami parafianie wyremontowali tam stojący, pusty, poewangelicki kościół, i jest to obecnie główne miejsce kultu w wiosce.

■

Niewątpliwie miła informacja dotarła do Jeleniej Góry z prestiżowego Cambridge. Tamtejszy International Biographical Center (Międzynarodowe

Centrum Biograficzne) przyznało prof. Danucie Strahl, wykładowcy jeleniogórskiej Akademii Ekonomicznej, honorowy tytuł „Kobiety Roku 1992/93”. - Szczerze mówiąc, zdaje mi się, że moim największym atutem w Cambridge było moje udane życie osobiste; wspomniał mąż i również wspomniał dzieci - komentuje D. Strahl.

## 21 lat temu w NJ

W jeleniogórskim ratuszu podpisana została umowa notarialna o stworzeniu spółki akcyjnej Sudecko-Pomorskie Towarzystwo Drogowe, której celem będzie gigantyczne przedsięwzięcie inwestycyjne - zorganizowanie i realizacja budowy autostrady, która połączy Świnoujście, Szczecin - poprzez Lubawkę - z północnymi Czechami. Wartość inwestycji oszacowana jest na 1 miliard dolarów, czas realizacji 15 - 20 lat.

Tego faktu dłużej ukryć się już nie da. Technik budowlany z Jeleniej Góry - Janusz Smętkiewicz (34 lata) - w najpopularniejszym teleturnieju telewizyjnej „dwójki” - Kole Fortuny wygrał białe BMW - główną nagrodę ufundowaną przez spółkę Uni-Vision oraz inne atrakcyjne nagrody. Miesiąc wcześniej J. Smętkiewicz w grze „Pizzi polo” prowadzonej przez „Skandale bez kurtyny” wylosował białego Poloneza Caro.

Na przełomie lat 60/70 ówczesne władze polityczno-administracyjne

Centrum Biograficzne) przyznało prof. Danucie Strahl, wykładowcy jeleniogórskiej Akademii Ekonomicznej, honorowy tytuł „Kobiety Roku 1992/93”. - Szczerze mówiąc, zdaje mi się, że moim największym atutem w Cambridge było moje udane życie osobiste; wspomniał mąż i również wspomniał dzieci - komentuje D. Strahl.

Centrum Biograficzne) przyznało prof. Danucie Strahl, wykładowcy jeleniogórskiej Akademii Ekonomicznej, honorowy tytuł „Kobiety Roku 1992/93”. - Szczerze mówiąc, zdaje mi się, że moim największym atutem w Cambridge było moje udane życie osobiste; wspomniał mąż i również wspomniał dzieci - komentuje D. Strahl.





# Co się dzieje w ośrodku resocjalizacyjnym?

17-letni chłopiec został dotkliwie pobity i spędził ponad tydzień w szpitalu. Podobnych przypadków jest więcej. Sprawą zainteresowana jest prokuratura. Co dzieje się w ośrodku dla trudnej młodzieży w Szklarskiej Porębie i dlaczego?

Marek przebywał w placówce zaledwie jeden dzień. Przywieziono go rano, prosto do szkoły. Nie zdążył się jeszcze dobrze rozpakować. Lekcje skończyły się około godziny 14., potem był obiad. Po godzinie 16. trafił do szpitala. Obrażenia były poważne, miał uszkodzoną błonę bębenkową, a także podejrzenie pęknięcia oczodołu. Okazuje się, że pobił go jeden z kolegów. Według nieoficjalnych informacji kopał go po całym ciele.

Za co? - Tego nie wiadomo. Może się źle popatrzył, albo w ogóle się nie popatrzył - przypuszcza jeden z pracowników.

## Sześć zdarzeń

Okazuje się, że to niejedyny taki przypadek. Pod koniec września kilku chłopców pobiło innego wychowanka, kilka dni później doszło do kolejnego pobicia. W październiku dwukrotnie doszło do rozboju.

Sprawą zaczęła interesować się jeleniogórska prokuratura. - Wysłałyśmy pismo do jeleniogórskiego starostwa, jako do organu prowadzącego, oraz do dolnośląskiego kuratorium oświaty, aby przyjrzały się szczególnie działalności tej placówki - mówi Adam Kurzydło, Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze. W piśmie prokuratura opisała sześć wspomnianych zdarzeń, do których doszło na przestrzeni około dwóch miesięcy. - One miały charakter swoistego chrztu - mówi prokurator Kurzydło.

## Wszystko przez brak zaufania

- Do tego pobicia nie musiało dojść - mówią nam pracownicy, z którymi rozmawialiśmy. Nie chcą się przedstawić, ale z ich relacji rysuje się alarmujący obraz tego, co dzieje się w ośrodku. Paweł, który pobił Marka, stwarzał problemy już od dłuższego czasu. Kilka tygodni temu w ośrodku

socjoterapii doszło do namiastki buntu. Wychowankowie zabarykadowali się w świetlicy. - Zaczęło się od tego, że wychowawczynie zaproponowały wyjście na spacer - mówi nam pracownica. - Nastolatki nie chcieli nigdzie iść. Najpierw zaczęli rzucać w ich kierunku książkami, potem zamknęli drzwi i wyrzucali książki i krzesła przez okno. - Przyjechała policja. Użyła pałek i gazu łzawiącego, aby ich obezwładnić - opowiadają pracownicy.

Zdaniem wychowawców prym w tych działaniach wiódł właśnie Pio-

tymiasz to wyczuwa, że może pozwolić sobie na więcej - dodaje pracownik. Powiedział, że niektórzy pracownicy wręcz boją się przychodzić do pracy.

## To nie tak!

Dyrektor Katarzyna Zakrzewska nie zgadza się z takim postawieniem sprawy. - To nie była próba buntu, tylko awantura - mówi o zdarzeniu w świetlicy. - Młodzież siedziała przez godzinę sama. Zaczęła rzucać książkami, bo próbowała zwrócić na siebie uwagę wychowawczyń.

mówi nam. - Czekają go postępowanie dyscyplinarne.

- Staram się poprawić relacje w kadry pedagogicznej. Jak tu przyszłam, to konflikty wśród załogi były o wiele większe a wiele spraw zamiatano pod dywan - mówi. - Niektórzy jednak nie chcą przestawić się na nowy system pracy. Na wejściu otrzymałam do wykonania niezrealizowane zalecenia kuratorium oświaty. Dotyczyły wdrożenia procedur reagowania w sytuacjach konfliktowych i wzmocnienia nadzoru pedagogicznego nad kadrami.

kierowana jest przez sądy. Powinny tu trafiać dzieci, które stwarzają problemy wychowawcze. Zdarza się jednak, że sądy kierują tu młodzież, która ma na koncie drobne przestępstwa. - W grupie jest kilku takich chłopców - mówi. - Oni nie powinni być razem z tymi, którzy nie mieli jeszcze kontaktu z prawem. Dlatego chcemy zwrócić uwagę sądów, że tak nie powinno być. Chłopiec, który pobił Mariusza, powinien tak naprawdę trafić do zakładu poprawczego - mówi.

Jeleniogórska policja przyznaje, że relacje z dyrekcją ośrodka są bardzo dobre. - Jesteśmy od razu informowani o zdarzeniach, jest pełna wola współpracy - mówi podinspektor Edyta Bągrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

## Starostwo się przyjrzy

Zdaniem pracowników, wcześniej nastolatki byli mocniej trzymani w ryzach. - Wiedzieli, na co mogą sobie pozwolić, a na co nie - mówią. - A teraz, jak się coś zdarzy, to od razu szuka się winy u wychowawców.

Co dalej? Pobity 17-latek spędził w jeleniogórskim szpitalu 9 dni. Nie wrócił do ośrodka, po wypisaniu z lecznicy pojechał prosto do domu, a mieszka kilkaset kilometrów stąd.

Prokuratura dała starostwu i kuratorium oświaty miesiąc na udzielenie odpowiedzi na wspomniane pismo.

- Na pewno przyjrzymy się tej sprawie - mówi starosta jeleniogórski Jacek Włodyga. - Dyrektor jest nowa. Możliwe, że potrzebuje czasu, żeby prawidłowo ułożyć wszystkie relacje. To specyficzny ośrodek, za poprzedniej dyrekcji też były problemy, choć innej natury.

Problem Piotra może wkrótce się rozwiązać. Jeżeli obrażenia będą duże, prokuratura może zastosować wobec niego areszt. To by oznaczało, że nie będzie go w ośrodku. Czy to rozwiąże wszystkie problemy? Czas pokaże.

## Robert Zapora

*Imiona wychowanków zostały zmienione.*



W placówce w Szklarskiej Porębie od pewnego czasu dochodzi do pobici.

trek. Po tym zdarzeniu na radzie pedagogicznej padła propozycja, by ukarać go naganą. - Tyle że wszystko rozeszło się po kościach. Sprawcy poczuli się bezkarni. I tak też się czują, dlatego są coraz odważniejsi - mówią ludzie.

Mówią, że w ośrodku powstała kilkuosobowa grupa nastolatków, która próbuje zastraszać innych. Przewodzi jej Piotrek.

- Dyrektor placówki jest nowa, pracuje tu od wakacji. Najgorsze, że czasami uwierzy wychowankom, a nie wychowawcom. To tylko potęguje brak pewności wśród kadry. A młodzież na-

- To nieprawda, że nie wyciągnięto konsekwencji. Piotrek został ukarany naganą, zwołano zespół wychowawczy, chłopcy mieli do wykonania prace społeczne. Wystąpiliśmy też do sądu o zmianę środka wychowawczego - mówi. - Po pobiciu także wystąpiliśmy z wnioskiem o przeniesienie Piotra. Próbowaliśmy od razu odizolować go od grupy, ale to nie jest takie proste. Decyzje o przeniesieniu chłopca może podjąć sąd.

Uważa, że jeden z wychowawców zaniedbał swoje obowiązki. - Opuścił on grupę. I wtedy doszło do pobicia -

## Nie powinien tu trafić

Dodaje, że podjęta szereg działań w celu poprawienia bezpieczeństwa. - Podzieliłiśmy się na zespoły tematyczne, które będą pracować nad danymi zagadnieniami. Organizujemy też konferencje na temat funkcjonowania tego typu ośrodków. Zaproszeni są na nią m.in. przedstawiciele prokuratury, sądu i policji - mówi. - Problem w tym, że jeżeli jakieś informacje wydostają się na zewnątrz, to na ogół te źle. To nam nie pomaga.

Problem, jej zdaniem, leży gdzie indziej. Młodzież, która trafia do ośrodka,

## NFZ wycofał się z decyzji w sprawie KCM

W dniu 14 listopada dyrektor Dolnośląskiego Oddziału NFZ wycofał decyzję o rozwiązaniu w trybie nagłym umowy dotyczącej 5 poradni z Karkonoskiego Centrum Medycznego w Jeleniej Górze. Jak udało się nam ustalić, powodem tego jest błąd proceduralny popełniony przez NFZ.

- Ta decyzja nie oznacza, że wcześniejsze ustalenia NFZ, wynikające z kontroli zakończonej w końcu października 2014 roku

w Karkonoskim Centrum Medycznym, nie są aktualne - wyjaśnia Joanna Mierzwińska, rzecznik prasowy DOW NFZ we Wrocławiu - Zgodnie z zapowiedziami kierownictwa KCM spodziewamy się otrzymania skierowanych do nas zastrzeżeń co do ustaleń i wyników kontroli. Dopiero wówczas można się spodziewać dalszych kroków ze strony NFZ.

Jednocześnie została utrzymana decyzja w sprawie dodatko-

wych pieniędzy dla pozostałych poradni specjalistycznych na terenie Jeleniej Góry i w Zgorzelcu. Oznacza to, że pacjenci mogą korzystać z usług medycznych w zakresie owych 5 poradni (kardiologicznej, otolaryngologicznej, ginekologicznej, neurologicznej i medycyny sportowej) albo w KCM Clinic, albo w innych gabinetach, którym zwiększono kontrakty.

(tok)

## REKLAMA I PROMOCJA



Przy redakcyjnym telefonie dyżurował Marek Lis

# Nasze problemy duże i małe

Nasz redakcyjny, środowy dyżur poświęcony był problemom, które utrudniają nam wszystkim codzienne życie - Czytelnicy dzielili się spostrzeżeniami o tym, co im się wokół nie podoba (co im się podoba zresztą też - ale takie informacje jakoś się nie zdarzają). O dziwo, choć zwykle na takich dyżurach telefon dzwoni niemal bez przerwy, tym razem było znacznie spokojniej. Nie chce nam się wierzyć, że świat wokół nas stał się idealny, więc to pewnie raczej skutek uspokajającego długiego weekendu.

Niemniej jednak trochę interwencji w sprawach porządkowych, ale też zwykłej ludzkiej głupoty było. Narzekano na dziurawe drogi, brudne ulice i łobuzów malujących po ścianach. Było też kilka poważniejszych zgłoszeń, wymagających dokładniejszego oglądu, jak sprawa niepłacącego i wykorzystującego załogę pracodawcy, gorzki powrót do Polski (po 14 latach zamieszkiwania w USA) mieszkanki podjeleniogórskiej miejscowości czy obawy mieszkańców z południowych dzielnic Jeleniej Góry, którzy dowiedzieli się o planowanej w tej okolicy budowie spalarni śmieci.

Dokładniej zajmiemy się także problemem osób korzystających z porad specjalistów w KCM-ie. Placówce odebrano kontrakt,

a pacjenci zostali na lodzie (pisaliśmy o tym przed tygodniem). Osoba korzystająca z usług tamtejszego kardiologa musi teraz płacić za wizyty, bo w placówkach, które przejęły kontrakty, możliwe wizyty wyznaczono na początek 2016 r. - To podłe - mówi nasz Czytelnik o postępowaniu NFZ. - Niby KCM został ukarany, ale tak naprawdę kara spotkała pacjentów, bo przecież nie mają wyjścia i muszą nadal leczyć się u specjalistów z KCM-u, tyle że teraz płacą po 100 zł za wizytę. Uczciwie byłoby wtedy, gdyby placówki przejmujące pieniądze z kontraktu musiały też przejąć pacjentów...

Złe się dzieje na parkingu przed jeleniogórskim Tesco (podobnie bywa przed Kauflandem). Jak wynika z przedstawionej nam relacji, klientów niepokoją tam już nie tylko bezdomni i żebracy, ale grupa meneli wyglądająca na zorganizowaną. Ci już nie proszą o złotówkę lub możliwość odwiezienia wózka, raczej się tego domagają. Szantaż bywa skuteczny, bo prawie każdy zostawia na parkingu samochód, którego lakier przecież tak łatwo zarysować. Jak informuje nas Czytelniczka zgłaszająca problem, sytuacja nie była bynajmniej jednorazowa. Cóż, za porządek na parkingu odpowiada Tesco i świadcząca

na rzecz sieci firma ochroniarska, i dobrze by było, żeby problem jak najprędzej rozwiązano. Inaczej pozostanie klientom udzielić tylko jednej rady: niech się przeniosą do tych sklepów, na których parkingach jest bezpiecznie.

Mieszkańcy os. Reymonta w Sobieszowie nie mogą doprosić się umieszczenia tabliczek z nazwami ulic, co skutkuje rozlicznymi kłopotami, także tymi zagrażającymi zdrowiu i życiu mieszkańców, bo wielokrotnie gubiły się tam już karetki pogotowia. Nasz Czytelnik interweniował już wielokrotnie. Także w Straży Miejskiej - bez skutku. To niepojęte, bo przecież naprawienie tego niedopatrzenia wynika nie tylko z praktycznych potrzeb, ale także z przepisów. Do tego nie jest to przecież zadanie szczególnie kosztowne ani skomplikowane.

Mieszkańcy Szklarskiej Poręby skarżą się na PKS Tour, który nie potrafi skomunikować autobusów przyjeżdżających z tego miasta do Jeleniej Góry z tymi odjeżdżającymi np. do Wrocławia. To często kwestia 5-10 minut, jak w przypadku autobusu przyjeżdżającego ze Szklarskiej o godz. 17:15 i wyjeżdżającego o tej samej porze autobusu do Wrocławia. Niestety, przewoźnik pozostaje głuchy na prośby i potrzeby swoich klientów.



## Na marginesie

### BOLESŁAWIEC

4 promile alkoholu we krwi miał 32-latek, który kierując autem, spowodował kolizję. Mężczyzna uciekł z miejsca wypadku, a gdy policja do niego dotarła, podał się... za swojego brata. Ustalono, że sprawca kolizji miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i był poszukiwany, bo nie stawiał się do odbycia kary za jazdę po pijaku. Teraz grozi mu kolejne trzy lata więzienia.

### JANOWICE WIELKIE

Młody mężczyzna jadący pociągiem wysiadł na stacji Janowice Wielkie i po chwili zorientował się, że zapomniał zabrać ze sobą plecak. Były w nim wartościowe rzeczy - m.in. laptop, tablet, ładowarki o łącznej wartości 4 tys. zł. Zgłosił zgubę, a policja na kolejnej stacji zatrzymała 36-letniego mieszkańca powiatu sochaczewskiego, który zabrał nieswoją własność. Grozi mu za to odpowiedzialność karna - do roku pozbawienia wolności.

### KAMIENNA GÓRA

Starsze małżeństwo zginęło w pożarze budynku wielorodzinnego. Strażacy ustalają przyczynę pożaru. Ewakuowano 12 osób. Kiedy wróca do swoich mieszkań, zależy będzie od oceny stanu budynku przez biegłych.

### KRUSZYN

Na gorącym uczynku kradzieży paliwa z baku tira zaparkowanego w bazie transportowej został zatrzymany 39-latek. Złodziej miał dwa kanistry, które zapakował na rower. Policja udowodniła mu, że w niedalekiej przeszłości także ukradł paliwo z ciężarówek - razem 160 l oleju napędowego. Złodzieja może to kosztować do 10 lat odsiadki.

### SZKLARSKA PORĘBA

1,2 promila alkoholu we krwi miał 59-letni obywatel Czech, którego zatrzymała policja, widząc że auto porusza się zrywkami. Kierowca nie zatrzymał się, na znak funkcjonariuszy. Udało się go powstrzymać od dalszej jazdy dopiero w Piechowicach. Czech próbował załatwić sprawę „inaczej”, próbując wręczyć policjantom łapówkę 100 euro. Kierowca dostał zakaz poruszania się samochodami na terenie RP oraz musiał zapłacić 1 tys. zł jako poręczenie majątkowe. Przypadek pijanego Czecha rozpatrzy sąd. (sad)

## Zadzwoń do nas

W najbliższą środę, 19 listopada, od godz. 10 do 14 w naszej redakcji przy ul. Curie-Skłodowskiej 13 dyżurować będą Anna Jaworska z Delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Tomasz Kędzia, założyciel Obywatelskiego Stowarzyszenia DLA DOBRA PACJENTA. Wiodącym tematem dyżuru będzie funkcjonowanie opieki zdrowotnej. Czekamy na sygnały dotyczące przestrzegania praw i interesów pacjentów.

Zapraszamy naszych Czytelników do odwiedzenia redakcji lub do kontaktu telefonicznego.

75/64-24-485

## Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

### Jelenia Góra

- 501 465 588  
- 793 585 830  
- 601 582 622  
- 601 582 622  
- 601 543 538

powiat lubański  
powiat lwówecki  
powiat zgorzelecki  
powiaty: jaworski i złotoryjski  
redakcja

- 606 665 454  
- 694 792 203  
- 606 665 454  
- 694 792 203  
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

## REKLAMA I PROMOCJA

**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH**  
na „Starym Cmentarzu”  
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE CALODOBOWE  
800 700 880

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

**CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI**

- BUDOWA GROBCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINANIE ŻYWOPŁOTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

## Egipskie ciemności przy japońskiej restauracji

- Orientalna restauracja Saori w Jeleniej Górze przyciąga swą ofertą. Zachęciła nas reklama, nie zawiedliśmy się - jedzenie jest smaczne (i ciekawe podawane) - gorzej tylko z oświetleniem jednej z ulic, na którą się z tej restauracji wychodzi. Ulica Górna tkwi w egipskich ciemnościach, a do tego pełno tam dziur i wybojów. Można sobie łatwo nogę złamać - zalili się (bynajmniej nie na samą restaurację) Artur i Anna, klienci Saori.

- Sam musiałem poukładać kostkę brukową przed wejściem do naszego lokalu - mówi Maciej Koszałka, właściciel Saori - bo była tu dziura na dziurze. Po zmroku faktycznie jest ciemno jak diabli, trochę niebezpiecznie jest wychodzić

na tę akurat stronę. Szkoda, że nikt z tym do tej pory nic nie zrobił. Zastanawiam się jak długo te ciemności będą tu panować. Trochę mi wstyd - dodaje.

I choć restauracja posiada jeszcze jedno dobrze oświetlone wyjście - faktycznie lepiej byłoby, gdyby ulica Górna w Jeleniej Górze, otrzymała latarnię, lub dwie...

AG



Za dnia na ul. Górnej widać, po czym się stąpa, gorzej, jak przychodzi wieczór i noc.

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”  
ul. Elsnera 8  
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze  
tel. 075/76 45 665  
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”  
Jelenia Góra,  
ul. Wiejska 4b  
ul. Jagiellońska  
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)  
tel. 075 752 25 82  
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”  
Jelenia Góra,  
ul. Wolności 293.  
Tel. 75/75 582 16,  
kom 601 594 123



## Na koniec kadencji radni poszli po rozum do głowy

# Bez ryzyka w polityce czynszowej

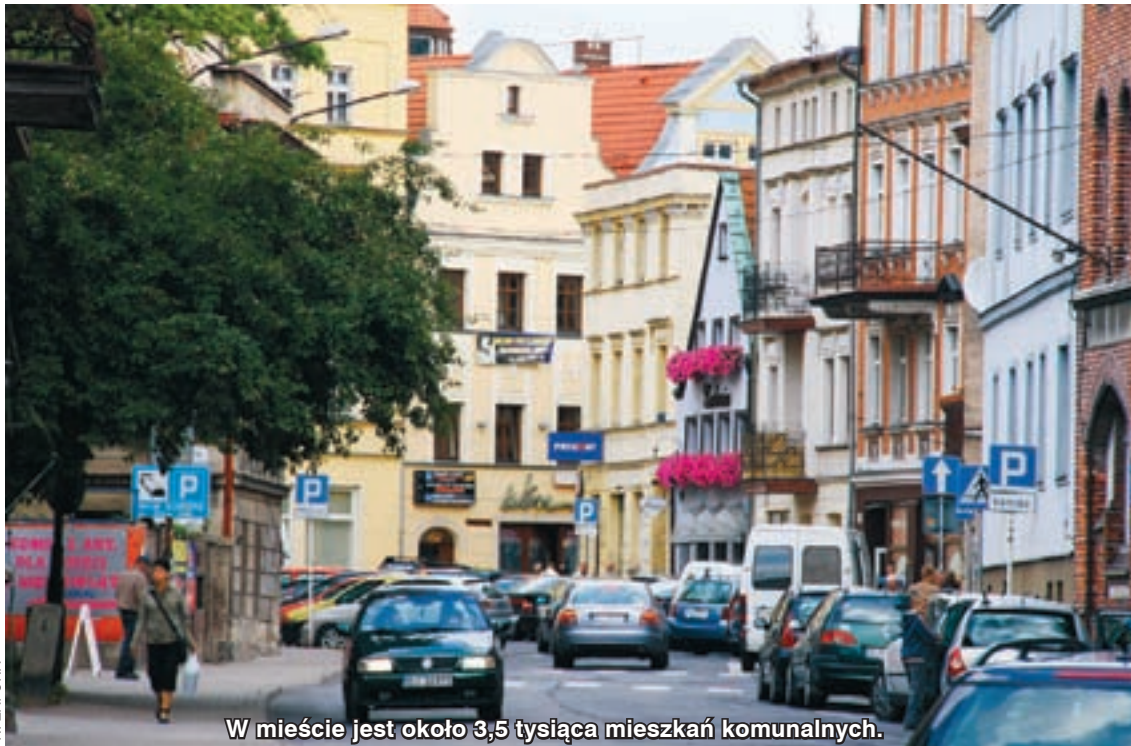
- Jeżeli nie przyjmiecie państwo projektu tej uchwały, to nie będzie możliwości naliczania mieszkańcom czynszów - alarmował Jerzy Lenard, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Radni przychylił się do tego apelu, ale... wezwali prezydenta. Do czego?

- Nieprzyjęcie tego projektu spowoduje, że od nowego roku nie będziemy mogli podpisywać nowych umów, także na podłączenie prądu czy gazu do mieszkań, czy naliczać czynszów - mówiła podczas ostatniej sesji poprzedniej rady Mirosława Dzika, zastępczyni prezydenta.

Chodziło o projekt uchwały „W sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Jelenia Góra”. Nie tak dawno pisaliśmy, że poprzednią uchwałę unieważnił Wojewódzki Sąd Administracyjny, dopatrując się szeregu uchybień formalnych. Miasto zdecydowało, że nie będzie odwoływało się od decyzji sądu, gdyż rozpatrzenie tego odwołania trwałoby długie miesiące i w efekcie spowodowało paraliż. Władze zaproponowały radnym przyjęcie praktycznie tej samej uchwały, tyle że z naniesionymi poprawkami, na które wskazał sąd.

Temu sprzeciwiał się radny Krzysztof Mróz z PiS-u. Akcentował on, że za rządów prezydenta Marcina Zawily

czynsze znacznie poszły w górę. - Czy możemy w tej uchwale zawrzeć pewne zabezpieczenia, by ograniczyć horrendalne stawki? - pytał.



R. ZAPORA

Mecenas Roman Słomski wyjaśnił, że problem z tą uchwałą pojawił się m.in. właśnie dlatego, że rada narzuciła górną stawkę czyn-

szu. Dodał, że w obecnej uchwale jest ograniczenie: górna stawka czynszu może wynosić 3 procent tzw. kwoty odtworzeniowej i jest

- To jest zapis pochodzący z aktu wyższego szczebla, jakkolwiek ingerencja w zapisy ustawy jest niemożliwa - ripostował R. Słomski.

podwyżek. Jest korzystne dla wielu osób, gdyż mogły one skorzystać z ulg. Podał przykład mieszkańca Zabobrza, który płacił prawie 400 złotych czynszu za mieszkanie, a po wprowadzeniu tej uchwały i uwzględnieniu ulg kwota ta spadła o prawie 100 złotych. - Z ulg skorzystało około 800 na 3,5 tysiąca najemców - powiedział nam.

Na sesji zaproponował, by przyjąć projekt uchwały w proponowanym zapisie, a później ewentualnie pracować nad poprawkami. Da to tyle, że miasto od stycznia będzie w ogóle mogło naliczać mieszkańcom czynsze. I na to zgodziła się rada, ostatecznie przyjmując projekt uchwały. Radni wykreślili jedynie punkt o ograniczeniu górnej stawki czynszu. To dlatego, że jest on zapisany w ustawie, czyli akcie wyższego rzędu, i nie ma potrzeby powielania go w uchwale. W praktyce oznacza to, że w kwestii czynszów nic się nie zmieni.

Rada przyjęła też stanowisko, w którym wezwała prezydenta do *przepracowania skutków zarządzenia (...)* w sprawie ustalenia czynszu za lokale mieszkalne i niezwłocznego obniżenia stawki bazowej czynszu. To jednak tylko stanowisko, ma ono wymiar bardziej symboliczny. W praktyce lada dzień władzę obejmie nowa rada i będzie mogła zająć się na nowo polityką czynszową. **(ROB)**

## Świetlica w końcu otwarta!

Mieszkańcy Marczyca, małej, podjeleniogórskiej miejscowości, doczekali się wreszcie wspólnego miejsca spotkań. Po wielu latach wspólnych starań niewielki, acz nowoczesny budynek ozdobił w końcu centrum wsi. Zadowoleni wydają się wszyscy, a zwłaszcza ci najmłodszy!

- Jeszcze w czerwcu 2009 roku zorganizowaliśmy biesiadę świętojańską, tu, na placu w centrum Marczyca, obok słynnych, zabytkowych krzyży pokutnych, o których słyshał niejeden chyba jeleniogórzanin - mówi płk Zdzisław Ratajski, sołtys wsi.

- Nie mieliśmy wówczas nic, nawet zadaszenia. Mój sąsiad, Andrzej Perkowski powiedział do mnie wtedy tak: „Zbudujmy tu przynajmniej jakąś wiatę, bo dopóty pogoda sprzyja, problemu nie ma, ale jak zacnie padać, nie mamy tu nijakiej osłony przed deszczem. Gdzie się wtedy

podziemy!?”. I właśnie od 2009 roku dojrzał coraz szybciej pomysł, a później realny już całkiem plan postawienia w tym miejscu świetlicy z prawdziwego zdarzenia. Uznaliśmy bowiem, że jak już zabierać się za robotę, to na serio i porządnie! Założyliśmy fundusz sołecki, z którego opłacone zostały plany budowlane świetlicy i inne związane z inwestycją wydatki. W 2013 roku otworzyły się przed nami dodatkowe i nader atrakcyjne możliwości skorzystania ze środków unijnych. Dzięki wsparciu i pomocy ze strony gminy mamy dziś

to, co mamy i świetlicą naszą cieszyć się będziemy długo! Nie tylko zresztą my - nasze pokolenie, bo obiekt dedykujemy przede wszystkim najmłodszym mieszkańcom Marczyca! - nie krył satysfakcji główny animator projektu, płk Zdzisław Ratajski.

- Najmłodszy mieszkańcy wsi, ale i nie tylko oni mają w końcu swoje własne miejsce, gdzie będą mogli się wspólnie spotykać, wspólnie się bawić i integrować. Wszystko po to, by ta miejscowość jak najpiękniej rozkwitła - mówiła na uroczystości otwarcia świetlicy Anna Latto, wójt gminy



Podgórzyn. - I choć środki na to nowoczesne miejsce pochodzą głównie z gminy i Unii Europejskiej, to bez zaangażowania lokalnej społeczności, samych mieszkańców Marczyca, którzy włożyli wiele wysiłku w powstanie

tego miejsca, świetlicy po prostu by nie było - dodała urzędniczka.

Świetlica w Marczycach to pierwsza tego typu inwestycja, która powstała we wsi od 1945 roku. **AG**

## „Ratujmy Wzrok Dzieciom” pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

# Co szkodzi oczom dzieci?

W Jeleniej Górze po raz 12 realizowany jest program profilaktyki i korekcji wzroku „Ratujmy Wzrok Dzieciom”. Pierwszoklasiści z jeleniogórskich szkół podstawowych i gimnazjów otrzymują za darmo od JZO szkła korekcyjne. Recepty RWD realizują optycy - partnerzy programu. Badania wzroku finansuje miasto Jelenia Góra.

Występowanie krótkowzroczności u dzieci i młodzieży łączy się z długim wpatrywaniem się w ekran komputera, tabletu, smartfona lub telewizora. Według różnych źródeł

dzieci spędzają w ciągu dnia średnio cztery godziny przed telewizorem i dwie godziny przed komputerem.

Problemy ze wzrokiem ma coraz więcej dzieci, dlatego w pierwszych klasach szkół podstawowych i gimnazjów w Jeleniej Górze, w Kowarach i w Zgierzu po raz kolejny trwa program profilaktyki i korekcji wzroku „Ratujmy Wzrok Dzieciom”. Jego głównym celem jest skrócenie drogi dziecka do diagnozy okulistycznej i korekcji wzroku.

Jedną z przyczyn złego widzenia u dzieci może być praca oczu głównie na bliskie

odległości (pisanie, czytanie, komputer, tablet lub telewizor). Te czynności znacznie nadwężają mięśnie oczu. Warto bowiem pamiętać, że układ wzrokowy człowieka przystosowany jest do widzenia przestrzennego, dlatego zaleca się dzieciom oderwanie wzroku od zajęć koncentrujących wzrok na bliży i spojrzenie co jakiś czas w dal. Dobrze jest też zachęcać zarówno dzieci, jak i młodzież do częstego przebywania na otwartej przestrzeni.

Dodatkowo przesiadywanie przy komputerze może wywoływać pieczenie, kłucie,

zaczernienie i łzawienie oczu czy szybsze ich wysychanie (ponieważ mruga się kilka razy rzadziej niż zwykle). To z kolei może doprowadzić do zespołu suchego oka, a przesuszone oczy są bardziej podatne na infekcje.

Przy komputerze wzrok musi się także nieustannie adaptować do zmiennych warunków oświetlenia, a to, podobnie jak złe oświetlenie, bardzo męczy oczy. Zła pozycja ciała także może pogarszać widzenie.

Trzeba więc pilnować, by czytanie, pisanie, rysowanie, oglądanie telewizji czy korzysta-

nie z komputera stacjonarnego lub urządzeń mobilnych nie przekraczało jednorazowo 30 minut. Także tego, aby pozycja ciała była prawidłowa, a odległość oczu od zeszytu, książki wynosiła około 35 - 40 cm.

Jeżeli u dziecka zostanie zdiagnozowana wada wzroku, to należy zapewnić mu jak najbardziej komfortowe widzenie w okularach. Ważne jest więc, by szkła miały powłokę antyrefleksyjną, która likwiduje odbłaski, tym samym zwiększa ilość światła docierającego do oka. Właśnie takie szkła korekcyjne z powłoką antyrefleksyjną zapewnia dzieciakom z wadą wzroku spokój JZO w ramach akcji „Ratujmy Wzrok Dzieciom”. Zadaniem rodziców, opiekunów i wychowawców jest dopilnowanie, aby recepta wystawiona przez okulistę została jak najszybciej zrealizowana! **MPP**



## Okiem Kubka

### NA LISTOPAD

Leśny cmentarzyk w okolicy Uroczyska - między Michałowicami a Piechowicami. Odnalezione, nieliczne fragmenty nagrobnych płyt - ażeby czas nie zatarł i niepamięć - złożono w jednym miejscu na wzgórk. Pamiątkowa tablica - MEMENTO:

„...żyli przed nami w tym pięknym zakątku Karkonoszy.

Tu jest miejsce ich wiecznego spoczynki...”

Zapaliłem znicz. Usiadłem na pniku. Wsłuchuję się w ciszę. Złocisty płomyk w zniczu zmienia się w pomarańczowy kolor - potem w czerwień: strzela iskrami. Nielicznymi miliardami migoczących iskierek - dusze minionych pokoleń ludzkich oraz wszelkich istot żywych.

Przemijanie. Śmierć. Temat felietonowej zadumy na listopad. Wprowadzie to na pewno nazbyt osobista sprawa. A ponadto: Co innego czucie i myśl w przeżywaniu wewnętrznym - czym innym słowo, którym próbuje się je wyrazić. Prawda, ale...

Ku czemuś, razem z całą Rzeczywistością, uparcie zmierzamy. By doświadczyć upragnionego stanu pełni ukojenia - odejście jest konieczne. Nie ma innego sposobu - jeno koniec drogi - aby stać się JEDNO: musi być zerwana nić ziemskiego życia.

Olga Tokarczuk w książce - miałem ją w torbie ze sobą, więc wyciągnąłem - DOM DZIENNY, DOM NOCNY - jednemu z bohaterów każe myśleć: „Jeżeli śmierć jest najdoskonalszym spokojem, to właśnie ona jest najbardziej boska ze wszystkich rzeczy stworzonych przez Boga. I jeżeli tak jest, to człowiek nic miłszego Bogu ofiarować nie może nad własną śmierć.”

Zamykam książkę. W przypadku człowieka religijnego: tak być powinno - konstatuję w myśli. A jeśli wierzący w ten sposób nie czuje i nie myśli - coś nie tak z jego wiarą; z jego z latami, wzrastaniem w mądrości w szkole życia. Niepotrzebna jest religia, która nie potrafi pomóc człowiekowi w godnym umieraniu - nie otwiera umysłów, nie budzi serc ludzkich na TAJEMNICĘ. Śmierć jest przeciwieństwem życia.

W zasadzie każdy człowiek sam powinien się z tym problemem zmierzyć. Choroba, śmierć w rodzinie, nawiedzanie cmentarzy i przystawanie nad grobami w dniach listopadowej zadumy: to nie powód do przeżywania depresji i lęków. Raczej doskonała okazja, żeby się oswoić z przemijaniem wszystkiego i raz na zawsze mentalnie uporać się z własną śmiercią.

Zaczął mnie uwierać drewniany kłoc, na którym przysiadłem - minęły dwie godziny. Chłonę misticzną ciszę, wchodzę w nią. Listopadowa zaduma na leśnym, urokliwym cmentarzyku sphywa na mnie ukojeniem. Dostrajają moją jaźń do rytmu, jakim drga Ziemia, jakim pulsuje Serce Kosmosu.

Czuję - JESTEM z nim i w nim jedno. Kropelką wody - dziwne: świadomą siebie - zanurzoną w bezkresnym oceanie. ŚMIERĆ, Czytelniku, niespodzianką nie jest. Trzeba się z tą prawdą pokornie zmierzyć. Jeszcze lepiej: uporać się z nią.

I nosić tę śmierć w sobie świadomie - mieć za towarzyszkę w każdej chwili swego życia. - Bliska Ci ta filozofia...?

KUBEK



# Nowoczesny nowy sąd

Na początku grudnia jeleniogórski Sąd Rejonowy rozpocznie prace w nowym gmachu przy Norwida. Budowa trwała trzy lata i kosztowała ponad 26 milionów złotych. Tu będą miały siedzibę: wydział karny, cywilny, rodzinny i nieletnich oraz pracy i ubezpieczeń.

Budowa nowego gmachu z 15 salami rozpraw i remont dotychczasowej siedziby wydziałów rodzinnego i nieletnich oraz pracy i ubezpieczeń rozwiąże problemy lokalowe sądu, który mieścił się w trzech budynkach. W największej potrzebie był wydział karny, zlokalizowany w gmachu przy Wojska Polskiego. Bywało nieraz tak, że ilość spraw na wokandzie w poszczególnych dniach powodowała kłopot ze znalezieniem wolnej sali rozpraw.

Przeprowadzka do nowego gmachu na skrzyżowaniu Norwida i Mickiewicza już trwa. W budynku przy Bankowej pozostanie wydział ksiąg wieczystych oraz wydział gospodarczy.

Nowy gmach sądu to nowoczesna, „szklana” architektura. W elewacjach obiektu, jak w lustrze, odbijają się są-

siednie budynki. Wnętrze obiektu jest bardzo nowoczesne i funkcjonalne. Pomieszczenia spełniają wszystkie standardy biurowe, a sale rozpraw i wnętrza do bezpośredniej obsługi oskarżonych i stron wykonane zostały zgodnie z wszelkimi wytycznymi ministerstwa sprawiedliwości.

Większe sale rozpraw mają nagłośnienie i urządzenia do rejestracji przebiegu rozprawy. Największa sala przystosowana jest do procesów z udziałem oskarżonych uznanych za niebezpiecznych, dla których jest oddzielne pomieszczenie za kuloodporną szybą. Sale rozpraw są klimatyzowane.

W podziemiach gmachu znajduje się parking, na który będą wjeżdżać, m.in., więźniarki z aresztowanymi, dowożonymi na rozprawy. Na niższej kondygnacji znajdują się dla nich pomieszczenia z boksami za kratami. Na sale rozpraw oskarżeni będą doprowadzani osobną klatką schodową.

Komfort pracy oprócz urządzeń technicznych na salach rozpraw zapewni także odpowiednie wygłuszenie pomieszczeń. Specjalne



Nowy gmach sądu to jeden z najnowocześniejszych obiektów sądowych w Polsce.

G. KOCZUBA

panele zamontowane na ścianach znakomicie poprawiły akustykę sal rozpraw.

Dotychczasowy budynek wydziału rodzinnego i nieletnich oraz pracy i ubezpieczeń przeszedł kompleksową modernizację, łącznie z ociepleniem dachu i przebudową wnętrza. Do roku

1990 obiekt był siedzibą komitetu miejskiego PZPR. Przed modernizacją gabinet I sekretarza zajmował sekretariat wydziału rodzinnego. Po remoncie duży pokój podzielono na dwa mniejsze pomieszczenia, w których znajdują się gabinety.

GOK

### REKLAMA I PROMOCJA

Niezmienna receptura  
Niezmienny smak

Zobacz przepisy na [www.serplesniowy.pl](http://www.serplesniowy.pl)

„Europejski Fundusz Rybny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Promocja produktów wybranych w ramach systemów jakości żywności współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Działania informacyjne i promocyjne” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**LOKALE**

**DWUPOKOJOWE** centrum do wynajęcia, 601-636-650. H2846-G

**USŁUGI**

**PRANIE** dywanów, tapicerki, 781-88-36-88. H2841-G

**PRACA**

**ZATRUDNIĘ** szwaczki. Tel. 725-315-511. H2840-G

**KARPACZ** - zatrudnię kelnerkę do gastronomii. Tel. 75/76-18-160; 600-023-949.

**Burmistrz Miasta Kowary**

ogłasza III (trzeci) przetarg ustny nieograniczony na: Sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej działką gruntu nr **163/10 (obręb 1) o pow. 0,0650 ha**, zabudowanej budynkiem mieszkalnym o charakterze zabytkowym, położonej w Kowarach przy ul. Jeleniogórskiej 14b, opisanej w księdze wieczystej **KW JG1J/00070254/4**.

Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Kowary, dla jednostki urbanistycznej Kowary Centrum B nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolem ZP/U3 tj.

**przeznaczenie podstawowe - tereny zieleni urządzonej i usług komercyjnych.**

**Cena wywoławcza: 481.000,00 zł**

Warunkiem udziału w przetargu jest posiadanie odpowiednich dokumentów oraz wniesienie wadium w wysokości 60.000,00 zł, które należy wnieść w pieniądzu (PLN), na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w **PKO BP SA Oddział Kowary nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641** najpóźniej do dnia **15 grudnia 2014 r.**

Na odwrocie wpłaty należy wpisać nr i położenie nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu **19 grudnia 2014 r. o godz. 11 00** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w **Kowarach przy ul. 1 Maja 1a**.

Blisze informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie **75 6439228**.

Połykamy uaprawde [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl) **nowiny** Jelenia Góra

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**  
ogłoszeniem nr 6/SP/2014 ogłasza:

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą udziału w prawie własności gruntu, stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego w Jeleniej Górze, przy:

**ul. Wolności 196**

**Lokal mieszkalny nr 6** o powierzchni użytkowej 41,60 m kw., składający się z następujących pomieszczeń: 2 pokoje, kuchnia, przedpokój i łazienki z w.c., położony na I piętrze w budynku trzykondygnacyjnym. Do lokalu mieszkalnego przynależna jest komórka o powierzchni 10,69 m kw.. Lokal wyposażony w instalacje: elektryczną, wodociągowo-kanalizacyjną, gazową z sieci miejskiej. W budynku znajduje się 9 samodzielnych lokali mieszkalnych.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 1170/10000.

**Cena wywoławcza : 54.700 zł, w tym:**  
cena lokalu mieszkalnego - 50.020,00 zł,  
cena udziału w gruncie - 4 680,00 zł  
**Wadium: 5.500, 00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe:

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, **najpóźniej do dnia 15 grudnia 2014 roku.**

**Przetarg odbędzie się w dniu 19 grudnia 2014 roku o godz. 10-tej w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29, I piętro, pokój nr 12.**

Ogłoszenie Nr 6/SP/2014 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 14 listopada 2014 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, ul. Ptasia 2-3, I piętro oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3, II piętro - pokój nr 230 lub telefonicznie pod nr **75/75-46-310, 75/75 49 885**.

**URZĄD MIASTA JELENIEJ GÓRY**



## W Jeleniej Górze przybywa miejsc pracy

# Duży ruch w dzielnicy przemysłowej

W godzinach wczesnopopołudniowych, gdy kończą pracę pierwsze zmiany, w jeleniogórskiej dzielnicy przemysłowej robi się tłoczno i gwarno. Najpierw podjeżdżają busy przywożące pracowników z odleglejszych miejscowości. Chwilę później, z kursujących tutaj od niedawna autobusów MZK, wysypują się setki osób. Największy problem mają ci, którzy wybrali się do pracy w Draexlmaierze własnymi samochodami. Specjalne parkingi dla samochodów osobowych nie mieszczą już wszystkich, którzy chcieliby z nich skorzystać. Jeszcze trochę, a miejsce na parkingu stanie się dobrem najbardziej pożądanym. To znak, że strefa przemysłowa rozwija się szybciej, niż to pierwotnie przewidziano.

Fakt, że w ciągu 4 lat stopa bezrobocia w Jeleniej Górze spadła do 7,5 procenta, to nie przypadek.

Stoi za tym solidne działanie. Można to nazywać na wiele różnych sposobów - zapraszaniem, zachęcaniem, wabieniem, zaneyaniem czy lobbowaniem. Požadany efekt jest jeden - znalezienie inwestorów chętnych do zbudowania w jeleniogórskiej dzielnicy przemysłowej swojego zakładu lub firmy. To oczywiste, że z punktu widzenia pracowników ważne jest, aby było to zatrudnienie stałe i z możliwie największym wynagrodzeniem. W tej sprawie interesy miasta Jelenia Góra i osób zatrudnianych w dzielnicy przemysłowej są identyczne. Im więcej inwestorów, tym większe dochody ze sprzedaży komunalnych gruntów, większe podatki od nieruchomości, a dla osób zatrudnianych to lepsza pozycja przetargowa wobec pracodawców.

W jeleniogórskim Urzędzie Miejskim przygotowano specjalną „rozpiškę”, którą wręcza się każdemu, kto wyrazi zainteresowanie ulokowaniem swego biznesu w naszym mieście. Cały proces podzielono na 10 kolejnych kroków. Pierwszy krok to docieranie z ofertą do tych inwestorów, którzy nawet nie pomyśleli, że miejscem docelowym ich działalności gospodarczej mogłaby być Jelenia Góra. Służą temu różnorodne targi, internet i osobiste kontakty. Pierwsze zainteresowanie inwestora Jelenią Górą pogłębiane jest zaproszeniem do Wydziału Rozwoju Miasta. Towarzyszy temu zaproszenie na rozmowę do prezydenta miasta. Czasami właśnie te spotkania są decydujące. Osobne, bardzo ważne zadania w całym procesie pozyskiwania inwestora spoczywają na Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami oraz na Wydziale Urbanistyki, Architektury i Budownictwa. Z „Geodezją” ustala się zasady nabycia gruntu, a z „Architekturą” warunki zabudowy, pozwolenie na budowę, aż do złożenia zawiadomienia, że budowę zakończono. Ostatni krok to uzyskanie pozwolenia na użytkowanie. W interesie każdego inwestora jest, aby wszystkie te etapy przebiegały możliwie najkrócej.

### Firmy w rozbudowie

Perspektywy znalezienia pracy w dzielnicy przemysłowej w Jeleniej Górze przedstawiają się dobrze. Firma Draexlmaier kończy właśnie budowę kolejnej hali w której produkowane będą m.in. elementy wyposażenia najnowszego typu mercedesa klasy E oraz land rovera L462. Na zewnątrz hali ekipy montują tzw. miejsca dokołowe. Będą one służyły - w zależności od potrzeb - do odbioru surowców potrzebnych do produkcji lub do wywozu tego, co powstało w jeleniogórskich halach produkcyjnych. Wewnątrz hali dobiega końca montaż instalacji. Rozpoczęło się ustawianie pierwszych maszyn. Ta hala ma zostać oddana do użytku w styczniu 2015 roku.

Z dużym frontem inwestycyjnym ruszyła także Jelenia-Plast. Choć nie widać tego bezpośrednio z ulicy Spółdzielczej, za głównymi obiektami firmy Jelenia-Plast ruszyła budowa kolejnej hali produkcyjnej. Generalnym wykonawcą jest Trasko-Inwest, firma z Ostrzeszowa specjalizująca się w budowie nowoczesnych hal produkcyjnych „pod klucz”. Trwają prace przy zbrojeniu fundamentów. Aby odpowiednio wykorzystać posiadany teren, Jelenia-Plast zdecydowała się tę inwestycję uzupełnić o przebudowę kanalizacji deszczowej oraz schowanie pod ziemię rowu przecinającego tę działkę. Gdy rusza budowa wielkiej hali, można się spodziewać za kilkanaście miesięcy kolejnych przyjęć do pracy. Ponadto działkę pod rozbudowę zakupiła „Zorka” produkująca elementy meblowe dla IKEA, a niebawem do wznoszenia własnych obiektów przystąpi AVC Lighting - reprezentant koncernu Toshiba.

### Nie tylko duże firmy

W samym centrum strefy przemysłowej ulokował się budynek spółki cywilnej KM System. Zajmuje się ona projektowaniem i serwisowaniem wtryskarek i urządzeń towarzyszących

## Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry

Jeden z dwóch kandydatów, którzy zmierzą się w II turze.

Chciałem bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy głosowali. Zwłaszcza tym, którzy głosowali na mnie, co, jak wiemy, zakończyło się zwycięstwem. Mamy jednak drugą turę i chciałbym również podziękować tym, którzy nie głosowali na mnie, a wzięli udział w wyborach, bo to bardzo ważne. Przed nami jeszcze dwa wyborcze tygodnie. Zachęcam jeleniogórczan, aby przez ten szczególny czas obserwowali kandydatów. Ja bardzo bym chciał, aby te dwa tygodnie były nie pokazywaniem białych koszul i zdjęć, mniej lub bardziej udanych, ale by to była poważna rozmowa o mieście. Taką rozmowę jesteśmy winni mieszkańcom. Ze swej strony będę robił wszystko, aby do takiej rozmowy, takiej debaty doszło. A mnie, jak zwykle, będzie można spotkać na ulicy w kontakcie z ludźmi. Przede mną dwa tygodnie spotkań z jeleniogórczanami.



do wytwarzania tworzyw sztucznych. Firmą kierują dwaj właściciele, którzy, mimo młodego wieku, wraz z zespołem mają już duże doświadczenie w zakresie całego procesu technologicznego, polegającego na montażu form do automatów wtryskowych produkujących najróżniejsze tworzywa sztuczne.

Obok wzniesionego kilka lat temu parterowego budynku KM System buduje nowy, wyższy obiekt. Będzie służył jako biurowiec oraz pomieszczenia dla biura konstrukcyjnego.

Rozbudowuje się także firma Meinert. Wraz z halą magazynową powstanie zaplecze socjalne dla załogi.

Meinert to dostawca różnorodnych materiałów elektrycznych.

### Sprzedano kolejną działkę w dzielnicy przemysłowej

Przed dwoma tygodniami kolejną komunalną działkę zakupiła firma DWS Draexlmaier. Ma ona po-



Rozbudowuje się firma Meinert. Wraz z halą magazynową powstaje zaplecze socjalne dla załogi. Firma Meinert to dostawca różnorodnych materiałów elektrycznych.

Z dużym frontem inwestycyjnym ruszyła firma Jelenia-Plast. Generalnym wykonawcą jest Trasko-Inwest - firma z Ostrzeszowa specjalizująca się w budowie nowoczesnych hal produkcyjnych „pod klucz”.



wierzchnię liczącą 44 tysiące metrów kwadratowych (4 ha). Stanie na niej kolejna hala produkcyjna pozwalająca na zatrudnienie ponad 350 osób. Terenu wystarczy także na tak zwany strategiczny rozwój firmy. Oznacza to, że w przypadku dobrej koniunktury w dziedzinie, w której specjalizuje się DWS Draexlmaier, na zakupionym właśnie terenie będzie można zbudować kolejne obiekty produkcyjne.

W trakcie specjalnej konferencji prasowej w firmie DWS Draexlmaier prezydent Marcin Zawila powiedział: - Cieszy każde nowe miejsce pracy, każdy kawałek sprzedanego gruntu oraz każda inwestycja. Są trzy główne źródła dochodów miasta: PIT od ludzi, którzy zaczynają pracę i zarabiają lepiej, CIT od działalności gospodarczej i podatek od nieruchomości. To są fundamenty finansowe miasta. Bardzo się cieszę, że dzisiaj przekazaliśmy firmie DWS Draexlmaier akt notarialny. Firma wzorowo się rozwija i w ten sposób stała się największym pracodawcą w naszym mieście, zatrudniając około 2 tysięcy osób.



# Wybory samorządowe: kto wygrał,

## Powiat bolesławiecki

**W Bolesławcu** niespodzianki nie było. W pierwszej turze wygrał Piotr Roman związany z Bezpartyjnymi Samorządowcami - 52,03 proc. Choć to wynik imponujący, to za uważać trzeba, że cztery lata temu miał o 10 proc. wyższe poparcie. Kolejni kandydaci na prezidenta osiągnęli wyniki: M. Małkowski (Ziemia Bolesławiecka) - 30,45 proc., P. Żak (PO) - 9,56 proc., Sz. Pogoda (PiS) - 6,68 proc., P. Moszczyński - 1,28 proc. W 21-osobowej radzie aż 14 radnych to ludzie prezidenta Romana. Po trzech radnych wprowadziła PO i Ziemia Bolesławiecka.

**W gminie Bolesławiec** kontynuowana jest tradycja miążdzącej przewagi aktualnie rządzących nad pretendentami do władzy, ciągnąca się jeszcze z czasów wójta Gawrona. Wójt Andrzej Dutkowski, zyskując poparcie 59,85 proc., pokonał Krzysztofa Zatylnego (40,15 proc.). Jeszcze większą przewagę zdobył komitet wójta w radzie, gdzie jego stronnicy objęli 13 mandatów z 15.

**Wójt Dariusz Pawliszczy z gminy Gromadka** zwyciężył zdecydowanie, zyskując poparcie 64,15 proc. głosujących. Wyprzedził Piotra Andruchowskiego (16,85 proc.) oraz związaną z PiS Elżbietę Rozpędowską (13,89 proc.). Wójt będzie miał mniej swoich radnych niż w minionej kadencji. Będzie musiał szukać koalicjantów, aby stabilnie rządzić gminą.

**W Nowogrodzcu** najprawdopodobniej już w pierwszej turze wygrał dotychczasowy burmistrz. Robert Relich pokonał Józefa Katę (PO).

**W Warcie Bolesławieckiej** sytuacja pozornie prosta - był tylko jeden kandydat na wójta, dotychczasowy szef gminy Mirosław Haniszewski. Niepewność jednak była, bo w podobnych sytuacjach jedyny kandydat i tak musi zdobyć co najmniej 50 proc. głosów, aby objąć urząd. W innym razie wójta wybierają radni. Takiej potrzeby w Warcie jednak nie było. Mirosław Haniszewski zdobył 86-procentowe poparcie. W 15-osobowej radzie sprzyjać mu będzie 12 radnych.

Zupełnie analogicznie rzeczy potoczyły się w **gminie Osiecznica**. Tutaj jedyny kandydat na wójta, Waldemar Nalazek, otrzymał poparcie 89,5 proc. mieszkańców. Większość rady to zdeklarowani zwolennicy wójta.

W wyborach na **radnych powiatu bolesławieckiego** doszło do pewnych zmian, choć nie są one na tyle duże, aby zmienił się zasadniczo układ rządzący starostwem przez ostatnie cztery lata. Tak jak w skali kraju, tak i tutaj niespodziewanie dobry wynik uzyskał PSL. Dotąd miał 2 radnych, teraz będzie 5. Po jednym mandacie straciło PO: z 6 na 5, SLD: z 3 na 2 oraz komitet skupiający zwolenników Piotra Romana z 4 na 3. Nie udał się zatem zapowiadany szumnie szturm ludzi Piotra Romana na starostwo. Swoją stronę zachowało ugrupowanie Ziemia Bolesławiecka - 4 mandaty oraz PiS - 2. Wiadomo już, że zostanie utrzymana koalicja PO-SLD-PSL. Można się natomiast spodziewać, że w nowej sytuacji w pięcioosobowym zarządzie będzie musiało się znaleźć jeszcze jedno miejsce dla PSL.

(sad)

## Powiat zgorzelecki

Nie ma już wątpliwości, że **zgorzelczanie** pójdą do urn ponownie, by wybrać swojego burmistrza. W drugiej turze pojawi się aktualny burmistrz, popierany przez PO Rafał Gronicz, któremu zabrakło tylko kilku procent do pełnego zwycięstwa. Gronicz zmierzy się ze Sławomirem Zawadą z PiS, który uzyskał zdecydowanie niższe, kilkunastoprocentowe poparcie. Zawada to dotychczasowy radny powiatowy, ale nie tylko. Na początku swej kariery politycznej grał z Groniczem w jednej drużynie, ale potem stracił i zaufanie burmistrza, i pracę szefa Centrum Sportowo-Rekreacyjnego. Bez względu na wynik w drugiej turze, w radzie miasta rządzić będzie ekipa Gronicza, która połączyła siły z ISO Porozumieniem Prawicy i łącznie dysponuje 19 mandatami. Przepadł w wyborach na burmistrza

Zgorzelca walczący ostro, były wiceburmistrz Ireneusz Aniszkiwicz, a także Andrzej Tyc, były starosta zgorzelecki. W powiecie spektakularny sukces w wyborach odniósł dotychczasowy burmistrz **Bogatyni**, Andrzej Grzmielewicz. Zgarnął blisko 70 proc. wszystkich oddanych głosów, co oznacza, że będzie rządzić gminą trzecią kadencję z rządu. Bardzo podobny wynik uzyskał **w Zawidowie** Robert Łężny, dotychczasowy burmistrz, który służył miastu niepełną kadencję po śp. Józefie Sontowskim. Tu wygrana jest jednoznaczna, bo burmistrz ma też w radzie 10 swoich ludzi. Pozycję obronił też dotychczasowy wójt **gminy Sulików**, Robert Starzyński, który zdecydowanie pokonał jedyne kontrkandydata, byłego wójta Jana Hasiuka. Starzyński też wprowadził 10 swoich radnych,

ale opozycja będzie mu patrzeć na ręce, bo komitet Hasiuka wprowadził do rady kilka swoich nazwisk. Z początkowych doniesień wynikało, że druga tura szykuje się **w Pieńsku**, gdzie o schedę po Jerzym Strojnym mieli walczyć Jan Magda oraz Wojciech Warszawski. Wygląda jednak na to, że o włos wygrał popierany przez Strojnego J. Magda. Z całą pewnością do drugiej tury wyborów przygotować się muszą Piotr Machaj i Mirosław Celuch - dwaj najważniejsi kandydaci do fotelu wójta **gminy Zgorzelec**. Odchodzący wójt Kazimierz Janik desygnuje na to stanowisko swego zastępcę, P. Machaja, ale jak widać, mieszkańcy gminy nie są zgodni w tej kwestii. Walczyć też będą kandydaci na urząd burmistrza gminy i miasta Węglińiec: Stanisław Mikołajczyk i Jakub Sochoń.

Tyle jeśli chodzi o miasta i gminy powiatu zgorzeleckiego. Natomiast wybory do  **rady powiatu** przyniosły zwycięstwo PiS-owi, deklasując dotychczasową pozycję PO. PiS wziął aż 9 mandatów, a PO tylko 5. 3 przypadły komitetowi „Ponad Podziałami”, 2 - komitetowi „Razem dla Powiatu” i 2 - komitetowi „ISO Porozumienie Prawicy”. Będzie gorąco. Kandydatów na fotel starosty nie zabraknie. Już się wszyscy gimnastykują pod kątem przyszłych sojuszy. Ciekawe, jak zachowa się zwycięski A. Grzmielewicz, który wygrał jako burmistrz, wszedł do rady powiatu i wprowadził tam parę znaczących nazwisk? Pozbędzie się któregoś z najbliższych współpracowników i wskaże go na starostę, czy może sam sięgnie po urząd? A najważniejsze: czy Zgorzelec zgodzi się na to, by rządziła nim Bogatynia?

(mat)

## Powiat lubański

Tu także odbędzie się druga tura wyborów na burmistrza. Wprawdzie dotychczasowy burmistrz Arkadiusz Słowiński zdecydowanie pokonał swego najgroźniejszego konkurenta, byłego burmistrza Konrada Rowińskiego, ale do jednoznacznego rozstrzygnięcia zabrakło... półtora procenta. Słowiński zdo-

był 48,5 proc. głosów, a Rowińskiego poparło ok. 35 proc. głosujących. Dużo spokojniej natomiast przebiegło głosowanie **w gminie wiejskiej Lubań**. Dotychczasowy wójt Zbigniew Hercuń pokonał zdecydowanie zarówno swego poprzednika, Mirosława Herdzika, jak i była przewodniczącą rady gminy,

Bogusławę Karnaś. Prawdopodobnie wielki tryumf będzie mógł ogłosić wójt najmniejszej gminy w Polsce, Krzysztof Halicki z **Platerówki**. Co ciekawe, wcześniej pana wójta próbowano nieskutecznie odwołać z funkcji w drodze referendum. Bez zaskoczeń **w Olszynie** - wygrał dotychczasowy, wieloletni

gospodarz Leszek Leško; do pewnego momentu wójt, a teraz już burmistrz, ale cały czas na tym samym urzędzie. **W Świeradowie-Zdroju** również po raz kolejny zwyciężył Roland Marciniak, dotychczasową pozycję zachował także wieloletni wójt **Siekierzyna**, Janusz Niekrasz.

(mat)

## Powiat lwówecki

Wyborcy burmistrzów w powiecie lwóweckim sprawili jedną sensację - **w Lwówku** do drugiej tury wyborów nie wszedł Ludwik Kaziów, uchodzący za faworyta dotychczasowy burmistrz Lwówka, który przed czterema laty wygrał w I turze. O fotel szefa miasta powalczą tam dotychczasowa radna z Mojesza, startująca pod szyldem PSL i Roman Kulczycki - PiS - niegdyś wicewojewoda dolnośląski z ramienia tej partii, a ostatnio naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta Głogowa.

Paradoksalnie, to ludzie burmistrza Kaziowa zdominują lwówecki samorząd - do rady weszło ich aż ośmiu, czyli będą mieli większość. Pytanie, czy będą wierni swojemu liderowi. Pozostali kandydaci na burmistrza wprowadzili po jednym radnym. 4 to reprezentanci indywidualnych komitetów.

**W Gryfowie** Olgierd Poniżnik kolejny raz wygrał w pierwszej turze. Zdobył prawie 2000 głosów (54 proc.). Druga była reprezentująca PiS Urszula Mega - ok. 800 głosów (22 proc.), a potem A. Cichoń - 460 (12,5 proc.), Cz. Wojtkun - 297 (8 proc.) i P. Stypułkowski - 114 (3 proc.). O. Poniżnik w tegorocznych wyborach zebrał o blisko 1000 głosów mniej niż przed czterema laty, trzeba jednak zauważyć, że wtedy miał tylko dwóch kontrkandydatów, teraz pięciu, więc głosy rozłożyły się

kandydaci na radnych z komitetu O. Poniżnika wygrali w 5 okręgach. Więcej radnych wprowadził PiS - będzie ich miał 6; PSL i PO po jednym, a radnych niezależnych weszło dwóch. Ośmiu radnych uzyskało reelekcję. Mimo tych podziałów burmistrz Poniżnik może liczyć na stabilną większość, bo jest znany jako samorządowiec łączący, a nie dzielący.

60-procentowe poparcie zapewniło **w Mirsku** reelekcję także Andrzejowi Jasińskiemu, startującemu pod szyldem Niezależnej Inicjatywy Samorządowej. Miał tylko jednego rywala, Bogusława Nowickiego z „Naszyc Lzerów”. Także A. Jasiński zdobył mniej głosów niż przed czterema laty, gdy tryumfował w pierwszej turze z wynikiem 69,6 proc., a miał wtedy dwóch kontrkandydatów, co oznacza, że w tych wyborach poparcie spadło (choć pewnie i przeciwnik był mocniejszy).

Z komitetu burmistrza do rady weszło tylko 3 kandydatów, jego rywal mieć będzie też trzech radnych, co oznacza, że decydujący głos będą mieli radni z komitetu „Nasza Gmina Wspólnym Dobrem”: 5 radnych, i PSL-u: 3 radnych. Jedną osobą do rady wprowadziło SLD.

Z poprzedniej kadencji reelekcję uzyskało 6 radnych.

Burmistrz **Lubomierza** Wiesław Ziółkowski cztery lata temu wygrał w I turze, z wynikiem 51,6 proc. Teraz tak łatwo nie będzie, bo za dwa tygodnie trzeba się zmierzyć z Markiem Misiewiczem. Aktualny szef gminy wydaje się jednak faworytem, bo starcie w pierwszej turze wygrał dość wyraźnie, zdobywając ok. 1100 głosów i ok. 45 proc. poparcia. Jego rywal miał 670 głosów. Wiesław Bobrowski - niegdyś burmistrz Lubomierza, odwołany w referendum, zdobył ok. 200 głosów. Pozostali kandydaci - Krzysztof Kozak i Bogusław Chrzan - jeszcze mniej.

W lubomierskiej radzie będzie więcej radnych z komitetu M. Misiewicza niż z komitetu W. Ziółkowskiego - odpowiednio 5 i 4. Do rady dostało się także 2 kandydatów startujących z listy B. Chrzana oraz 1 kandydat PSL i 2 niezależnych. Siedmiu radnych z poprzedniej kadencji uzyskało reelekcję.

Druga tura wyborów burmistrza **w Wleniu** zapowiada się na bardzo wyrównaną. Teraz obecny burmistrz Bogdan Mościcki wygrał z pretendującym do tego stanowiska już któryś raz Arturem Zychem o włos. Zdobyli odpowiednio 663 i 615 głosów. Spore poparcie zebrał jednak także pozostali kandydaci: Iwona Kobierecka - 400, a Andrzej

Jaśkiewicz 230. To zapewne ich poparcie zadecyduje o losach II tury, zresztą identycznej co obsady jak przed czterema laty, tyle że wtedy B. Mościcki wygrał znacznie wyraźniej w I turze - 42 do 20 proc. W dogrywce wygrana była skromna - 57 głosami.

Lepiej poszło burmistrzowi Mościckiemu w wyborach do rady - ze swojego komitetu wprowadził 5 kandydatów. A. Zych - 3, a I. Kobierecka - 2. Jest jeszcze 3 radnych PSL i 2 niezależnych. Ciekawa sytuacja miała miejsce w okręgu numer 8, gdzie identyczną ilość głosów zdobyło dwóch kandydatów. O miejscu w radzie zadecydowało losowanie, szczęśliwe dla kandydata z komitetu I. Kobiereckiej (pecha miał kandydat z komitetu A. Zycha).

### Wybory do powiatu

Ostateczne wyniki nie są jeszcze znane wskutek awarii systemu. Wiadomo jednak o bezprecedensowym sukcesie PSL, które na pewno wprowadziło 9 radnych, a być może nawet jednego więcej. Wiadomo, że z gminy Gryfów do rady powiatu weszli: Daniel Koko, Małgorzata Szczepańska, Rafał Ślusarz i Tadeusz Jagiełło, a z gminy Mirsk Zenon Zachej i Piotr Czembrowski. Sprawa trzeciego mandatu nie była rozstrzygnięta.

(mal)



# kto przegrał, kto jeszcze powalczy

## Powiat jeleniogórski

W Janowicach Wielkich wygrywa dotychczasowy wójt Kamil Kowalski. Zebrał 72 proc. głosów. Jego rywal Andrzej Uss z KWW Siła Mieszkańców ma 28 proc. głosów. Wójt będzie miał komfortową sytuację w radzie. Znajdzie się tam 9 radnych, którzy wystartowali pod jego szyldem, 3 z KWW Siła Mieszkańców, jeden z PSL i dwóch niezależnych.

Zdecydowane zwycięstwo w Jeżowie Sudeckim odniósł dotychczasowy wójt Edward Dudek, który nie „wpuścił” do II tury swojej najpoważniejszej rywalki, Anny Konieczkińskiej. Także w radzie będzie miał stabilną sytuację, bo kandydaci z jego komitetu wyborczego będą w niej dominować.

W Karpaczu doszło do niespodzianki. Urzędujący burmistrz Bogdan Malinowski nie zyskał wystarczająco dużego poparcia, aby uniknąć II tury. Poparło go około 40 proc. mieszkańców, drugi był Radosław Jęcek z 27 proc. głosów. Gorzej wypadli Lucjan Szpila i Grzegorz Kubik. Zasadniczo nie zmieni się układ sił w Radzie Miasta. Zasiadło w niej wielu radnych znanych z poprzedniej kadencji, w tym czterech zdeklarowanych zwolenników burmistrza Malinowskiego.

W Kowarach głosy wyborców rozłożyły się dość równo. Na opuszczony przez Mirosława Góreckiego fotel burmistrza największe szanse ma Elżbieta Zakrzewska (28,9 proc.), która w drugiej turze zmierzy się z Bożeną Wiśniewską (16,89 proc.). Trzecia była K. Pietraszak, a czwarty A. Wrona. Widać, że w Kowarach panie zyskały większe poparcie niż panowie. Ktokolwiek wygra w II turze, nie będzie miał komfortowej sytuacji w radzie. Wróci do niej 60 proc. poprzedniego składu i będzie ona bardzo podzielona.

Zmiana warty w Mysłakowicach. Dotychczasowy wójt Zdzisław Pietrowski wyraźnie przegrał z Michałem Ormanem (KWW Bliżej Ludzi). Zwycięzca zdobył blisko 65-procentowe poparcie, Z. Pietrowskiemu zaufało około 35 proc. Podzielona zostanie mocno rada – głównie między ludzi z komitetów kandydatów na burmistrza.

Druga tura szykuje się w Piechowicach. Z obecnie urzędującym burmistrzem Witoldem Rudolfem za dwa tygodnie zmierzy się Jacek Kamiński, dotychcześnie

W momencie oddawania numeru do druku nie dysponowaliśmy jeszcze oficjalnymi wynikami wyborów. Tak więc wszystkie dane, które publikujemy, należy traktować jako nieoficjalne. Niektóre rozstrzygnięcia, jak na przykład wyniki wyborów do Rady Powiatu Jeleniogórskiego czy Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, były nieosiągalne. Wszystkie aktualne informacje napływające z PKW będziemy na bieżąco zamieszczać na naszym portalu nj24.pl



wy zastępca przewodniczącego rady. O pechu może mówić trzecia Dorota Piróg - z Kamińskim II turę przegrała dwoma głosami. Wygląda na to, że największą siłą w radzie będzie peeselowska grupa burmistrza Rudolfa (4 mandaty), drugą siłą będzie grupa Doroty Piróg. Ciekawostką jest, że KWW Zofii Grabias- Baranowskiej wprowadził tylko jednego radnego, a kandydat na burmistrza w II turze, Jacek Kamiński, do rady się nie dostał.

Do II tury dojdzie w Podgórzynie, gdzie obecna wójt została pokonana przez konkurenta. Anna Latto (29,3 proc. poparcia) za dwa tygodnie będzie rywa-

lizować z Mirosławem Kalatą (36,4 proc.). Robert Tarsa, który kiedyś już rządził gminą, odnotował czwarty wynik - 15 proc. Wyprzedziła go trzecia Karolina Benesz - 19,3 proc. Wyborcy bardzo zmienili skład rady. Wstępnie wygląda na to, że będzie ona jednak mocno podzielona, bez dominującej siły.

Bez sensacji w Starej Kamienicy. Po tym, jak z kandydowania zrezygnował dotychczasowy wieloletni wójt Wojciech Poczynek, jego miejsce zajmie Zofia Świątek, dotychczasowa sekretarz gminy. Zdobyła 53 proc. głosów, drugi Paweł Kwiatkowski zgromadził ich 28,17, a trzeci Adam Spolnik

blisko 17 proc. Nowej pani wójt szykuje się spokojna kadencja. Jej sprzymierzeńcy stanowią połowę składu rady.

Minimalnie przegrał dotychczasowy burmistrz Szklarskiej Poręby Grzegorz Sokoliński ze Mirosławem Grafem (PO). Pierwszy zdobył 927 głosów, drugi 970. Obaj panowie spotkają się w II turze. W radzie komitet wyborczy Grzegorza Sokolińskiego będzie największą siłą (6 radnych), zwolennicy Mirosława Grafa objęli o jeden mandat mniej. Zaskakująco słabo wypadł Arkadiusz Wichniak, który miał najgorszy wynik wśród kandydatów na burmistrza. (sad)

## Powiat kamiennogórski

W Marciszowie już wybrali, w Kamiennej Górze i Lubawce będzie druga tura.

W Kamiennej Górze druga tura wyborów na burmistrza rozegra się pomiędzy Krzysztofem Świątkiem a Wiktorem Królem. Krzysztof Świątek, aktualny burmistrz, startuje po raz trzeci w wyborach. Reprezentuje Komitet Wyborczy Wyborców RAZEM, skupiający przedstawicieli różnych organizacji społecznych, w dużej części o lewicowych poglądach. Z nieoficjalnych danych wynika, że w pierwszej turze zebrał ponad 2600 głosów wyborców. Wiktor Król, prezes Powiatowego Centrum Zdrowia, o fotel burmistrza stara się po raz pierwszy, zebrał w tej turze około 1100 głosów. W przyszłej Radzie Miasta najwięcej mandatów (7 lub 8 z nieoficjalnych danych) będzie należało do Komitetu Wyborczego Wyborców RAZEM.

W gminie Kamienna Góra także będzie druga tura wyborów. Na stanowisko wójta startowało sześć osób. Najwięcej głosów zebrał w tej turze Patryk Straus, od 10 lat pracownik urzędu gminy. Jego Komitet Wyborczy Wyborców Nowoczesna Gmina 2022 zawiązał się niespełna dwa miesiące temu, deklaruje apolityczną strukturę. Patryk Straus zdobył 988 głosów i w drugiej turze zawalczy z Bożeną Kończak (PO), która w aktualnym głosowaniu zyskała 828 głosów. Układ sił w przyszłej radzie zmieni się: 4 mandaty dla KWW Razem, 3 mandaty dla KWW Nowoczesna Gmina 2022, 2 mandaty dla PiS, 2 mandaty dla PO oraz 4 mandaty dla osób z niezależnych komitetów wyborczych.

W gminie Marciszów wybory zdecydowanie wygrał w pierwszej turze obecny wójt Stefan Zawierucha. Zdobył około 67 proc. głosów wyborców (1516 głosów, kolejny kandydat po nim - 544 głosy). Stefan Zawierucha wójttem będzie już czwartą kadencję. Każde wybory wygrywał w pierwszej turze. Reprezentuje KWW Porozumienie i Praca.

W gminie miejsko-wiejskiej Lubawka druga tura wyborów na stanowisko burmistrza rozegra się pomiędzy Tomaszem Kulonem, który funkcję burmistrza pełni czwartą kadencję, od 1998 roku, i reprezentuje Komitet Wyborczy Wyborców Ogniwo Tomasz Kulona (z nieoficjalnych danych zdobył 1717 głosów) a Ewą Kocembą (aktualnie pełni funkcję kamiennogórskiego starosty, cztery lata temu także ubiegała się o fotel burmistrza Lubawki), reprezentującą KWW PO (zdobyła, nieoficjalnie, 1437 głosów). Układ sił w przyszłej radzie przedstawia się następująco: 8 mandatów dla KWW Ogniwo, 5 mandatów dla KWW Razem, 2 mandaty dla PO. (mal)

MPP

## Świerzawa, Wojcieszów, Bolków

W tych trzech gminach dotychczasowi ich szefowie wygrali w I turze z dużą przewagą, a do tego będą mieli większość w radach.

W Świerzawie urzędujący burmistrz Józef Kołcz miał jedną kontrkandydatkę, Bogumiłę Wrześniak, z którą wygrał zdecydowanie. J. Kołcz zdobył ok. 1750 głosów, a jego prze-

ciwiczka blisko 1000 mniej, bo ok. 800. Ci sami kandydaci rywalizowali także cztery lata temu i wówczas różnica była niemal identyczna. Burmistrzowi Kołczowi rozpoczęte w tę niedzielę kolejne cztery lata urzędowania zapowiadają się komfortowo. W razie znalazło się aż 14 radnych z jego listy.

Także w Wojcieszowie urzędujący Sławomir Maciejczyk pokonał już w I turze Krzysztofa Kozaka. Różnica głosów wyniosła ponad 400, co jak na tę nieliczną gminę jest sporą przewagą. S. Maciejczyk wprowadził do rady 12 kandydatów ze swojej listy. Jego rywal 3.

Jarosław Wroński, burmistrz Bolkowa miał trzech kontrkandydatów: znanego w tym mieście byłego burmistrza Bronisława Andrzejewskiego, Antoniego Błąda i Marka Kwiatkowskiego. Uporał się z nimi już w pierwszym starciu, uzyskując 56,92 proc. głosów. W radzie zasiadać będzie 12 radnych z jego komitetu. (mal)



# Mikołajkowa aukcja dobroczynna obrazów Dariusza Milińskiego już 3 grudnia Lotnik i Don Kichot z prezentami

Grudzień za pasem, wielkimi krokami zbliżają się więc i Mikołajki.

Znany artysta Dariusz Miliński od ponad 20 lat razem z rodziną i przyjaciółmi przygotowuje artystyczne Mikołajki dla wszystkich dzieciaków z Pławnej - wsi koło Lubomierza, w której mieszka. To piękna akcja dobroczynna, wprowadzająca mnóstwo radości do nie zawsze barwnej codzienności wielu maluchów. I wspaniała już tradycja bajkowej krainy Zamku Śląskich Legend, do której na szczególny mikołajkowy wieczór ściągają dzieci z całej okolicy.

Od lat nasza redakcja wspiera tę szlachetną akcję, organizując specjalną mikołajkową aukcję, z której dochód przeznaczony jest na świąteczne prezenty dla dzieci z Pławnej.

Podczas aukcji licytowane są zawsze obrazy Darka Milińskiego namalowane na tę właśnie okazję. Aukcja jest więc nie tylko okazją do szlachetnego uczynku, ale również - zdobycia wartościowego dzieła sztuki. I być może szansą na niezły interes. Licytujemy bowiem dzieła wziętego twórcy, którego prace od lat sprzedają się znakomicie. A ponieważ nie sposób przewidzieć finału licytacji, może okazać się, że obraz sprzedany zostanie za cenę dużo niższą od jego rynkowej wartości.

Aukcja ma na celu wciągnięcie do szlachetnej zabawy jak najwięcej osób. Jej wynik jest istotny, bo wpływa na skalę hojności „Mikołaja” z Pławnej, ale nie najważniejszy, gdyż bez względu na jej efekt świąteczna impreza u strażnika bajek przygotowana jest z rozmachem. Oprócz wspólnych zabaw teatralnych i spotkań z Mikołajem, który rozdaje dzieciakom zazwyczaj około 170 paczek, ma być też gorący i słodki poczęstunek oraz pokaz sztucznych ogni. Należy spodziewać się także niespodzianek, bo to, jak bogaty zestaw atrakcji czeka ostatecznie na dzieci, zależy ostatecznie od hojności tych, którzy udziałem w licytacji zechcą wesprzeć akcję artysty. Finał aukcji będzie miał również odzwierciedlenie w nagrodach, jakie otrzymają laureaci konkursu plastycznego dla dzieci z wiejskiej szkoły w Pławnej, ogłoszonego, podobnie jak przed rokiem, przez Darka Milińskiego.

Z myślą o tych, którzy chętnie biorą udział w aukcji, ale z bólem serca zmuszeni są wycofać się z niej, gdy cena poszybuję w górę, przekraczając ich możliwości finansowe, podobnie jak przed rokiem postanowiliśmy zlicytować dwa obrazy pędzla Dariusza Milińskiego!

Pod młotek idzie tym razem „Lotnik z Jeżowa” (olej na płótnie formatu 50x60 cm) oraz nieco mniejszy, ale równie ciekawy, kolejny obraz z cyklu „Don Kichot z Pławnej” (olej na płótnie formatu 30 x 30 cm). Oba obrazy oprawione są w efektowne drewniane ramy zdobione ręcznie ręką artysty.

Oba obrazy Darka Milińskiego czekają już na nowych właścicieli w naszej redakcji. Zainteresowani udziałem w licytacji mogą obejrzeć je w godzinach pracy biura (od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00).

Mikołajki organizowane przez gospodarzy Zamku Śląskich Legend w Pławnej odbędą się nie tradycyjnie 6 grudnia, ale dzień później, czyli



7 grudnia. Tylko dlatego, że w niedzielę poświętować będzie można pełniej i dłużej. No i w imprezie udział będą mogli wziąć ze swoimi pociechami rodzice, którzy w sobotę pracują. Żeby zdążyć jeszcze z przygotowaniem, świąteczną aukcję przeprowadzimy telefonicznie, w środę 3 grudnia, w godz. od 10.00 do 15.00. Wszyscy, którzy chcą wziąć w niej udział, muszą wcześniej zgłosić swój akces. Najlepiej telefonicznie - dzwoniąc pod redakcyjny numer 756424410 lub 601572243. Zgłoszenia dokonać można też przez internet, wysyłając

e-mail na adres: d.antosik@nj24.pl. Warunkiem przyjęcia zgłoszenia jest podanie swojego imienia i nazwiska oraz numeru telefonu, za pośrednictwem którego kontaktować będziemy się z licytującym.

Do licytacji włączyć można się praktycznie do ostatniej chwili przed jej zamknięciem. Lepiej zrobić to jednak jak najwcześniej, choćby teraz. Kolejność zgłoszeń decydować będzie bowiem o kolejności, w jakiej dzwonić będziemy do licytujących z pytaniami o ich propozycje cen. Osoby, które zgłoszą się jako pierwsze do licytacji jednego z dwóch obrazów, rozpoczną ją będą aukcją z ceną wywoławczą. Cena wywoławcza „Lotnika z Jeżowa” to 500

zł, a „Don Kichota z Pławnej” - 300 zł. Minimalne postąpienie w trakcie licytacji w przypadku obu obrazów wynosi 50 zł.

Uwaga! Do każdej z osób, które zgłoszą swój udział w licytacji, zadzwonimy z potwierdzeniem przyjęcia zgłoszenia. Jednocześnie poinformujemy szczegółowo o sposobie przeprowadzenia aukcji przed jej rozpoczęciem.

Gorąco zapraszamy do udziału w naszej szlachetnej zabawie! Stawką jest bezcenna radość dzieciaków oraz własna satysfakcja z osobistego udziału w dobroczynnej akcji. A jak szczęście dopisze, można przy okazji zdobyć COŚ do powieszenia na ścianie...

Daniel Antosik

## REKLAMA I PROMOCJA

**Kup Toyotę z wyprzedaży i zyskaj szczęście na lata!**

**Przyjdź koniecznie i sprawdź, jak atrakcyjną ofertę przygotowaliśmy dla Ciebie. Zobacz największy wybór modeli Toyoty z wyprzedaży rocznika 2014.**

**Salon Toyota Nowakowski**

**Jelenia Góra**  
ul. Wrocławska 99A  
tel. 660 417 881

**Wałbrzych**  
ul. Uczniowska 21  
tel. 74 648 17 25



# Potrójne szczęście w Tomiśławiu

Najpierw na świat przyszła Lena (1920 g), potem Oskar (1930 g), a na końcu Oliwka (1500 g). W odstępach kilkuminutowych. Przyszły na świat we wrześniu i od tej pory Iwona i Ireneusz, ich rodzice, wiedzą już na pewno, co to jest szczęście i pełnia, mimo odczuwanego czasem zmęczenia. Co trzy godziny karmienie, co rusz przewijanie, doba nie ma dnia ani nocy. Wszystko kręci się wokół maleństw. Na Dolnym Śląsku trojaczki rodzą się raz, dwa razy w roku. Teraz zdarzyły się właśnie parze z Tomiśławia koło Osiecznicy.

- O tym, że będą bliźniaki, dowiedzieliśmy się już na pierwszym USG, w drugim miesiącu ciąży. Na kolejnym badaniu okazało się, że będą trojaczki - opowiada Ireneusz Bochenek, ich ojciec. - Mąż się obawiał iść na kolejne USG, żeby się nie okazało, że to nie koniec niespodzianek - dopowiada ze śmiechem Iwona Rynkiewicz-Bochenek, szczęśliwa mama. Przeprowadzone badania nie wyjaśniły wszystkich tajemnic rozwijających się maleństw. Płeć dwójga - chłopca i dziewczynki - była znana dość prędko, trzecie dziecko ułożyło się tak, że do samego porodu nie było wiadomo. Ostatecznie okazało się, że do parki dołączyła córeczka.

Trojaczki urodziły się we Wrocławiu. Pani Iwona trafiła tam na miesiąc przed planowanym terminem rozwiązania. W okolicznych szpitalach takich nietypowych porodów nie przyjmują. Poród potrójnej mamy obsługiwał sztab ludzi - do każdego dziecka było pięć osób. - Przyszły na świat w 34. tygodniu ciąży po cesarskim cięciu. Poród musiał być wywołany wcześniej dla bezpieczeństwa dzieci i mojego. Samą ciążę zniosłam dobrze, choć bywały trudniejsze chwile. Ale twarda jestem. Wiadomo, góralka spod Zakopanego - opowiada pani Iwona. Nawet gdy w szpitalu miała już trafić na porodówkę i zaproponowano, że zawiozą ją na wózek, stanowczo odmówiła.

Kiedy okazało się, że Bochenkom urodzą się trojaczki, ani przez chwilę nie pojawiła się myśl, że to za dużo, że nie dadzą rady. Radość zakłócały jedynie obawy o sam przebieg ciąży. - Mamy dom, w którym jest dużo miejsca. Bardzo się cieszymy, że wypełnią go dzieci - mówi pani Iwona. Dom wciąż remontują. Teraz planują zrobić na piętrze wielką salę zabaw dla maluchów. Zanim te zaczną rączkować, rodzice na pewno zdążą z pracami.

Młodzi ludzie patrzają na swoje dzieci i myślą czasem o małym chłopcu, który urodził się w tym samym czasie i leżał

na salce z ich pociechami. Gdy pani Iwona albo mąż wciąż do nich zachodzili, przewijali, przytulali, karmili, do chłopca nie przychodził nikt. Dowiedzieli się przypadkiem, że jego matka ma zamiar zrzec się praw do dziecka i trafi ono do adopcji. Procedura trwa kilka tygodni, więc odrzucone dziecko, pozbawione matczynej

miłości, czekało samotnie, aż dopełnią się przewidziane prawem terminy. Panu Ireneuszowi przyszła nawet myśl, czy nie wziąć go ze swoją trójką do domu. Pani Iwona też była za tym. - Wiem, co to znaczy wychować się bez matczynej miłości, nie mieć mamy, bo sama ją straciłam, jak miałam trzy latka - mówi. Procedury na

szybką realizację takiej decyzji nie pozwalały jednak. - Pielęgniarkom powiedzieliśmy, żeby braty dla Jasia, bo tak go nazwaliśmy, nasze pampersy, jeśli będzie taka potrzeba - opowiada. Potem Bochenkowie dowiedzieli się, że w staraniach o rodzinę zastępczą dla Jasia, przy trójce swoich dzieci mieliby mniejsze szanse od bezdzietnych, których tak wiele czeka na możliwość przyjęcia do siebie niemowlęcia.

Lenka, Oskar i Oliwka jadają regularnie. Co trzy godziny. Pani Iwona przystawia potomstwo do piersi, ale to głównie dla poczucia bliskości. Na pokarm, aby zaspokoić głód całej trójki, szans nie ma, więc dojadają z butelki (Bochenkowie wypróbowali pięć rodzajów mleka dla dzieci, wybrali hypoalergiczne, droższe, ale dzieci najlepiej je przyjmują). Z butelki łatwiej leci, więc przy piersi maluchy się nieco niecierpliwiają. Karmienie, mycie buteleczek po karmieniu, cały serwis z przewijaniem zajmuje dobrą godzinę. Potem dzieci zasypiają, ale już za dwie godziny znowu trzeba przygotować mleko. - Śpiemy po dwie godziny i znowu wstajemy, ale nie czujemy się bardzo zmęczeni. One dają nam energię. Czerpiemy też ją od siebie wzajemnie - mówi pan Ireneusz. Pani Iwona sama widzi, jak wszystko wraz z pojawieniem dzieci zmieniło się. - Gdy zdarzy mi się być w mieście, już nie patrzę za nowymi sukienkami, tylko żeby coś ładnego dzieciom kupić - opowiada.

Dzieci mają niespełna dwa miesiące, ale wpatrujący się w nie całymi dniami rodzice już zauważyli różnice charakterów. Oliwka będzie „artystką”. Lubi skupiać na sobie uwagę, zawsze trzeba się nią pierwszą zająć. Lena jest spokojniejsza. Często rozgląda się z wielkim zainteresowaniem, wydaje się



Iwona i Ireneusz są często zmęczeni opieką nad trojaczkami, zarywaniem nocy, ale przede wszystkim są szczęśliwi i czują się spełnieni.

5. SADOWSKI

To zdjęcie zrobione komórką krótko po urodzeniu, jeszcze w szpitalu, należy do najpiękniejszych w archiwum rodziny Bochenków.



być typem refleksyjnym. Oskar jest dżentelmenem. Czekają spokojnie na swoją kolej, aż dziewczynki się najedzą, choć bywa, że wpada w niepohamowany płacz.

Młody ojciec jest wojskowym. Pracuje w pobliskiej jednostce w Świętoszowie. Pani Iwona prowadziła sklep „Piwa świata” w Bolesławcu. Interes, w związku ze zmianą sytuacji rodzinnej, sprzedała. - Będę siedziała w domu z dziećmi do ich dziesiątego roku życia. Nie zostawię ich opiekunce, czas tak szybko leci, a potem się go przecież nie wróci. Nie chcę, żeby moje dzieci przychodziły do pustego domu - mówi mama trojaczek.

Państwo Bochenkowie teraz są szczęśliwi, ale pięć lat temu przeżyli tragedię. Ich dom w Ustroniu (wieś między Lwówkiem a Bolesławcem) - zajmowali go razem z babcią i rodziną siostry - spłonął. Mieli trochę oszczędności więc poszukali nowego miejsca dla siebie. Trafiło na stary dom w Tomiśławiu, który remontują dzięki kredytowi. Czują się tu bardzo dobrze. Mają dużo znajomych, podoba im się okolica.

Iwona i Ireneusz są małżeństwem od 8 lat, przedtem razem byli 7 lat, a pierwszy raz, co ustalili po latach, spotkali się w przedszkolu. Decyzję o dzieciach odwlekali. - Mieliśmy czas, żeby się sobą nacieszyć, pracowaliśmy za granicą, potem był pożar. Teraz mamy dzieci i to od razu trójkę. Wszystko się dobrze układa. Myślmy, że w sprawie dzieci to nie jest jeszcze nasze ostatnie słowo - podsumowują swój niezwykle udany związek.

**Sławomir Sadowski**

## Sprostowanie

do artykułu „Kto jest niegospodarny?” z dnia 30 września 2014 r.

W przedmiotowym artykule cyt. : „Burmistrz Grzegorz Sokoliński twierdzi, że jeśli ktoś naraził miasto na straty, to podpisany pod zawiadomieniem (do prokuratury) Andrzej Kusztal, burmistrz Szklarskiej Poręby sprzed kilku kadencji – skutki jego szkodliwych decyzji ponosimy do dziś.”

Nieprawda zawarta w powyższym sformułowaniu polega m.in. na tym, że w świetle dostępnych G. Sokolińskiemu dokumentów ówczesne władze miasta, tj. Rada i Zarząd, podejmując w latach 90-tych ub. wieku racjonalne gospodarczo i społecznie decyzje, uchroniły przed dewastacją majątek przejęty od FWP.

Nie odnotowano wtedy, ani później strat w budżecie miasta. Nie ulegał dekapitalizacji majątek miejski. W efekcie tamtych decyzji nie pozbawiono dzier-

żawców miejsc pracy, a wielu byłych pracowników FWP i ich rodziny otrzymały mieszkania. Wysokość czynszu z tytułu najmu obiektów określono na poziomie stawek, jakie dotychczasowi dzierżawcy płacili na rzecz FWP. Stawki te były adekwatne do standardu i stanu technicznego blisko 100-letnich domów wczasowych. Przez kilkanaście lat najemcy, prowadząc działalność gospodarczą, utrzymywali substancję gminną nie tylko w stanie nie pogorszonym, lecz większość z nich realizowała w obiektach znaczące prace remontowo-modernizacyjne, co podwyższało wartość majątku Gminy. Te fakty zostały przez G. Sokolińskiego przemilczane.

W kontekście powyższego G. Sokoliński formułuje zarzut, że : „szczególnym przejawem niegospodarności i działania na szkodę miasta była zgoda na przejęcie obiektów obciążonych umowami dzierżawy”.

Odpowiadając najkrócej na ten zarzut G. Sokolińskiego, należy bez ryzyka błędu stwierdzić, że skutkiem realizacji jego

wskazania byłoby pozbawienie miejsc pracy i mieszkań wielu mieszkańców Szklarskiej Poręby oraz zniszczenie kilkudziesięciu budynków..

Sprostowania wymaga również zarzut, że : „Tak więc dopuszczono w tych umowach zwrot nakładów za malowanie, wykładziny, wymianę kontaktów i inne podobne rzeczy.”

W istocie w § 5 i 7 umów zapisano, że Najemcy byli zobowiązani do ponoszenia kosztów z tytułu podatku od nieruchomości oraz wszelkich kosztów związanych z eksploatacją przedmiotu najmu. Ewentualne, planowane przez najemcę adaptacje budowlane czy przebudowa pomieszczeń, musiały być każdorazowo uzgadniane z wynajmującym i wymagały jego pisemnej zgody. Najemców obciążały także koszty przystosowania obiektów, remontów tych budynków i urządzeń oraz wyposażenia, jak również koszty związane z realizacją poleceń lub decyzji wydanych przez uprawnione organy.

**Żaden z zapisów umów nie gwarantował najemcom zwrotu przez gminę nakładów za malowanie, wykładziny, czy wymianę kontaktów, jak nieprawdziwie obieścił G. Sokoliński.**

Sprostowania wymaga też kolejna nieprawdziwa informacja podana przez G. Sokolińskiego, że „Dzierżawcy wcale nie chcieli brać udziału w ogłaszanych przetargach.”

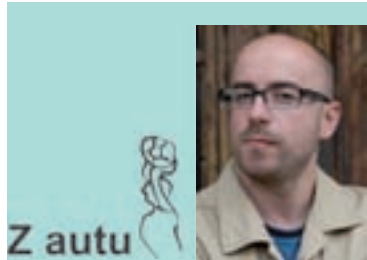
Dokumenty znajdujące się w dyspozycji G. Sokolińskiego dowodzą, że pismem z dnia 28.02.2008 r. bezpośrednio, a następnie pismem z dnia 25.09.2008 r. sygnowanym przez Kancelarię Radców Prawnych najemcy zwracali się o ogłoszenie przez gminę przetargów nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości, które użytkowali. W pismach tych gwarantowali, że w przypadku przegrania przetargów opuszczą obiekty w ciągu dwóch miesięcy, co uchroni je przed dewastacją. Władze miasta z tej racjonalnej propozycji nie skorzystały.

W świetle przytoczonych i sprawdzalnych faktów informację G. Sokolińskiego

mijają się z prawdą. Natomiast niepodważalnym faktem jest dopuszczenie m.in. przez niego do trwałej dekapitalizacji budynków i utraty w ostatnich latach o około 10 mln. zł. wartości części majątku Gminy Szklarska Poręba. Dowodem potwierdzającym zaistnienie takiej szkody było porównanie cen wywoławczych z przetargów ogłaszanych na stronie internetowej miasta z cenami transakcyjnymi lub cenami po kolejnych obniżkach. Nieprawdziwość sformułowanych przez G. Sokolińskiego zarzutów niegospodarności pod adresem ówczesnych władz Szklarskiej Poręby mają możliwość potwierdzić mieszkańcy i goście Szklarskiej Poręby, oglądając wyłączone (na skutek decyzji podjętych m.in. przez G. Sokolińskiego) od kilku lat z eksploatacji i niszczone obiekty.

**Barbara Zajac,  
Andrzej Kusztal,  
Ewa Witek,  
Stanisława Wokan,  
Jerzy Łotarewicz**





Z autu

## Prof. Ajatollah Balcerowicz

Nasza wiedza o świecie ludzi niewidomych, a właściwie ślepych na przemiany zachodzące wokół, jest wciąż bardzo uboga. Czasami jednak okazuje się, że przyczyną takiej ślepoty jest wirus. W przypadku prof. Leszka Balcerowicza, który gościł ostatnio w Jeleniej Górze z występem stand-up, można powiedzieć, że jest to wirus neoliberalizmu, który przechodzi w organizmie tego ekonomisty groźną mutację, ale to nie ebola, można wyleczyć.

Niech żyje kapitalizm! A co, jeśli nie? Były członek PZPR, a potem minister finansów w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, straszył nas Białorusią. Plącząc nad upadkiem OFE, pytał o sprawiedliwość - dlaczego młodzi ludzie mają polegać tylko na ZUS-ie i finansować emerytury pozostałej części społeczeństwa (także swoich rodziców i dziadków, czego Balcerowicz już nie dodał). Nie mogło zabraknąć także ciepłego słowa o Margaret Thatcher - Niewidzialna Ręko Rynku świeć nad jej duszą - autorki frazy: „Nie ma czegoś takiego jak społeczeństwo. Są tylko pojedynczy mężczyźni, kobiety i rodziny”. Profesor zrównał jeszcze komunizm z socjalizmem, coś tam bąknął o SB, UB i KGB, nie odpowiadał konkretnie na pytania i chociaż jest naukowcem, to nie zderzał poglądów. Poniżał publicznie pytających, gdy temat był dla niego mało wygodny. Stopień buty i arogancji zaskoczył wielu. Tak na marginesie, wykład odbył się przy pełnej sali tuż przed wyborami. Obecny na nim lider jeleniogórskiego SLD, który powinien znać koszty społeczne doktryny szoku Balcerowicza z początku lat 90. aż do dziś, nie zabrał głosu, nic nie podważył - kupił książkę pana profesora i pobiegł po autograf. Jaki kraj, taka lewica. Naukowiec Balcerowicz dodał również, że młodzi powinni znać języki i dobrze posługiwać się komputerem... Sięgnąłem wtedy po notes i długopis, by to zanotować, takie to było ważne i wiekopomne. Profesor, podobnie jak na Kongresie Kultury w 2009, ludzi oczekujących wsparcia finansowego od państwa określił jako istoty o „mentalności sowieckiego działacza”.

I tak, niczym religijny fundamentalista, jeździ Leszek Balcerowicz po kraju i głosi słowo boże, które można zawrzeć w jednym zdaniu: Jako „homo oeconomicus” zaprawdę powiadam Wam, rynek zatroszczy się o wszystko i wyreguluje wszystko, a kto nie nadąza, ma pecha, a najlepiej niech kupi szpadeł z przeceny i pochowa siebie - na koszt własny oczywiście. Balcerowicz mówił tak, jakby kapitalizm był jeszcze w prenatalnym mroku, a on, niczym apostoł, niesie nam właśnie światło przemian i sprawiedliwości. Twierdzi, że „własność prywatna to prawo człowieka”, ale w jego ustach prawo to staje się wręcz obowiązkiem. Zatem nic dziwnego, że profesora fundamentalistę określa się, jako „ostatni bastion neoliberalizmu w Polsce”, bowiem jego koledzy po fachu, kiedyś bardzo oddani koncepcji wolnego rynku i pomagający pisać „plan Balcerowicza”, już dawno przeszli na drugą stronę barykady albo przynajmniej złagodlili swoje opinie. I właśnie dlatego, Panie Leszku, że coraz mniej osób Pana kocha, ja Pana Kocham.

Wojciech Wojciechowski  
(człowiek o „mentalności sowieckiego działacza”)

# Odtrutka

Zapytano kiedyś jednego z poetów młodego pokolenia, czy zdarza mu się czytać utwory żyjących poetów starszego pokolenia. Odpowiedział: „Trupów nie czytam”. Sądzę, że nie mógłby powiedzieć tego samego o poezji Jana Kurowickiego, który od lat mieszka w Jeleniej Górze - bezczelnego *homo poeticusa* i kpiarza, który z rozbrajającą szczerością podkopuje nasze systemy wierzeń i wartości. Nakładem Zaułka Wydawniczego „Pomyłka” ukazał się właśnie jego najnowszy tomik poezji „Migotanie osobności”.

Nie będzie to przesada, jeśli uznamy, że poezja Kurowickiego przypomina malarstwo Jerzego Dudy-Gracza, bowiem obnaża nasze lęki, ilustruje groteskę i ludzką głupotę, utwory pełne są także symboliki, komizmu i światów intymnych. Dodajmy jeszcze, iż wspomniany malarz był baczny obserwatorem rzeczywistości, ale poeta i zawodowy filozof Kurowicki także nie przypomina intelektualisty, który zabrał bibliotekę i zamieszkał na bezludnej wyspie. Wręcz przeciwnie.

Obok wierszy, które można zaliczyć do katalogu notatek z przebiegu choroby zwanej życiem, znalazło się miejsce na poezję, którą determinują przemiany aktualnej rzeczywistości. Weźmy tutaj przejmujący wiersz „Ewa, wąż i jej Raj”, niemalże poetycki reportaż o skutkach patriarchy w polskim wydaniu. W innym utworze przeczytamy: *Dogorywam w małym kraju./ To taki zamknięty pojemnik na śmieci historii./ Którego nie ma gdzie i po co wypróbować./ Rojno w nim i ciasno od istnieć przy nadziei. [...] /Kwitnie i pachnie zmar-*

*twychwstaniem.* Wiersz nosi tytuł „Arkadia”. Czy można zatem uznać poezję Kurowickiego, jako mowę publiczną, mowę w sprawie? Fakt, że w innym wierszu odwołuje się do myśli Michaela Foucaulta (autor

znakomitej książki „Nadzorować i karać. Narodziny więzienia”) wskazuje, że zdecydowanie tak, chociaż sam poeta powie zapewne, że oczywiście bawi się słowem.

Poczucie humoru Kurowickiego uroczą łamię at-

mosferę nieuniknionej ostateczności. I tak, w jednym z wierszy podmiot liryczny słucha filozoficznego wywodu ponadstuletniego przyjaciela. Puenta?

*Oddaję moc do pościeli. I jest w siódmym niebie. Z kolei w „Opowieści cmentarnej” autor zaprasza nas na pogrzeb. Świeży wdowiec, który zdążył przepisać firmę na siebie [...] oblizuje wargi i całuje kolejnego żalobnika w sam środek/ Kondolencji./ Cwierka jakiś zagubiony wróbel. Marzną nam nogi./ Chce się żyć.*

Lektura tomiku „Migotanie osobności” pokazuje, że możliwe jest dziś odnalezienie się w poezji autora starszego pokolenia. Aby tak się stało, poezja taka powinna spełniać kilka warunków - nie bać się rzeczywistości i angażować czytelnika w myślenie i literaturę. A wtedy, jak pisze prozaik i felietonista Zbigniew Mentzel, *sojusze światopoglądowe zawierają się niezależnie od metryk.* Najnowszy i zarazem najlepszy tomik Kurowickiego w ostatnim czasie to skuteczna i piękna odtrutka na złudzenia współczesności.

Wojciech Wojciechowski

## Nie przegap

### JELEŃ GÓRA

Dziś, we wtorek, 18 listopada o godz. 18, w DKF Klaps w JCK okazja do obejrzenia dramatu palestyńskiego pt. „Omar” w reżyserii Hany Abu-Assad. To film o miłości, przyjaźni i zdradzie.

19 listopada o godz. 17 w Książnicy Karkonoskiej zaplanowano projekcję filmu dokumentalnego o ks. Józefie Tischnerze „Jego oczami” oraz spotkanie z reżyserem filmu, Szymonem J. Wróblem.

Kolejny koncert z cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja” w Muzeum Przyrodniczym 19 listopada o godz. 19.

20 listopada o godz. 18 w Galerii Sztuki BWA spotkają się prowadzący i słuchacze Obserwatorium Karkonoskiego. To już 52. edycja z tego cyklu, tym razem rzecz będzie o „Wizerunku Jeleniej Góry. Jak ostrzegają nas przyjeźdźni”. Moderatorem spotkania jest Andrzej Więckowski, prelegentami Paweł Kucharski i Emil Mendyk. Stanisław Dąbrowski zabierze widzów w podróż multimedialną z Pragi, przez Dubaj i Rio de Janeiro do miasta „Pomyślnych Wiatrów” - Buenos Aires 20 listopada o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym.

20 listopada o godz. 20 w Klubie Kwadrat Jeleniogórskiego Centrum Kultury wystąpi Janek Samołyk, wrocławski gitarzysta, wokalista oraz autor piosenek. Jego muzykę najczęściej opisuje się jako mieszankę brytyjskiego rocka i polskiej poezji śpiewanej.

Galeria Sztuki BWA zaprasza 21 listopada o godz. 17 na otwarcie wystawy fotografii Henryka Mazurka „Szkielem i okiem” (fotografie z Afryki i Haiti powstałe podczas misji medycznych „Lekarze bez Granic”) oraz Kazimierza Pichlaka „Gór górzystość” (fotografie z Himalajów, Nepalu, Butanu, Sikkim, Birmy i Zanskaru powstałe podczas podróży w latach 2005-2014).

Kolejna odsłona LIGI ROCKA, polsko-niemieckie spotkania młodych muzyków w najbliższy piątek, 21 listopada o godz. 17 w Sali Novej JCK. Zaprezentują się następujące zespoły: MOSZNA (grind/core, death metal), OBSESJA (groove metal), WOLFRIDER (heavy metal), AGE OF FEAR (hard rock), TRICHOMES (metal/rock) oraz gościnnie grupa z Niemiec.

21 listopada o godz. 20 w Muzeum Przyrodniczym koncert z Krainy Łagodności czyli „Karkonosze Muzyka Poezja”.

Sobieszwowski Muflon organizuje koncert charytatywny na leczenie Iwo Sobolewskiego. Iwo ma cztery lata i mieszka w Sosnowcu, choruje na nowotwór i zbiera fundusze na leczenie w Włoszech. W koncercie wezmą udział zespoły: „Wolna Grupa Bukowina” i „W Tym Sęk”. Przewidziano także aukcję dzieł sztuki, którą poprowadzi Janusz Wojtas. Początek koncertu - 22 listopada o godz. 17.

IV koncert charytatywny „Zaczarowane święta z Tauron Ekoenergia”, z udziałem finalistów Festiwalu Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty, Fundacji „Mimo wszystko” Anny Dymnej oraz dzieci z woj. dolnośląskiego zaplanowano na 23 listopada na godz. 17. Dzieci wystąpią z gwiazdami: Michałem Wiśniewskim, Katarzyną Popowską, Anną Dąbrowską, Maciejem Miecznikowskim, Stanisławem Karpielem-Bulecką z zespołem Future Folk.

Galeria Promocje w ODK na Zabobrze zaprasza 24 listopada o godz. 17 na otwarcie wystawy malarstwa nowoczesnego Pavla Vašička z Młada Boleslav w Czechach.

24 listopada o godz. 18 w Teatrze Norwida będzie można obejrzeć spektakl „Intryga” Jaime Salom w reżyserii Jana Englerta. Na scenie znakomita obsada, wystąpią: Joanna Koroniewska, Beata Ścibakówna, Szymon Bobrowski, Tomasz Stockinger, Zbigniew Zamachowski, czyli Teatr Kamienica Warszawa.

W kolejny wtorek, 25 listopada o godz. 18 w DKF „Klaps” zobaczymy „Mechaniczną pomarańczę”, dramat

science fiction w reżyserii Stanley'a Kubricka z 1971 roku.

Młodzieżowy Dom Kultury zaprasza 25 listopada o godz. 18 na spektakl „Podróż do świata wierszy Tuwima i Brzechwy” Teatru AGRAFKA oraz spektakl „Mały Książę” Teatru METAFORA. Wstęp na spektakle wolny.

### BOLESŁAWIEC

20 listopada o godz. 19 w BOK-u Strausowska Orkiestra Festiwalowa zaprezentuje najsłynniejszą kompozycję rodziny Straussów. Prawie 50-osobowy zespół poprowadzi Wojciech Rodek.

### KARPACZ

95. rocznicę urodzin Henryka Tomaszewskiego w Karpaczu obchodzić będą mieszkańcy i turyści przez trzy dni: 20 listopada w samo południe modlitwa na cmentarzu przy kościele Wang, a po niej otwarcie wystawy w Muzeum Zabawek „Henryk Tomaszewski - mistrz teatru bez słów”. 22 listopada o godz. 13

bezpłatne warsztaty z pantomimą dla dzieci w Muzeum Zabawek i 23 listopada o godz. 14 w Hotelu Gołębiowski bezpłatny pokaz spektaklu Anny Nabal-kowskiej „Zabawki”.

### LUBAŃ

21 listopada o godz. 20 w MDK zagra zespół KRUK.

### SZKLARSKA PORĘBA

21 listopada o godz. 21 w Klubie Jazgot zagra zespół Żywiołak. Za debiut zespołu można przyjąć występ w warszawskim klubie „Jadłodajnia Filozoficzna” 8 grudnia 2005. Zespół zebrał nagrody na festiwalach folkowych.

### ZGORZELEC

W ramach Jesiennych Spotkań z Teatrem w MDK od 21 do 23 listopada warsztaty aktorskie dla młodzieży poprowadzi Tadeusz Ratuszniak, aktor Teatru Współczesnego z Wrocławia.

MPP

**WIECZORY KABARETOWE  
SPEKTAKLE KOMEDIOWE**

**TEATR NASZ**  
Stolica dobrego humoru

**W TYM TYGODNIU:**

**21**  
lis

**Wieczór kabaretowy**  
piątek, 19:00

**22**  
lis

**Nasza klasa**  
sobota, 19:00

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:  
**502 633 518 • 603 585 589**

www.TeatrNasz.pl | TeatrNaszMichalowice



# Grają imponująco

Trwa VI Międzynarodowy Konkurs Chopinowski dla Dzieci w jeleniogórskiej filharmonii. Do walki o prestiżowe nagrody wystartowało w minioną sobotę dwunastu młodych pianistów z Polski, Rosji i Chin. Finał konkursu już w tym tygodniu.

Wydarzenie oficjalnie otworzył 14 listopada koncert inauguracyjny z udziałem jeleniogórskiej orkiestry symfonicznej oraz dwóch pianistów: młodziutkiego Piotra Pawlaka oraz wielkiego wirtuoza fortepianu - Piotra Palecznego.

Biletów na ten koncert w kasie filharmonii nie było już od wielu dni. Nic dziwnego. Ranga wydarzenia, atrakcyjny program i słynne nazwisko na afiszu robią swoje. W piątkowy wieczór jeleniogórska sala koncertowa po brzegi wypełniona była publicznością. I chyba nikt, kto zasiadł na widowni, nie żałował tak spędzonego czasu. To była wspaniała, ponad dwugodzinna uczta dla melomanów. „Przystawką” do głównych dań wieczoru była Uwertura do opery, „Monbar, czyli Filibustierowie” Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego w wykonaniu jeleniogórskich symfoników, grających tego dnia pod batutą Tomasza Bugaja - I Dyrygenta Filharmonii Dolnośląskiej. Chwilę później na scenie pojawił się 16-letni dziś laureat poprzedniej edycji jeleniogórskiego konkursu - Piotr Pawlak, by pięknie zagrać Koncert fortepianowy e-moll op. 11 Fryderyka Chopina. Gorąco przyjęty przez publiczność, na dokładkę zaserwował jeszcze Chopina na solowy już bis.

Po przerwie na scenę wyszedł mistrz - Piotr Paleczny, który wspólnie z orkiestrą wyborne zagrał wspaniałą II Koncert c-moll op. 18 Sergiusza Rachmaninowa, za co zebrał długie owacje na stojąco. Także jemu publiczność nie pozwoliła zejść ze sceny bez równie pięknego, „tematycznego” bisu.

W sobotę, 15 listopada, rozpoczęły się otwarte dla widzów przesłuchania konkursowe. Podczas tegorocznej edycji konkursu walkę o prestiżowe nagrody w dwóch kategoriach wiekowych (do lat 12 i do lat 15) rozpoczęło łącznie dwunastu młodych pianistów z Polski, Rosji i Chin. Dwóch zgłoszonych wcześniej uczestników nie dojechało do Jeleniej Góry. Wyniki pierwszego z trzech etapów bardzo trudnej, muzycznej rywalizacji ogłoszone zostały już 15 listopada wieczorem. Przesłuchania II etapu w poniedziałek, 17 listopada. Finał w czwartek, 20 listopada.

Dziesięciu uczestników zakwalifikowali jurorzy do drugiego etapu VI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego dla Dzieci trwającego w Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze. O udział w finałowym - trzecim etapie rywalizacji walczyli w poniedziałek po pięciu młodych pianistów w każdej z dwóch konkursowych kategorii wiekowych (do lat 12 i do lat 15). W II etapie zagrał m.in. jedyny reprezentant naszego regionu - jeleniogórzanin Aureliusz Miszczyk.

W ocenie przewodniczącego jury, prof. Kazimierza Gierżoda, uczestnicy konkursu już na starcie zaprezentowali się imponująco. Ich dalsza rywalizacja zapowiada się więc szalenie interesująco.

- Podczas pierwszego etapu wydarzyło się wiele. Ten etap jest bardzo ważny, ponieważ każdy z kandydatów przedstawia się w nim jako osoba grająca, przygotowana pod względem manualnym, i jako osoba odczuwająca muzykę w ogóle, a w szczególności muzykę Fryderyka Chopina - wyjaśnia przewodniczący jury. - Dzieci w młodszej grupie spisały się dzielnie, były bardzo dobrze przygotowane. Pokazały, że nie mają problemów z tremą, z wychodzeniem na estradę. Kryje się za tym ogromna praca dzieci i ich nauczycieli. Jeśli chodzi o sprawę wyrazu artystycznego, tu rysują się już jednostki rokujące lepiej i mniej ciekawe, ale wszystkim chcemy dać szansę. W starszej grupie jest już znacznie większa odpowiedzialność, bo tu jest znacznie trudniejszy program i tu już wyraźnie rysuje się, kto ma predyspozycje do interpretacji muzyki Fryderyka Chopina, a kto ich nie ma. Podkreślić należy, że

to szansę na dalszy udział w konkursie nie ma. Od kogoś, kto ma lat 14, oczekujemy już pewnej dojrzałości - podkreśla Kazimierz Gierżod przypominając, że jeleniogórski konkurs chopinowski dla dzieci jest zawsze na wysokim poziomie. To wydarzenie elitarne. Skala trudności programowej jest na tak wysubrowanym poziomie, że w tej rywalizacji nie ma miejsca dla słabszych, przypadkowych uczestników. Dowodem tego może być fakt, że po pierwszym etapie z walki o nagrody odpadła tylko dwójka uczestników.

- W porównaniu do poprzednich konkursów średnia poziomu wyraźnie się podnosi. To są imponujące wykonania. Nie ma takich sytuacji, że ktoś ledwie dźwiga program. Ale musimy szukać jeszcze tego wnętrza, błysku. Po pierwszych przesłuchaniach przedwcześnie jeszcze na dalej idące oceny. W kolejnym etapie damy szansę pokazania się w szerszym repertuarze sporej grupie młodszych i starszych uczestników. Przed finałem będziemy mogli z większą precyzją powiedzieć o tych, których dopuścimy do trzeciego etapu,



Pierwszy etap konkursu sukcesem zakończył m.in. Xiaozen Yu z Chin.

i w tej grupie wszyscy byli przygotowani bardzo dobrze, nie było problemów z opanowaniem materiału. U tych, których jurorzy dopuścili do kolejnego etapu, zdecydowanie rysowała się perspektywa wyrazu, odczuwania muzyki. Jeśli ktoś gra przyzwyczajony, ale bardzo niedojrzały,

w którym finaliści grać będą z orkiestrą - dodaje przewodniczący jury.

Otwarte dla publiczności przesłuchania II etapu konkursu rozpoczęły się w jeleniogórskiej filharmonii w poniedziałek, 17 listopada, o godz. 9.30. Około południa znane były już pierwsze decyzje



Do drugiego etapie zakwalifikował się także jeleniogórzanin Aureliusz Miszczyk.

D. ANTOSIK

D. ANTOSIK

każdy z nich zagra I część Koncertu fortepianowego D-dur J. Haydna. W chwili zamykania tego wydania „NJ” trwały jeszcze przesłuchania w grupie starszej. Uczestniczyli w nich czwórka Polaków i Chińczyk - Joanna Goranko z Poznania, Julia Łozowska z Warszawy, Michał Oleszak z Rzeszowa, jeleniogórzanin Aureliusz Miszczyk oraz Xiaozhen Yu z Pekinu. Ostatni, III etap koncertowej rywalizacji, z udziałem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej pod dyktando Mieczysława Gawrońskiego, w czwartek, 20 listopada o godz. 18.00. Ceremonia wręczenia nagród i koncert laureatów konkursu w piątek, 21 listopada, o godz. 18.00.

Aktualne informacje o przebiegu konkursu i więcej zdjęć z tego wydarzenia na naszym portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl).

Uwaga! Dla naszych czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na piątkowy koncert laureatów konkursu w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 20 listopada, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia.

Daniel Antosik



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

## Promują uczelnię graffiti

Graffiti powstało na niemal 70-metrowym murze na terenie Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze. Akcja graficiarzy trwała kilkanaście godzin, zużyto 100 puszek farby. Efekt pracy chwalili studenci.

Graffiti jest dziełem ekipy Paint 4 Chill z Jeleniej Góry.

- Solo działamy od dawna, w ramach grupy Paint 4 Chill od czterech lat - tłumaczyli graficiarze wypełniający mur obrazami z wy-

obraźni - Ta akcja ma promować uczelnię w sposób bliski młodym ludziom, czyli poprzez street art.

Dla osób zajmujących się street art w Jeleniej Górze to jedna z nielicznych okazji do zaprezentowania swojej sztuki.

- W Jeleniej Górze mamy mało takich możliwości, ale malowaliśmy choćby ścianę na 1 Maja upamiętniającą wejście Polski do UE. Częściej jednak jeździmy na festiwale do Niemiec.

MPP



# Chciało mu się z nimi gadać

Dziewięćdziesiąt procent swoich filmów uznaje za niezbyt udane. Przyznaje, że jest afrykańskim myśliwym, ale wążku nie rozwija. Chciałby zagrać w jakimś polskim filmie, ale propozycje, które dostaje, są byle jakie. Jeden z najpopularniejszych polskich aktorów - Bogusław Linda - był w ubiegłym tygodniu gościem jeleniogórskiego DKF-u „Klaps” i po projekcji zrekonstruowanego cyfrowo filmu „Psy” spotkał się z publicznością.

Uśmiechnięty, żartujący sobie z siebie, z dużym dystansem i momentami pewną frywolnością B. Linda opowiadał o swoich pasjach, sypał anegdotami z planów filmowych i zza teatralnych kulis.

Spotkanie ze znanym aktorem, które poprzedziła wspomniana projekcja, było częścią pokazów filmów uhonorowanych „Don Kichotami” - nagrodami Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Projekcje te towarzyszyły 52. Ogólnopolskiemu Seminarium Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych, w tym roku poświęconemu kinu ukraińskiemu.

B. Linda przypomniał genezę powstania filmu „Psy”, który dziś jest już kultowym obrazem, a teksty głównego bohatera - Franca Maurera, cytowane są powszechnie.

- Władek Pasikowski napisał ten scenariusz z myślą o mnie. To jest po prostu opowieść o człowieku uwikłanym w stary i nowy ustrój. Obraz pokazuje, że pewne sytuacje nie są czarno-białe, że osąd ludzkich postaw tylko z pozoru może wydawać się łatwy. W „Psach” opowiadamy o ubekach i o tym, że w takim ubeku też po prostu mógł być człowiek - opowiadał aktor.

Jeden z widzów zapytał, czy aktorzy pili prawdziwą wódkę, która w wielu scenach leje się strumieniami. B. Linda

powiedział, że prawdziwego alkoholu było niewiele, bo na planie trwała ciężka praca, a po dużej dawce alkoholu nie dałoby się grać.

Z uśmiechem na twarzy opowiadał o pewnych epizodach związanych z grą w „Szamance” Andrzeja Żuławskiego.

- Już chyba mogę o tym mówić, bo Andrzej jest po klimakterium, więc się na mnie nie obrazi. Pamiętam, że Andrzej chciał, żebym się rozebrał do scen erotycznych. Ale ja nie mogłem ich zagrać, bo byłem chory na grypę w tym czasie. Wysłał więc Iwonkę Petry, by mnie do tego namówiła. Przychodzi, mówi, że chce pogadać. Ja się pytam: co chcesz dziecko? A ona na to, że Żuławski powiedział, żebyśmy się poddupcyli. Na szczęście byłem chory i nie mogłem - wyznanie B. Lindy wywołało salwę śmiechu na sali.

Mówiąc o swojej pracy, aktor zaznaczył, że to jest ciężki zawód, a nie powołanie. Aktor może zagrać dziesiątki ról, ale artystą zostanie wtedy, gdy to, co ma do przekazania, trafi do odbiorcy i on sam będzie miał poczucie dobrze wykonanej pracy.

- Film do końca jest niewiadomą. To praca reżysera, scenografa, operatora, montażyści, aktorów i wielu innych osób. Do ostatnich chwil nie wiadomo co wyj-

G. KOCZUBAJ



W spotkaniach z publicznością B. Linda jest bardzo bezpośredni.

dzie, choć scenariusz może być najlepszy. Nawet na montażu jeszcze tego nie widać, dopiero przy pierwszym pokazie dla publiczności. Ale wtedy już nic nie da się zmienić, inaczej niż w teatrze - dodał.

Pytany o swoich idoli powiedział, że wśród polskich aktorów właściwie nie ma wzorców, bo od początku nie chciał grać tak, jak oni. Ale fascynowały go gwiazdy amerykańskiego kina.

B. Linda po szkole teatralnej trafił do Teatru Starego w Krakowie, ale tam, jak przyznał, „grał ogony”. Później zaangażowany został w Teatrze Polskim we Wrocławiu.

- I w Polskim grałem, między innymi, Hamleta. Wyobraźcie sobie państwo aktora w damskich rajtuzach. To było takie nawet upokarzające. Gdy więc siedziałem przed lustrem w garderobie

numer trzynastym, to zapytałem sam siebie, czy tak ma wyglądać całe moje życie? I postanowiłem sobie, że jeśli do 30 roku życia nie zrobię kariery, to zmieniam profesję. I mając lat 29 i pół, dostałem rolę w „Kobiecie samotnej”, a później kolejne - wspominał B. Linda.

Gość spotkania rozbawił publiczność jeszcze jedną opowieścią o okresie gry w Teatrze Polskim we Wrocławiu, gdzie w „Hamlecie” partnerował mu Igor Przegrodzki jako Claudius.

- Na przedstawieniu byli wtedy uczniowie technikum mechanicznego, którzy strzelali mutrami w aktorów i w reflektory. I jest taka scena, w której zachodzę od tyłu Claudiusa z nożem w ręce, już biorę zamach, a tu nagle I. Przegrodzki woła: „Światła! Ty, ty i ty proszę wyjść!” Pokazał palcem na uczniów, którzy strzelali na scenę. A ja zamarłem. Nie wiedziałem, co zrobić i tak stałem z tym nożem. Po chwili I. Przegrodzki znowu woła: „Światła!” I graliśmy dalej.

Jeden z widzów zapytał też, czy nie ma pomysłu na trzecią część „Psów”, na co B. Linda odpowiedział, że scenariusz Władysława Pasikowskiego jest gotowy od jakichś dziesięciu lat. A rzecz się dzieje w Przemyslu, gdzie Franc Maurer planuje skok na „totołotkę” w Warszawie.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

*Valses de Vienne* Walce Wiedeńskie

Budapest Strauss BALLET & ORCHESTRA

Najpiękniejsze utwory Johanna Straussa

**JELENIA GÓRA 09.XII**  
FILHARMONIA godz. 19.00

SPRZEDAŻ BILETÓW:

TICKETPRO kasa 75 753 81 65 empik  
eBilet.pl grupowe 22 723 03 70 GOODPRICE.com.pl

## KLEZZMATES w Jeleniej Górze!



Arch. pryw.

23 listopada w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury wystąpi zespół KLEZZMATES. Początek koncertu o godzinie 19.

Muzyka zespołu to konglomerat różnych stylów. Polski zespół muzyczny, którego twórczość inspirowana jest przede wszystkim tradycyjną muzyką żydowską, ale również muzyką bałkańską, jazzową oraz poważną, tworzą zawodowi muzycy związani obecnie lub w przeszłości z krakowską Akademią Muzyczną. Ich koncerty są niepowtarzalnym widowiskiem artystycznym. Sympatyczni muzycy z Krakowa dowcipnymi i wyrafinowanymi aranżacjami mieszają tradycję z nowoczesnością w swoją niezwykłą styl - miksturę - zapowiadają wydarzenie muzyczne organizatorzy koncertu.

Najnowsza płyta „The Treeter” Klezzmates zebrała świetne recenzje. Krążek został nagrany ze znakomitym skrzypkiem Bartoszem

Dworakiem. Właśnie tę płytę promować będzie Klezzmates w Jeleniej Górze. Na scenie Jeleniogórskiego Centrum Kultury grupa wystąpi w składzie: **Tomasz Polak** - klarnet, **Bartosz Dworak** - skrzypce, **Jarek Wilkosz** - kontrabas, **Krzysztof Kossowski** - perkusja, instrumenty perkusyjne oraz **Marcin Wiercioch** - akordeon.

**UWAGA!** Dla czytelników Nowin Jeleniogórskich, którzy jako pierwsi zadzwonią w środę, 19 listopada, po godzinie 14 pod redakcyjny numer telefonu 757524781, mamy trzy podwójne zaproszenia na koncert zespołu KLEZZMATES. Warunkiem odbioru zaproszeń będzie posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”.

MPP



# Czy polski Kościół przeżywa kryzys?

**Rozmowa** z ks. Waldemarem Wesołowskim z diecezji legnickiej

- Patrząc na to, o czym mówią media, na to, co dzieje się wokół nas, powiedzieć możemy, że żyjemy w czasach szczególnych - na granicy chyba kryzysu wiary i Kościoła instytucjonalnego. Czy polski Kościół przeżywa obecnie poważny kryzys?

- Wszystko zależy od tego, co nazwiemy kryzysem. Każdy czas, każda epoka miała swoje wznoszenia i upadki. Spójrzmy chociażby na początki chrześcijaństwa - na ogromne kryzysy, które pojawiały się w gronie Apostołów, pełnych nie raz wątpliwości, grzeszących, bo od grzechu nie jest wolny żaden człowiek. Świat, o czym mówił w Ewangelii Chrystus, nie jest doskonały, jest pełen zła, prawdziwego „wcielonego” zła, wpływu szatana i złych duchów. A czasy, w których żyjemy, są trudne; to pełen rozkwit nauki, ale doświadczamy jednocześnie jakiegoś apogeum przemocy... w Kościele jest jednak Bóg, On jest źródłem mocy.

- Nauka - no właśnie. O wierze i rozumie mówił Jan Paweł II. Nauka, jako taka jest przez Kościół widziana bardzo pozytywnie, ale czy jej najnowsze osiągnięcia i odkrycia nie kwestionują nauki Kościoła, nie przekreślają jej?

- Kościół nie patrzy na naukę, jako na realne zagrożenie. Nasz papież w encyklice *Fides et Ratio* mówił o dwóch skrzydłach: o wierze i rozumie. Te rzeczy nie są - jako takie - sobie przeciwstawne, one się uzupełniają, nie ma tu konfliktu, a zatem i zagrożenia. Pamiętajmy jednak, że do zbawienia potrzebna jest przede wszystkim wiara...

- I przynależność do Kościoła, według jego nauczania. A z tą przynależnością dzieje się chyba nie najlepiej. Austria 2010 rok - od Kościoła odchodzi 87 tysięcy wiernych. To swoisty „rekord”, coś takiego nie stało się od 1945 roku. A w Polsce? Dane statystyczne mówią, że na msze uczęszcza niecałe 40 procent wiernych, także tu, na Dolnym Śląsku.

- To są zawyżone dane!

- Jest zatem jeszcze gorzej?

- Dane statystyczne są różne w różnych regionach. Są diecezje, gdzie aż 70 procent wiernych spotyka się regularnie na mszy świętej.

- To prawda, jest tak jeszcze na przykład w diecezji tarnowskiej, potem - idąc „liczbowo” - w diecezji przemyskiej. Najgorzej ta frekwencja wypada w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej - tylko 10 procent wiernych chodzi tam do kościoła. A jak jest u nas, co widzi ksiądz własnymi oczami?

- Na Dolnym Śląsku to około 30 procent. To nie jest żadna rewelacja. Pamiętam, kiedy przybył do nas biskup Stefan Cichy z Katowic, gdzie ta „frekwencja” jest wyższa, zastanawialiśmy się wspólnie, jak tę ilość praktykujących wiernych zwiększyć. Nie chodzi tu oczywiście o same liczby, tu chodzi o człowieka.

- Czyli spośród zadeklarowanych, dolnośląskich wiernych, około 70 osobom na 100 nie chce się wyjść w niedzielę do kościoła. Z czego to wynika?

- To złożony problem, nie ma tu jednej przyczyny. Jednym z powodów jest jednak na pewno większy dobrobyt. Ludzie wolą spędzać czas w domu, przed

telewizorem. Spacer do kościoła jest fizycznym wysiłkiem, a na samej mszy trzeba się trochę skupić, pomyśleć, oddać refleksji. Ludzie wolą telewizję, bo ta jest łatwiejsza, wysiłku nie wymaga, z domu do kościoła wychodzą niechętnie...

- A czy niechęć do Kościoła nie wynika także (tak jak ma to obecnie miejsce w Austrii) z coraz głośniejszych skandali obyczajowych, afer pedofilskich?

- Dzięki Bogu, tych skandali jest u nas znacznie mniej niż na przykład w Austrii.

- Choć nawet jeden to o jeden za dużo.

- Oczywiście. Kiedy słyszy się o Anglii, Austrii, Irlandii - to faktycz-



ARCH. PRYW.

nie ludzi może niepokoić. Ale nawet w przypadku, kiedy owe zdarzenia mają miejsce rzadziej, pamiętajmy, że grzechu takiego nie można przetrzącać na całą wspólnotę. Jeśli jeden człowiek we wsi coś ukradnie, nie oznacza to, że wszyscy w tej wsi to złodzieje. Jeśli kilku księży popełniło grzech, nie oznacza to, że wszyscy księża są pedofilami. Nie uważam, że obyczajowe skandale mają w Polsce zasadnicze znaczenie, jeśli chodzi o powód „odchodzenia” od Kościoła.

- Ale wystarczy jedna tylko afera, aby już położyć się cieniem na całym środowisku, podobnie jak w sferze polityki.

- Takimi schematami najczęściej - jako ludzie - myślimy. Są to uogólnienia - słyszymy o polityku, który kogoś pobił czy strzelał z pistoletu. Nie oznacza to, że każdy z parlamentarzystów tak robi. Ja przynajmniej mam jeszcze wiarę w ludzi - także polityków. Choć polityka nie jest może najlepszym punktem odniesienia.

- Skoro przy polityce jesteśmy - mówią, że ludzie mają za złe Kościołowi to, iż „miesza się” on do polityki w zbyt wielki stopniu.

- Czym jest polityka? Ona dotyczy każdego aspektu naszego codziennego życia. Także wychowania i moralności. Jak Kościół może nie reagować na to, co się dzieje, jeśli pewne rzeczy są nie do przyjęcia? To bardzo częsty błąd w rozumowaniu - polityka to wielka część naszego życia i tu Kościół ma obowiązek być obecny - do pewnego stopnia oczywiście. Konkretna agitacja wyborcza to, rzecz jasna, nic dobrego, to krok za daleko. Ale powołaniem Kościoła jest prowadzić człowieka ku dobremu, nie może tego robić udając, że polityki w życiu nie ma.

- Wśród elementów, które składają się na kryzys współczesnego Kościoła w Polsce, mówi się także o spadku narodzin. Kościół „namawia” wiernych do zakładania licznych, wielodzietnych rodzin, a z tym jest coraz gorzej - jak słyszymy z listów biskupów do wiernych, jak wiemy z mediów.

- To bardzo poważny problem, nie tylko Kościoła, ale całego państwa. Dzisiejszy kryzys demograficzny, starzenie się społeczeństwa jest zjawiskiem negatywnym z jakiegokolwiek strony by na niego nie spojrzeć. Modelem dzisiejszej rodziny jest: mąż, żona i pies - na tym modelu daleko nie zawędrujemy. Szkoły, uniwersytety pustoszeją, poszukuje się na siłę studentów - Jelenia Góra jest tego przykładem i bynajmniej nie wyjątkiem w skali kraju. Ostatnio czytałem niemiecki artykuł - nasi zachodni sąsiedzi agitują uczniów i studentów z Polski, aby uczyli się w Niemczech, bo tam problem demograficzny jest równie dramatyczny.

- Nie dotyka on jednak niemieckich mniejszości narodowo-wyznaniowych. Spójrzmy na rodziny niemieckich Turków - siedmioro, ośmioro dzieci pod jednym dachem. Czy nie jest tak, że Kościół przegrywa obecnie w „konkurencji” z innymi religiami, także w Polsce?

- W islamie, ale tak samo i w religii chrześcijańskiej, rodzina jest czymś podstawowym, fundamentalnym. Rodzina jest także podstawą Kościoła, mówi o tym papież Franciszek, mówił Jan Paweł II. U nas rodzina jako instytucja zanika. Jak już powiedziałem, Polska nie zajdzie daleko na modelu: dwóch małżonków, samochód i pies.

- O rodzinie właśnie dyskutowano przez dwa tygodnie, na ostatnim synodzie w Rzymie. Odrzucono jednak istotny, zdaniem wielu biskupów punkt, który zakładał ewentualną możliwość przyjmowania Komunii Świętej przez rozwodników będących w nowych związkach małżeńskich. Czy to głosowanie nie powinno się zakończyć inaczej?

## Rentgen:

ks. Waldemar Wesołowski, rzecznik prasowy diecezji legnickiej, dziennikarz Radia Plus Legnica i Niedzieli Legnickiej, interesuje się dziennikarstwem, fotografią, lubi kuchnię włoską (sam też gotuje!)

- Papież Franciszek dał możliwość wypowiedzenia się wielu głosom. Chodziło o konieczność rozeznania się w problemach współczesnej rodziny, o znalezienie rozwiązań, które pozwoliłyby - między innymi rozwodnikom - na to, by poczuli się pełnoprawnymi członkami Kościoła. Bo Kościół jest otwarty dla wszystkich, a ci należą przecież do wspólnoty. Uczestniczą we mszy świętej...

- Ale odmawia im się Komunii Świętej, czyli istoty bycia w Kościele - komunii z Chrystusem.

- Nauka Kościoła, nauka Chrystusa jest tu jedna - nie wolno zostawiać własnej żony czy męża. Ślub powinno się brać z pełną rozważą, z przekonaniem i odpowiedzialnością. Ślub to nie próba skoków przez obręcz - albo mi wyjdzie, albo nie. Tu zdanie Kościoła jest jasno sformułowane.

- Mimo to wielu biskupów, głosząc za punktem 52, mówiącym o wiernych, którzy się rozwiedli i zawarli nowe związki cywilne i którzy mieliby być dopuszczeni do sakramentu pojednania i Eucharystii, powoływało się na rozmaite życiowe sytuacje, nieszczęścia rodzinne, niewynikające z winy obu małżonków.

- Kościół nikogo nie wyklucza. To kwestia świadomości religijnej, zrozumienia tego, czym są sakramenty, czym odpowiedzialność. Są rozwodnicy, którzy nie weszli w nowe związki i mogą przyjmować Komunię Świętą, a ci, którzy weszli w nowy, cywilny związek małżeński, nie mogą tego robić, ale nie są wcale z Kościoła przepędzani. Należą do niego i w nim mogą się duchowo realizować. Możemy modyfikować przykazania kościelne, nie Boże. Dekalogu nie zmienimy. Sprawa punktu 52. moim zdaniem się nie zmieni.

- Szkoda, choć nie mnie to oceniać. Przechodząc jednak od tematu kryzysu wiary czy duchowości do aspektu stricte materialnego - jeszcze w 2011 roku premier Donald Tusk mówił o możliwości zlikwidowania Funduszu Kościelnego w Polsce. Czy księdza zdaniem likwidacja tego funduszu wpłynęłaby negatywnie na kondycję samej instytucji Kościoła?

- Nie sądzę, aby było to możliwe z dnia na dzień, choćby z prawnego punktu widzenia. Premier Donald Tusk zapomniał najwyraźniej, z czego Fundusz Kościelny powstał. To państwo przejęło po II wojnie majątek kościelny, tak zwane dobra martwej ręki. Fundusz miał być tego zaświadczeniem, częściowym zwrotem tego majątku.

- Choć wielu polityków uważa, że „dług” ten oddano już dawno, z zadatkami...

- Bardzo trudno to obliczyć, trudno powiedzieć, czy tak jest. Na pana pytanie, czy spowodowałyby to jakiś większy kryzys, odpowiem tak: likwidacja funduszu na pewno wpłynęłaby na sytuację materialną Kościoła, choć

z pewnością nie doprowadziłaby do bankructwa. Trzeba szukać także innych form finansowania Kościoła i pamiętać przy tym, że działalność Kościoła to również sprawy charytatywne, w których Kościół bardzo często wyręcza państwo. To zakłady i domy opieki, szkoły, przedszkola, świetlice środowiskowe, jadłodajnie, schroniska dla bezdomnych, domy samotnych matek itd. A na to środki są potrzebne. Lepiej zatem współpracować dla dobra potrzebujących, przy wzajemnym szacunku z obu stron.

Kościół od początku swego istnienia przeżywał ciężkie chwile, kryzysy ludzkiej wiary i kryzysy wynikające z sytuacji politycznych. Ale, jak czytamy w Ewangelii, Kościół to Dom Boży na ziemi. Jeżeli nawet na tej ziemi jest wiele zła, to bramy piekielne Go nigdy nie przemogą. Bo Kościół to nie tylko budynki, to serca wiernych, Boża miłość i Opatrzność, która nad nami wszystkimi wiecznie czuwa. Kościół nie przestanie trwać - On nie pozwoliłby na to nigdy!

Dziękuję za rozmowę!

Rozmawiał Antoni Gąssowski



## Przeigrana końcówka „Karkonoszek”



H. STOBIECKI

W I lidze kobiet koszykarkom MKS MOS Karkonosze nie wiodło się przez siedem kolejek. Dopiero w środowej, ósmej serii spotkań jeleniogórzanek zdobyły pierwszy w tym sezonie komplet punktów. Wygrały w Łodzi 61:44 z młodymi adeptkami basketu, outsiderkami tabeli grupy B - z ŁKS SMS. Niestety, w ostatnim na półmetku, niedzielnym meczu u siebie z TS Ostrovią Ostrów Wlkp. popularne „Karkonoszki” nie potrafiły odnieść drugiego zwycięstwa. Choć prowadziły trzynastoma punktami, doznały porażki 69:74. **Fotorelacja na www.nj24.pl**

Przed dzisiejszym spotkaniem dokładnie przeanalizowałem wyniki zespołu z Jeleniej Góry i ostrzegłem moje podopieczne, aby z pełnym szacunkiem i skoncentrowane podeszły do naszych rywali. Podkreśliłem, że porażki Karkonoszy małą różnicą punktów nie wynikły ze słabego poziomu sportowego, lecz przegranych końcówek meczów. Dziś było podobnie, dziewczęta z Ostrovii musiały się sporo natrudzić, aby zdobyć dwa punkty - podsumował trener przyjezdnych, były coach narodowej męskiej reprezentacji Polski i Turowa Zgorzelec, Andrzej Kowalczyk. - Cieszy mnie zwycięstwo w wyrównanym pojedynku. Życzę trenerom Karkonoszy, aby dobrze, skutecznie „poukładali” grę koszykarek w ostatnich minutach kolejnych ligowych konfrontacji.

Podobnie jak w poprzednich meczach jeleniogórzanek walczyły ambitnie i do końcowej syreny. Zabrakło jednak wyrachowania i doświadczenia. Ostrovia doskonale wykorzystała proste błędy

„Karkonoszek” i punktowała z rzutów wolnych. W ostatnich minutach podopieczne trenerskiego duetu Dariusz Tomasiak - Jerzy Gadziński zaczęły grać indywidualnie, a nie zespołowo, co było ich największym atutem przez 23. minuty prowadzenia. W drugiej połowie zmieniało się ono sześciokrotnie. Cztery razy na świetnej tablicy był remis. W decydujących o wyniku minutach rzuty wolne bezbłędnie wykonywały Magdalena Parysek (razem 7) i Karolina Kaczmarek (4), wcześniej także Paulina Rozwadowska i Marta Mistygacz (po 2).

Dla teamu z Ostrowa Wlkp. najwięcej, 36 punktów, zdobyły trzy zmienniczki, Paulina Rozwadowska, Edyta Mielczarek i Iwona Winnicka. Zawodniczki Karkonoszy, Karolina Stefańczyk i Dagmara Palewicz, wchodząc na boisko z ławki rezerwowych, wywalczyły 15 punktów. Jeleniogórskie drużyna najczęściej podwyższała wynik rzutami spod kosza i po stratach rywali. „Karkonoszki” grały nierówno, miały serie 12:0 i 0:9. Oba zespoły pudłowały zza linii 6,75 metrów. Trafiły po sześć „trójek”.

W dwóch ostatnich meczach w MKS MOS Karkonosze najsukceszniej zagrała **Agnieszka Misiek** (na zdj. z piłką). W Łodzi zanotowała 24 pkt. plus 11 zbiórek piłki, 5 przechwyty, 2 asysty, 1 blok - eval 28). W spotkaniu z Ostrovią trafiła za 22 „oczka” (2 x 3). Ponadto w niedzielę punktowały Agata Krygowska 11, Agnieszka Myślak 10, Małgorzata Myćka 6 i Katarzyna Smajda - Młodnicka 5.

Henryk Stobiecki

## Wysoka porażka Sudetów

Drugoligowym koszykarzom KS Sudety nadal nie wiodzie się w meczach wyjazdowych. W ósmej kolejce podopieczni trenera Ireneusza Taraszkiewicza wysoko, 82:112 przegrali w Kłodzku z ASK Dorałem Nysą. To już piąta, kolejna w tym sezonie, porażka jeleniogórzan w hali rywali. Zespół Sudetów stracił piąte miejsce w tabeli grupy D. Z dorobkiem 11 punktów, „kosze” 603:667, zajmuje siódma pozycję wśród jedenastu klubów.

Sudety wygrały 32:22 jedynie ostatnią „ćwiartkę”, gdy trener Nysy, Marcin Radomski, dał pograć rezerwowym. Koszykarze Nysy zdominowali „deskę”. Zanotowali aż 38 zbiórek piłki, Sudety tylko 13. Gościom nie pomogła wyjątkowa skuteczność z rzutów wolnych (19 udanych z 20).

W najbliższą środę, 19 listopada, we własnej hali koszykarzy Sudetów czeka

pojedynk z RKKS Rawią Rawag Rawicz. Trzy dni później wyjazdowy mecz w Koscianie z outsiderem BC Obrą.

### „Wichośki” na tarczy

Młode zawodniczki z zabobrzańskiego klubu doznały trzeciej porażki z rzędu. W drugoligowym spotkaniu nie dały rady koszykarkom UKS - Ekonom z Legnicy. Przegrały 57:74. Dla pokonanych „Wichośki” największą punktów wywalczyły Monika Dźwilewska 13, Daria Aleksandrowicz 12, Sandra Lewkowicz i Natalia Kopiec po 10. W drużynie trenera Eugeniusza Sroki udanie debiutowała 16-letnia wychowanka UKS - u Mniszek Boguszów Gorce, Marika Kowalczyk.

W następnym meczu II ligi zachodniej, 22 listopada, jeleniogórzanek zagrają w Brzegu ze Stałą. (STOB)

## Skuteczna pogoń Karkonoszy

Karkonosze Jelenia Góra pokonały 2:1 na wyjeździe MKS Oławę i uкрепиły się w środkowej części tabeli III ligi. Mecz rozpoczął się jednak po myśli gospodarzy.

Oławianie wyszli bardzo zmotywowani i od początku grali ostrym pressingiem. Dało to efekt już w 7. minucie: po stracie Kocota piłkę przejął Tetlak, pociągnął prawą stroną i dograł do Prusaka, który otworzył wynik meczu.

Po kwadransie naporu gospodarzy rolę się odwróciły: to Karkonosze przejęły inicjatywę i gra toczyła się na połowie gospodarzy. Do przerwy jednak podopieczni Artura Milewskiego nie znaleźli sposobu na pokonanie bramkarza gospodarzy.

Zaraz po zmianie stron na strzał z daleka zdecydował się Machowski, ale piłka przeleciała nad poprzeczką bramki Florczyka. W 52. minucie Kocot

strzelił obok słupka. Cztery minuty później gospodarze popełnili fatalny w skutkach błąd. Skorutowski zagrywał do bramkarza, ten chwycił piłkę w ręce uznając, że nie było to podanie. Innego zdania był sędzia, który podyktował rzut wolny pośredni z odległości niespełna 5 metrów od bramki. Radziemski podał do Pacana, a ten zmieścił piłkę w siatce i doprowadził do wyrównania. Pacan obchodził w niedzielę 33. urodziny i miał powody do świętowania. W 66. minucie Malinowski dośrodkował z rzutu rożnego, a obrońca Karkonoszy zdobył swoją drugą bramkę w tym meczu, dającą zwycięstwo zespołowi z Jeleniej Góry.

Do końca wynik się nie zmienił, choć jeleniogórzanie mieli zdecydowaną przewagę. W 93. minucie Bednarczyk urwał się obrońcom, ale przegrał pojedynek sam na sam z Florczykiem.

Mecz obejrzało około 200 osób, w tym 40-osobowa grupa fanów z Jeleniej Góry.

Był to ostatni mecz pierwszej rundy rozgrywek. Karkonosze na półmetku zajmują 9. miejsce z dorobkiem 25 punktów. Tracąc do ósmej Foto Higieny Gać punkt. 10. miejsce zajmuje KP Brzeg Dolny, który ma punkt mniej od jeleniogórzan. Lider Formacja Port 200 Mostki ma 42 punkty, tabelę zamyka Polonia Trzebnica, która uciulała 5 oczek.

W najbliższy weekend zostanie rozegrana pierwsza kolejka rundy wiosennej. Karkonosze grają na wyjeździe ze Ślązą Wrocław, która zajmuje 4. miejsce w tabeli (35 punktów). W Jeleniej Górze Śląza wygrała 1:0.

**MKS Oława - Karkonosze Jelenia Góra 1:2 (1:0)**, bramki: Prusak - Pacan x2. (ROB)

## IV liga

Trzecie zwycięstwo z rzędu odnieśli piłkarze Włókniarza Mirsk i opuścili strefę spadkową. W dobrych nastrojach kolejkę kończą też piłkarze Nysy Zgorzelec, którzy wreszcie zgarnęli 3 punkty, a także BKS-u.

To był bardzo trudny, nerwowy mecz. Graliśmy dobrze i mieliśmy mnóstwo sytuacji, ale dopiero w końcówce ostatecznie rozstrzygnęliśmy losy tego pojedynku - powiedział grający trener Włókniarza Mirsk i zarazem strzelec dwóch goli Jarosław Wichowski.

Pierwszego strzelił w 12. minucie. Wynik 1:0 utrzymał się do przerwy, choć zawodnicy z Mirska przeważali. Tuż po przerwie mógł paść precyzyjny urody gol. - Zauważyliśmy, że bramkarz Chojnowianki daleko wychodzi z bramki - mówi J. Wichowski. Rozpoczynając drugą połowę, „Wicher” zagrał do Bartosza Morzeckiego, a ten niemal ze środkowej linii próbował przelobować goalkipera gości. Piłka minęła bramkarza, ale odbiła się od poprzeczki.

Po chwili zachwyty znowu wróciły nerwy. W 63. minucie czerwoną kartkę za odepchnięcie rywala zobaczył Serkies - lider gospodarzy, który akurat zanotował słabszy występ. Wciąż jednak nie dawało to Włókniarzowi pewności, że dowiezie upragniony wynik. - Wiedzieliśmy, że Chojnowianka potrafi grać w osłabieniu, wygrała przecież z Olimpią, grając w 9-ciu - przypomniał J. Wichowski. W tym meczu historia ta się nie powtórzyła: trener Mirska w 87. minucie podwyższył na 2:0, a w doliczonym czasie gry wynik ustalił Krawczyk.

Dzięki trzem zwycięstwom z rzędu Włókniarz z ostatniego miejsca w tabeli awansował na 12. pozycję i jest tuż nad strefą spadkową.

Mistrzem jesieni, zgodnie z oczekiwaniami, zostały rezerwy Miedzi Legnica, które dzisiaj rozgromiły aż 9:0 Granicę Bogatynia. Goście zagraли,

osłabieni brakiem kilku podstawowych zawodników, m.in. Mikulskiego i Savchuka, którzy pauzowali za kartki. - Liczyliśmy się z przegraną, ale nie w takich rozmiarach - przyznaje Andrzej Lipko, konsultant Granicy ds. sportowych.

O jak najszybszym zakończeniu rundy jesiennej marzą też piłkarze Olimpii Kowary. W sobotę przegrali na wyjeździe 0:1 z LKS-em Stary Śleszów po samobójczym голу Hana. Zawodnik gospodarzy urwał się lewą stroną boiska i niemal z linii końcowej zagrał wzdłuż bramki. Wracający Han próbował ją wybić, ale interweniował tak niefortunnie, że wpakował ją do własnej bramki. - To był mecz na remis - mówi trener Olimpii Krzysztof Kapelan. - Żadna z drużyn nie stworzyła zbyt wielu sytuacji. Wiedzieliśmy, że Śleszów ma problemy z prostopadłymi piłkami, zagrany mi z głębi pola. Próbowaliśmy tak grać. Ze trzy razy udało nam się zagrać za obrońców, ale sędzia za każdym razem odgwiżdzywał spalonego. Były to kontrowersyjne decyzje.

Wreszcie przełamała się zgorzelecka Nysa, która pokonała minimalnie 1:0 AKS Strzegom. Jedynego gola zdobył w 60. minucie Czajkowski. - Mieliśmy więcej sytuacji, ale udało się trafić tylko raz. Dobrze, że dowieźliśmy ten wynik do końca - skomentował kierownik Nysy Ryszard Szyngier. Tym samym zakończyła się fatalna passa zgorzelczan - 11 meczów bez zwycięstwa. W końcówce meczu ze Strzegomiem czerwoną kartką ukarany został Monik.

Piłkarze BKS-u Bolesławiec, obok Orkana Szczedrzykowie, mogą szczyścić się mianem rycerzy jesieni. Drużyna, która w ubiegłym sezonie miała spaść, w tym kończy rundę jesienną tuż za podium. Losy meczu z Żarowem rozstrzygnęły się w pierwszej połowie, głównie dzięki znakomitej grze Ohagwu. Co prawda „Maniek” bramki nie zdo-

1. Miedź II Legnica	15	43	75-10
2. KS Polkowice	15	40	51-18
3. Orkan Szczedrzykowie	15	28	27-9
4. BKS BOLESŁAWIEC	15	26	32-22
5. LZS Stary Śleszów	15	25	31-25
6. OLIMPIA KOWARY	15	25	17-17
7. Sokół Wielka Lipa	15	22	20-21
8. Zjednoczeni Żarów	15	21	27-34
9. GRANICA BOGATYNIA	15	21	23-31
10. Orzeł Żąbkowice Śl.	15	20	25-27
11. AKS Strzegom	15	18	14-19
12. WŁÓKNIARZ MIRSK	15	13	17-40
13. Widawa Bierutów	15	11	16-32
14. NYSA ZGORZELEC	15	11	9-32
15. GKS Kobierzyce	15	9	16-34
16. Chojnowianka	15	6	14-43

był, ale asystował przy dwóch golach Wojciechowskiego i po faulu na nim sędzia podyktował rzut karny, który wykorzystał Dudka.

Po 22 minutach BKS prowadził 2:0, potem goście zdobyli kontaktowego gola, ale na 8 minut przed przerwą do siatki trafił Wojciechowski. Goście po zmianie stron próbowali zmniejszyć straty, udało im się do na 5 minut przed końcem, kiedy to trafił Kubicki. Chwilę później jeden z zawodników Zjednoczonych trafił w słupek. Z przebiegu całego spotkania BKS zasłużył na zwycięstwo, gdyż przeważał i stworzył więcej stuprocentowych sytuacji.

To nie koniec emocji w IV lidze. Za tydzień zostanie rozegrana pierwsza kolejka rundy rewanżowej.

Wyniki 15. kolejki: **Chojnowianka Chojnów - Włókniarz Mirsk 0:3 (0:1)**, bramki: Wichowski x2, Krawczyk; **Miedź II Legnica - Granica Bogatynia 9:0 (2:0)**; **LKS Stary Śleszów - Olimpia Kowary 1:0 (0:0)**; **Nysa Zgorzelec - AKS Strzegom 1:0 (0:0)**, Czajkowski, cz.k. Monik; **BKS Bolesławiec - Zjednoczeni Żarów 3:2 (3:1)**, Wojciechowski x2, Dudka (k); **Sokół Wielka Lipa - Orkan Szczedrzykowie 0:1**; **Orzeł Żąbkowice Śląskie - KS Polkowice 2:6**; **GKS Kobierzyce - Widawa Bierutów 2:1 (ROB)**

## Turów poległ w Mediolanie

Na zakończenie pierwszej rundy Euroligi koszykarski team ze Zgorzelca powalczył w Mediolanie z włoskim EA7 Emporio Armani. PGE Turów dwukrotnie „dogonił” wynik i po trzydziestu minutach wyszedł nawet na prowadzenie, ale potem już nie dał rady. W czwartej kwarcie mistrzowie Polski zostali dosłownie zmiażdżeni (32:14). Doznali czwartej porażki, ulegając włoskiej drużynie 71:90.

Mało wolnych pozycji do rzutu miał Damian Kulig (zdobył 12 pkt.). Podkoszowy czarno - zielonych był dobrze kryty i często musiał pozbywać się piłki. Najwięcej punktów zdobyli Tony Taylor 15, Nemanja Jaramaz 14 i Chris Wright 12. W trzeciej kwarcie zespół z Mediolanu dwukrotnie trafił „trójki” po ponowieniach akcji. W czwartej odsłonie powtórzył tę sztukę.

- Musimy poprawić naszą grę na bronionej tablicy i w defensywie, bo gdy w tych elementach wypadamy słabo, mecze kończą się takimi wynikami, jak ten z Armani - podsumował porażkę Tony Taylor.

Czwartkowy, 20 listopada, mecz szóstej kolejki prestiżowej Euroligi z Panathinaikosem Ateny koszykarze PGE Turowa znów rozegrają w lubińskiej hali Regionalnego Centrum Sportowego. (STOB)



## Klasa okręgowa

Po kontrowersyjnej dla klubów decyzji jeleniogórskiego Wydziału Gier OZPN – u w minionym tygodniu rozegrano awansem wszystkie mecze dwóch kolejek rundy wiosennej. Dodatkowe serie ligowych spotkań okręgówki to efekt sprzyjającej piłkarzom ciepłej, często słonecznej pogody. W sobotnie po południu nie odnotowano niespodzianek. Komplety punktów zdobyły faworyzowane drużyny z wyższych miejsc w tabeli. Dominowali gospodarze, z wyjazdowych zwycięstw cieszyli się tylko zawodnicy kamiennogórskiej Olimpii i beniaminek z Raciborowic.

Na mecz z dziwiszowskim Piastem drużyna z Leśnej przyjechała „gołą” jedenastką, bez sześciu zawodników z podstawowego składu. Zatrzymały ich głównie obowiązki zawodowe. Ponadto nogę w gipsie ma Krzysztof Pieškiewicz. Chorego na zapalenie oskrzeli, jedyne bramkarza Włóknarza Dawida Majewskiego, musiał zastąpić obrońca Krzysztof Panek. W trudnej sytuacji kadrowej zagrał trener Łukasz Kopka. Wraz z nim w leśniańskiej drużynie wystąpiło aż siedmiu młodzieżowców, w tym pięciu juniorów. To ułatwiło „piastowiczom” pewną wygraną. Gospodarze praktycznie kontrolowali przebieg całego meczu i pokazali ofensywny futbol. Na pochwałę zasłużyli strzelcy goli. Dominik Kik uderzył mocno z narożnika pola karnego. Indywidualną akcją i efektywnym ograniem obrońców popisał się Maciej Górski. Wynik po precyzyjnym dośrodkowaniu Roberta Cichonia strzałem z pięciu metrów ustalił Radosław Kurek. Fotorelacja na [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

Lekko, łatwo i przyjemnie. Tak kibice Lotnika podsumowali wysokie, 4:0, zwycięstwo nad beniaminkiem z Gryfowa Śl. Mogło ono być wyższe. Po zagranieniu piłki ręką na polu karnym, przez Arkadiusza Rewersa (21 min.), sędzia podyktował „jedenastkę”. Bramkarz Gryfa, nominalny obrońca Radosław Wójcikowski, nie dał się zaskoczyć Damianowi Górgulowi. Przed przerwą w słupek trafił Maciej Suchanecki. Wcześniej ten sam piłkarz skierował piłkę do siatki bezpośrednio z rzutu

rozległego. Przez ostatnie pół godziny trener jeżowian, Marek Herberg, dał pograć czwórce rezerwowych.

Przedłużenie sezonu w okręgówce poprawiło bilans lwóweckich Czarnych. Podopieczni trenera Jana Wrony odnieśli trzy jesienne zwycięstwa bez straty gola. Zdobyli 10 bramek. - Szkoda, że to już koniec, bo Czarni są na fali, stać ich na wiele - cieszył się lwówecki szkoleniowiec. - Dawno nie było u nas tak radosnego zakończenia rozgrywek. Młodzi zawodnicy godnie



W akcji ofensywnej piłkarzowi Piasta Marcinowi Ciemniwskiemu (z piłką) i Krzysztofowi Kieciowi (z prawej) próbuje przeszkodzić Mateusz Kalka (Włóknarz).

H. STOBIECKI

zastąpili starszych kolegów. Odmłodzona ekipa „Wronki” jest siódma w tabeli. Gdyby nie walkowerowy podarunek punktów Piastowi Dziwiszów (Czarni nie pojechali na mecz), byłaby trzecia lokata.

W sobotniej konfrontacji z ostatnim kadrowo i bez trenera Hutnikiem różnica klas była widoczna. Czarni przeważali w każdym elemencie gry. Trafili do siatki w 1. i w 90. minucie. Gdyby piłkarze z Lwówka Śl. wykorzystali choć połowę dogodnych sytuacji, końcowy wynik 6 lub 7:0 byłby miarą dobrej skuteczności. Pochwały za kulturalny doping należą się kibicom z Pieńska.

Nie było spodziewanych emocji w hicie kolejki. Lider ze Świętoszowa łatwo pokonał 3:0 Leśnika z czołówki tabeli. Zespół z Osiecznicy już od 22. minuty musiał sobie radzić w osłabieniu. Za dwie żółte czerwoną kartkę ujrzał obrońca Marcin Zwierz. Rewelacyjny beniaminek z Warty Bolesławieckiej przegrywał do przerwy 0:2, jednak potem strzelił trzy gole i zwyciężył.

Komplet wyników 17. kolejki i strzelcy bramek: **Lotnik Jeżów Sudecki - Gryf Gryfów Śl. 4:0** (2:0), Maciej Suchanecki 2, Damian Górgul, Sebastian Wyka; **Piast Dziwiszów - Włóknarz Leśna 3:0** (2:0), Dominik Kik, Maciej Górski, Radosław Kurek; **Czarni Lwówek Śl. - Hutnik Pieńsk 2:0** (1:0), Łukasz Skolimowski, Jakub Romanek; **Orliki Węgliniec - Olimpia Kamienna Góra 1:2** (0:1), Kacper Hałdaś - Michał Zarzecki, Marcin Hadała; **Twardy Świętoszów - Leśnik Osiecznica 3:0** (2:0), Dariusz Łojko, Marcin Łojko, Bartosz Flak; **Victoria Ruzów - GKS Raciborowice 1:3** (0:1), Rafał Jędrylik - Adrian Biały 2, Krystian Bączkiewicz; **GKS Warta Bolesławiecka - Piast**

1. Twardy Świętoszów	38	56:19
2. Lotnik Jeżów Sudecki	36	29:15
3. Piast Wykroty	31	42:29
4. GKS Warta Bolesławiecka	30	29:17
5. Olimpia Kamienna Góra	30	31:30
6. Leśnik Osiecznica	29	25:18
7. Czarni Lwówek Śl.	28	29:23
8. Orliki Węgliniec	25	29:30
9. Piast Dziwiszów	23	42:30
10. Włóknarz Leśna	21	27:32
11. Hutnik Pieńsk	20	31:36
12. Gryf Gryfów Śl.	18	28:40
13. Łużyce Lubań	17	23:34
14. GKS Raciborowice	17	36:51
15. Piast Zawidów	13	24:53
16. Victoria Ruzów	9	23:50

**Wykroty 3:2** (0:2), Jacek Kapecki, Krzysztof Sadowski, Damian Puzio - Tomasz Czuchryta, Paweł Urbaniak; **Łużyce Lubań - Piast Zawidów 2:1** (1:1), Damian Bojdzński 2 - Maciej Myczkowski.

Rezultaty 16. serii: **GKS Raciborowice - Twardy Świętoszów 1:6** (0:1), Adrian Biały - Sylwester Drozd 3, Dariusz Łojko 2, Marcin Łojko 1; **Victoria Ruzów - Piast Wykroty 1:3** (0:2); Krzysztof Frydlewicz - Bartosz Sikora 2, Paweł Urbaniak; **Olimpia Kamienna Góra - GKS Warta Bolesławiecka 0:2** (0:0); Patryk Długosz, Marcin Krzysik; **Gryf Gryfów Śl. - Orliki Węgliniec 1:2** (1:2), Bartosz Herman - Kacper Hałdaś i Andrzej Gołyński; **Włóknarz Leśna - Lotnik Jeżów Sudecki 1:1** (0:1), Krzysztof Panek - Damian Górgul (karny); **Piast Zawidów - Leśnik Osiecznica 2:1** (0:1); Paweł Woźny, Maciej Myczkowski - Sebastian Jaśkiewicz; **Hutnik Pieńsk - Piast Dziwiszów 3:1** (2:0); Arkadiusz Szal, Dariusz Kował, Arkadiusz Kikut - Maciej Zyner; **Łużyce Lubań - Czarni Lwówek Śl. 0:2** (0:1), Jakub Karasiński, Ireneusz Grabkowski.

Henryk Stobiecki

## A klasa

Lider pierwszej grupy podczas jesiennej inauguracji rundy wiosennej w Świerzawie nie miał większych problemów z pokonaniem Pogoni. Wprawdzie Chełmsko zaczęło ospale, więc miejscowi przez prawie pół godziny nawet przeważali i stwarzali sytuacje, ale gola strzelił nie zdołali. Potem faworycy podkręcili tempo i już przed przerwą właściwie przesądziło o tym, kto wygra w tym spotkaniu.

Choć Łomnica z Woskarem zagrała bez 6 podstawowych zawodników (kartki po meczu z Przedwojowem), a etatowego bramkarza zastępował gracz z pola, to o mało nie sprawiła niespodzianki. Na początku drugiej połowy wyszła na prowadzenie i wynik 2:1 utrzymała aż do 80. min. Potem jednak zabrakło sił i Woskar to wykorzystał, aplikując rywalom trzy gole w kilkanaście minut. Trzeba jednak gościć nie stworzyli sobie żadnej dobrej okazji (także słupki i poprzeczki), aby zwycięstwo zapewnić sobie wcześniej.

W derbach gminy Bolków znów zdecydowanie górą Piast, tym razem deklasujący Nysę. Gospodarze po siedmiu minutach prowadzili już 3:0, do tego dwa razy trafili w słupek, a rywal wybijał piłkę z linii bramkowej. W tym jednostronnym pojedynku goście nie stworzyli sobie żadnej dobrej okazji, a jedyny gol dla nich to wynik nieporozumienia bramkarza i obrońcy Piasta.

Mecz Lechii z Rudawami nie był najpiękniejszym widowiskiem. W pierwszej połowie przeważali gospodarze, ale potrafili to udokumentować tylko jednym golem. Po zmianie stron gra się wyrównała, ale bramkę znów strzelili tylko piechowiczanie.

Zacięte, wyrównane i niezłe piłkarsko było spotkanie Lubawki z Przedwojowem. Wprawdzie gospodarze ani przez chwilę nie przegrywali, jednak gdyby nie niuanse - mogło być inaczej. Czarni pięć razy pakowali piłkę do bramki rywali, ale trzy razy

sędziowie dopatryli się nieprawidłowości przy ich zdobywaniu (spalone), mieli też słupek i akcje sam na sam. Nic więc dziwnego, że byli po meczu niezadowoleni, zwłaszcza z decyzji sędziowskich. Ich zdaniem dwie z trzech nieuznanych bramek zostały zdobyte prawidłowo.

O meczu Wojcieszowa z Marciszowem wszystko mówi wynik. To było jednostronne spotkanie, a gospodarze mogli zdobyć więcej goli.

Nie odbył się mecz Kowar z Chojnikami. Jeleniogórzanie nie przyjechali. Zebrało się ich tylko 6. Walkower jest pewny.

W II grupie lider z Radzimowa znów wysoko pokonał Stellę i choć wygrana była mniej okazała niż w I rundzie, w Cosmosie oceniali, że teraz grało się łatwiej. Początek tego nie zapowiadał, bo po 45 minutach było tylko 3:2, potem jednak miejscowi byli wyraźnie lepsi. Stella ma kłopoty kadrowe - zwłaszcza w defensywie - i to było widać, bo tyły zagrały katastroficznie. Nie można powiedzieć inaczej, gdy w meczu traci się sześć goli ze stałych fragmentów gry.

Jeszcze łatwiej wygraną wywalczyli wiceliderzy z Olszyny w meczu z Bazaltem. Byli zespołem o klasę lepszym.

Pięć minut zabrakło Skalnikiemowi, by zdobyć punkt w Markocicach. Pierwsza połowa była wyrównana, a oba zespoły zdobyły zgodnie po dwie bramki. Potem Pogoń coraz wyraźniej przeważała, lecz bramki zdobyć nie potrafiła. Pomógł błąd bramkarza Skalnika. Goście jeszcze chcieli wyrównać, ruszyli do przodu i nadziali się na kontrę, co zniweczyło wszelkie nadzieje.

W Świeradowie Radosław zagrał niemal optymalnym składem i to było widać. Mecz był wyrównany i emocjonujący. Więcej z gry mieli miejscowi, ale goście zagraли efektywniej. Pomógł im brak dyscypliny u rywali - charakterystyczne dla Kwisy kłopoty z powrotem do obrony po przeprowadzonych akcjach. To w takich sytuacjach padały gole dla gości.

Przez 45 minut beniaminek z Opolna świetnie sobie radził z faworyzowanymi

Studnikami. Umiejętnie stopował ataki gości i sam wyprawdzał ciekawe kontrataki. Po zmianie stron Jaśnicy zabrakło wszystkiego: koncepcji, konsekwencji, sił i umiejętności, co w efekcie przyniosło wysoką porażkę.

Platerówka z Giebułtowem rozegrały wyrównane spotkanie, ale z remisu zapewne bardziej cieszą się miejscowi. To dlatego, że jednak pozostałe okazje bramkowe Sudetów były bliższe celu. I dlatego, że to Sudety w 93. min. miały piłkę meczową - ich zawodnik miał przed sobą pustą bramkę, ale nie trafił.

Nie odbyło się spotkanie w Łagowie. Zawodnicy Chmielanki przyjechali bez ważnych badań lekarskich i w efekcie nie mogli być dopuszczeni do gry, co oznacza pewny walkower dla Iskry.

Choć to dopiero półmetek rozgrywek, lider III grupy Apis chyba już przesądził o swoim awansie, a i finał z kompletem 26 wygranych jest prawdopodobny. Nie można mieć innych wniosków, skoro wicelider u siebie przegrywa 1:5... Przyszłość jednak trzeba, że Chrobry Apisowi przysporzył problemów. To nie przełożyło się na wynik tylko dlatego, że gospodarze zagraли bardzo nieskutecznie.

Łąziska po przegranej z Gromadką mogą mieć pretensje przede wszystkim do siebie, bo pierwszą bramkę dały sobie strzelić w pierwszej minucie meczu, a trzecią w pierwszej minucie drugiej połowy. Taki brak koncentracji nie powinien się zdarzyć i w konsekwencji przesądził o wyniku, bo przez resztę spotkania mecz był wyrównany.

Mecz Sparty z Jarosowicami mógł się skończyć zgoła odmiennym wynikiem, co przyznają nawet w Zebrzydowej. To dlatego, że miejscowi skrupulatnie wykorzystali swoje niezbyt liczne okazje bramkowe, a przyjeźdźni koncertowo marnowali swoje, bardzo liczne. Trener przyjeźdźnych naliczył 10 okazji, które nazwać stuprocentowymi to o wiele za mało. - Byłem zachwycony grą mojego zespołu - powiedział. - I zdruzgotany efektami tej dobrej gry...

Brzydkim akcentem w spotkaniu było zachowanie zawodnika Sparty, który nie potrafił utrzymać nerwów na wodzy.

Spotkanie Bolesławic z Iwinami to mecz bez historii, w którym miejsce w tabeli determinowało jakość gry. Co gorsza, przyjeźdźni szybko stracili dwa gole, a to na drużynę Iwin (która, gdy mecz się dobrze układa, potrafi sprawić problemy nawet zespołom z czołówki) wpływa bardzo demobilizująco.

Po meczu Tomaszowa z Brzeźnikami w obu zespołach niedosyt. U miejscowych, bo wcześniej mogli przesądzić o wyniku, gdyby tylko na początku meczu wykorzystali rzut karny, a na początku drugiej połowy strzelili trzeciego gola, na co okazja była znakomita. W Brzeźniku też mówią o niewykorzystanych, wcześniejszych sytuacjach, przede wszystkim jednak o ostatnim kwadransie, gdy zepchnęli rywali do rozpaczliwej obrony, zniwelowali przewagę dwóch goli i powinni zdobyć trzeciego.

Przez pół godziny mecz Górnika z Zarebą trwała bezładna kopanina i dziw, że ktoś z kibiców przetrzymał ten pokaz kiepskiego futbolu. Potem jednak miejscowi nagle przypomniaли sobie, jak gra się w piłkę, zdominowali rywali i odnieśli przekonujące, a przy tym zastużone zwycięstwo.

Łąka po raz drugi w tym sezonie uległa Parowej i - w przeciwieństwie do meczu sierpniowego - teraz była tylko tłem dla rywali. Beniaminek okazał się o klasę lepszy od bardziej doświadczonych w A klasie rywali i wygrał w pełni zasłużenie.

**Pogoń Świerzawa - Włóknarz Chełmsko 2:5** (0:3): Szczepankiewicz (2) - Nowak (2), Wójcik, Zając, Bulkiewicz; **KS Łomnica - Woskar Szklarska Poręba 2:4** (1:1): Zych, Kuczaj - Klimek, Wyderkowski (2), Walczak; **Piast Bolków - Nysa Wolbromek 9:1** (4:1): Durajczyk (2), Szemberowski (2), Prorok (2), G. Korendał (k.), Karkowski, S. Stępień - sam. (Szemberowski); **Lechia Piechowice - Rudawy Janowice**

**2:0** (1:0): Kowalski-Ciepiela, Żydowicz; **Orzeł Lubawka - Czarni Przedwojów 3:2** ((1:1): J. Adamowicz (2), Musiał - Kwaśniewski, Kurek; **Orzeł Wojcieszowa - Bóbr Marciszów 6:0** (4:0): D. Skorupa (.) (2), D. Skorupa (s.), Sporny, Klawiński, Wróblewski; **Olimpia II Kowary - Chojnik Jelenia Góra**: goście nie dojechali.

**Cosmos Radzimów - Stella Lubomierz 7:3** (3:2): Romańczuk (4), Ramulewicz (2, k.), Świątek - Majer (2, k.), czerw. k.: Laudański (70., Stella, 2. ż.); **Olsza Olszyna - Bazalt Sulików 9:1** (4:1): Koman (3), Zaparty (3), Kurek (2), Maciukiewicz - Rachwałski; **Pogoń Markocice - Skalniki Rębiszów 4:2** (2:2): Czekański (2), Marszałek, Przem. Delmacyński - Śliwiński, Różnicki; **Kwisa Świeradów - LZS Radoszów 2:3** (1:1): Rojek, Ostrejko - Winczura, Wojski, Lichodziejewski; **Jaśnica Opolna - Błękitni Studniska 1:7** (1:1): Jaworowski - Kiełb, Nowakowski (2), Zarębski (2), Antoniszyn, Szczech; **Orzeł Platerówka - Sudety Giebułków 2:2** (1:0): Burzyński, Kuśnierz - Cierpicki, Jadcak, czerw. k.: Podgórný (88., Sudety, 2. ż.); **Iskra Łagów - Chmielanka Chmielów**: nie odbył się, goście nie mieli badań lekarskich.

**Chrobry Nowogrodziec - Apis Jędrzychowice 1:5** (0:3): Szuter - Rydół (2), Glanc (2), Bryjak, czerw. k.: Radziół (70., Apis, 2. ż.), Szuter (80., Chrobry, 2. ż.); **LZS Łąziska - GKS Gromadka 2:4** (1:2): Kobeluszczak, Skrzypek - Sarzyński (2), Demczar, Gortych; **Sparta Zebrzydowa - KS Stare Jarosowice 3:1** (1:1): P. Kumoś, R. Kumoś, Wilk - Cebulski, czerw. k.: Wałęga (40., Sparta, niesport. zach.); **Majdan Bolesławiecka - GKS Iwiny 4:0** (2:0): Popek (2, k.), Kowalewski, sam.; **GKS Tomaszów - LZS Brzeźnik 2:2** (1:0): Kurlej (2) - K. Miźdał, Pańczuk, czerw. k.: Tomaszunas (88., Tomaszów, 2. ż.); **Górniki Węgliniec - LZS Zareba 4:0** (0:0): Trela, Michaluk, Maciuk, sam.; **KS Łąka - Rybak Parowa 1:5** (0:3): Fulczyński - Ryś (3), Pagórski, Małecki.

(mal)



# W turystyce żadne pieniądze nie śmierdzą

„Julia” przeżyła obłączenie, w karczmie „Kruszyna” koło Bolesławca nie nadążyli lepić pierogów, hotelarzom iskrzyły się oczy, bo liczyli zyski, nawet panie w muzeach nie ziewały z nudów - mamy za sobą kolejną akcję „Dolny Śląsk za pół ceny”. Udała się, choć mogło być lepiej, tyle że to już zależy od nieba. W ostatni weekend października zesała pierwszy przymrozek, który tak niektórych zmroził, że nawet nosa z domu nie wystawili.

Ale cena jest dzisiaj Bogiem i wielu nawet niska temperatura nie powstrzymała od tego, by skorzystać z okazji. W „Julii” w Piechowicach było wręcz gorąco nie tylko dlatego, że to huta. Ostatni październikowy weekend to okres, gdy turysta, owszem, jest, ale w niewielkiej liczbie - około 50 osób. Za pół ceny zaś chciało zobaczyć na własne oczy, jak się robi szklanki, wazony czy kieliszki około pół tysiąca osób. Nic to, że huta dostała za wstęp tylko połowę tego, co inkasuje normalnie, grunt, że był obrót.

W przyszłym roku akcja „Dolny Śląsk za pół ceny” znów więc będzie, skoro pomysł Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej, by rozruszać turystycznie region w martwych okresie, zaaprobowały nawet niebiosy, zsyłając złą pogodę. W ten sposób akcja została zweryfikowana, czy jest społecznie nośna. Zła pogoda jest niczym papierek lakmusowy, pokazuje każde niedociągnięcie, feler, tendencję. Ładna pogoda wyłagodzi nawet złe emocje, nie jest miarodajnym wskaźnikiem oceny.

W tym roku do akcji włączyły się po raz pierwszy m.in. hotele we Wrocławiu. Przy czym liczył się nie tylko zysk, ale i reklama. Gość, który obiekt polubi, wróci (wrocławscy hotelarze jeszcze niedawno nie musieli się o klienta starać, hoteli brakowało, teraz jest inaczej).

## Filozofia pani z pałacu Łomnica

To filozofia, którą kieruje się też Elisabeth von Küster z pałacu w Łomnicy. W tym roku kolejny raz zorganizowała dożynki - w październiku. Owszem, pogoda była cudna, gości mnóstwo, a jednak na imprezie nie zarobiła. Koszty organizacyjne, m.in. honoraria zespołów, w tym jazzowego, imprezy finansowo nie zbilansowały. Ale o Łomnicy było głośno, a to ogromna wartość marketingowa. Niedawno po sąsiedzku, w Karpnikach, otworzył podwoje kolejny pałac. Byłoby dziwne, gdyby nie wyzwoił inwencji twórczej wśród właścicieli lub gestorów podobnych, licznych obiektów w okolicy. Jeśli nie wyzwoli, mogą mieć kłopoty. Nie ma się co uspokajać,

że Karpniki są nie na każdą kieszeń. Klient jest ten sam. Ponadto już wielu szybowało wysoko, szokowało ceną „z lady”, a potem okazywało się, że zaczynają stosować system zniżek i rabatów, które obiekt czynią znacznie bardziej dostępnym cenowo, niż wydawałoby się z pierwszego oglądu.

i wzmocnić narracyjnie inwestycję tak, by pokazać miasto na zewnątrz od jak najlepszej strony i dać mieszkańcom powód do dumy z niestandardowej inwestycji, próbowano im tę dumę odebrać. Niepojęte. Tegoroczny plan finansowy „Termy” wykonały na długo przed zakończeniem roku.

syjskim. Z Ukraińcami dogadujemy się doskonale, mimo trudnych zaszciości historycznych. My jeździmy chętnie na Ukrainę, by zobaczyć choćby Lwów, bardzo ważne miejsce dla polskiej kultury i osobiście dla wielu z nas, Dolnoślązaków, mających kresowe korzenie. Ukraińcy do nas jeżdżą w sprawach

rodziny, jesteśmy dla nich naturalnym pasem tranzytowym na Zachód, przyjeżdżają też w celach czysto turystycznych. Rosjanie, okazuje się, sentymentu do nas nie czują, choć siedzieli nam na karku kilkadziesiąt lat. W koszarach wokół Bolesławca i w samiuśkim centrum Legnicy rozdzielił się im dzieci, spędzili tu młodość, a w dodatku w Bolesławcu jest pomnik ich bohatera narodowego - Kutuzowa. W Legnicy pewnie zaprotestują: „Nic podobnego, Rosjanie przyjeżdżają!”. Owszem, ale to margines marginesu rosyjskiej turystyki, przypadki jednostkowe, a liczy się turystyka na dużą skalę. Legnica jako „Mała Moskwa” to dobry produkt głównie na polski rynek. Jej promocja pozostawia dużo do życzenia. Nie potrafi sprzedać dobrze nawet wystaw organizowanych w muzeum między, a są - tak jak obecna o szlachcie na Śląsku - wprost genialne.



M. PERZYŃSKI

**Irina Tyurina, szefowa Rosyjskiego Stowarzyszenia Turystyki (pierwsza z lewej) patrzy na naszą ofertę turystyczną chłodnym okiem, ale wskazuje nisze na rosyjskim rynku turystycznym, które możemy wypełnić. Związane są głównie z turystyką kulturową.**

Ceny o połowę w ostatni weekend października opuściło około sto podmiotów, w ubiegłym roku było podobnie. Na liście znalazły się m.in. ciepliczki „Termy”, które mają takie obroty, że w akcji „za pół ceny” udziału brać nie muszą. Ale wzięły, bo w ten sposób można marketingowo się wzmocnić. I pomyśleć, że opozycja nie zostawiła na władzach Jeleniej Góry przed otwarciem „Term” suchej nitki, krytykowała, że w termach jest za mało wody termalnej, a i za lokalizację się prezydentowi Zawile dostało, choć zaakceptował ją jego poprzednik, Obrębalski. Zamiast wznieść się ponad podziałami

## Legnica na Rosjan nie działa

Cóż, polityka kładzie się cieniem na turystyce. Jak to cień groźny, pokazał 5 listopada polsko-rosyjski workshop branży turystycznej w zamku Kliczków. Znamienne, że odbył się miesiąc po workshopie ukraińsko-polskim, o którym na łamach NJ pisaliśmy. 4 listopada przyjechało do Kliczkowa 50 firm. Na sali, gdzie odbył się workshop, było jak w ulu. Na spotkaniu z ukraińskimi touroperatorami firm było dwukrotnie mniej, co nie znaczy, że to rynek gorszy. Jest po prostu mniejszy. Ale kłopotów jest z nim wielokrotnie mniej niż z ro-

syjskim. Z Ukraińcami dogadujemy się doskonale, mimo trudnych zaszciości historycznych. My jeździmy chętnie na Ukrainę, by zobaczyć choćby Lwów, bardzo ważne miejsce dla polskiej kultury i osobiście dla wielu z nas, Dolnoślązaków, mających kresowe korzenie. Ukraińcy do nas jeżdżą w sprawach rodzinnych, jesteśmy dla nich naturalnym pasem tranzytowym na Zachód, przyjeżdżają też w celach czysto turystycznych. Rosjanie, okazuje się, sentymentu do nas nie czują, choć siedzieli nam na karku kilkadziesiąt lat. W koszarach wokół Bolesławca i w samiuśkim centrum Legnicy rozdzielił się im dzieci, spędzili tu młodość, a w dodatku w Bolesławcu jest pomnik ich bohatera narodowego - Kutuzowa. W Legnicy pewnie zaprotestują: „Nic podobnego, Rosjanie przyjeżdżają!”. Owszem, ale to margines marginesu rosyjskiej turystyki, przypadki jednostkowe, a liczy się turystyka na dużą skalę. Legnica jako „Mała Moskwa” to dobry produkt głównie na polski rynek. Jej promocja pozostawia dużo do życzenia. Nie potrafi sprzedać dobrze nawet wystaw organizowanych w muzeum między, a są - tak jak obecna o szlachcie na Śląsku - wprost genialne.

- Ciepłe morze i brak wiz - odparła bez ogródek Irina Tyurina, szefowa Rosyjskiego Stowarzyszenia Turystyki na pytanie, jakie warunki musimy spełnić, by ściągnąć większą niż do tej pory liczbę rosyjskich turystów. - U nas jest długo zima, Rosjanie wozą rodzinę do ciepłych krajów.

Jej spojrzenie na Polskę jest chłodne, nie jesteśmy jednak bez szans, co

## Ta wizyta to inwestycja

Ale nie jesteśmy bez szans, jak pokazuje workshop w Kliczkowie. DOT wydała majątek, by ściągnąć Rosjan. Nocowali w pałacach - najpierw w Kliczkowie, potem w Wojanowie, Stanisławie i Pałacu, zobaczyli Karpacz, wytwórnię ceramiki w Bolesławcu (Irina Tyurina jest nią zachwycona i dotąd właściwie tylko z nią kojarzyła Dolny Śląsk), a na deser pokazano im Wrocław. Turystyka kulturowa to na rynku rosyjskim wciąż ważny sektor w tym biznesie. A my mamy się czym pochwalić. Rosjanie chętnie zobaczą m.in. miejsca związane z Kopernikiem czy Anną German, która nomen omen była wrocławianką, tu spędziła całą młodość, skończyła studia. Tyle że German traktuje się we Wrocławiu po macoszemu. Poza tabliczką na domu, w którym mieszkała, i drzewkiem pamięci zasadzonym w jego pobliżu w parku, miasto nic jej nie dało. Nie wykorzystało marketingowo czasu renesansu German, który przyniósł serial o niej. Serial ten nakręcony został zresztą przez Rosjan, którzy German traktują jak boginię. Jeśli jednak chcemy nawiązać biznesowy kontakt z rosyjskim rynkiem turystycznym, musimy znaleźć tutaj choć jedną wspólną nutę z Rosjanami. Czechem się to udało, może zacznijmy śpiewać wreszcie tak, jak oni?

Marek Perzyński

## Zapraszamy na uroczystości wręczenia nagród i otwarcia pokonkursowej wystawy **Zobacz Ducha Gór 2014**

W październiku rozstrzygnęliśmy tegoroczną edycję konkursu fotograficznego „Zobacz Ducha Gór”. Konkurs organizowany jest wspólnie przez „Nowiny Jeleniogórskie” i Fundację Nowin Jeleniogórskich, przy współpracy szeregu instytucji zaangażowanych w promocję naszego regionu oraz sztuki fotografowania.

Zestaw nagrodzonych prac opublikowaliśmy w „Nowinach Jeleniogórskich” na stronach ostatniego, październikowego wydania „Kompasu Górskiego”, czyli naszego specjalnego przewodnika turystycznego nie tylko na wakacje. Wówczas podaliśmy także informację o terminie

uroczystego podsumowania konkursu, który z niezależnych od nas przyczyn organizacyjnych musiał ulec zmianie.

**Uroczystość wręczenia nagród i wernisaż pokonkursowej wystawy, na którą zapraszamy uczestników konkursu i wszystkich innych zainteresowanych tym wydarzeniem, odbędzie się w sobotę, 22 listopada, o godz. 17.00. w jeleniogórskiej Galerii Skene znajdującej się w budynku teatru C. K. Norwida.**

**Wszystkie nagrodzone zdjęcia obejrzyć już można na „nowinowym” portalu internetowym [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl).** (dan)

## W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 23 listopada wycieczkę nr 43. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągami o godz. 9.35 do stacji Janowice Wielkie.

Trasa długości 14 km przebiega przez zachodnią część Gór Ołowianych oraz fragment Grzbietu Południowego Gór Kaczawskich. W Janowicach Wielkich oglądamy najciekawsze zabytki: zespół pałacowy z początku XVII w., później wielokrotnie przebudowywany, gotycki kościół Wniebowzięcia NMP i poewangelicki kościół Chrystusa Króla z XVIII w. Szlakiem zielonym podchodzimy na Różankę (628 m). Z wybudowanej tu pod koniec XIX wieku wieży rozciągała się jedna z najwspanialszych panoram

w Sudetach. Obecnie po wieży i stojącym w pobliżu schronisku zostały jedynie niktne ślady fundamentów. Następnie szlakiem czarnym, przez Przełęcz Radomierską, schodzimy do Radomierza, tu spotykamy szlak niebieski, którym przez Dudziarz i obniżenie między Barańcem i Skopcem (najwyższy szczyt Gór Kaczawskich) docieramy na Przełęcz Komarnicką. Zatrzymujemy się tu na odpoczynek przy ognisku, następnie schodzimy do Komarna. We wsi oglądamy gotycki kościół p.w. św. Jana Chrzciciela z przełomu XV i XVI w., obok dwa krzyże pokutne. W pobliżu znajduje się drugi kościół, barokowo-klasycystyczny z XVIII w., obecnie nieużytkowany. Jest to ciekawa budowla założona na rzucie 8-boku, nakryta łamanym dachem

namio-  
to wym.

W końcowej części wycieczki idziemy do Maciejowej i po obejrzeniu barokowego kościoła św. Piotra i Pawła około godz. 17 odjeżdżamy autobusem linii nr 2 do Jeleniej Góry.

Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic (tel. 500279011). Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wiktor Gumprecht





# Listopadowo i rowerowo

Z takiej przyjaznej, listopadowej aury żal nie skorzystać. W którą stronę dzisiaj? Wzdłuż Bobru i trochę po Rudawach Janowickich.

Niedziela. Wyjeżdżamy z miasta rano. Mimo czystego nieba i słonecznej pogody czuć lekki, listopadowy chłód. Na obrzeżach miasta nad łąkami jeszcze „wiszą” mgły.

Mijamy lotnisko, kierując się na Dąbrowicę, a dalej do Wojanowa i Bobrowa. Jedziemy lewą stroną Bobru, las w porannym słońcu mieni się wieloma kolorami. Jest cicho i spokojnie, ruch jeszcze niewielki.

Euroregionalna magistrała rowerowa ER-6 „Dolina Bobru”, jedna z najpopularniejszych tras rowerowych w regionie, „zjeżdżona” setki razy w jedną i drugą stronę, o każdej porze roku ma swój urok.

W Trzcińsku przejeżdżamy na prawy brzeg i nim dojedziemy do Janowic Wielkich. Bóbr leniwie toczy swe wody, słońce coraz mocniej grzeje, ptaki śpiewają, a my niespiesznie pokonujemy kolejne kilometry. Czy

można wyobrazić sobie miłszą niedzielę?

Przejeżdżamy przez centrum Janowic i przez kilka kilometrów główną szosą wracamy lewym brzegiem Bobru, by w Trzcińsku odbić w kierunku Przełęczy Karpnickiej. Po kilku minutach jesteśmy na górze. Robimy przystanek w miejscu do odpoczynku, na parkingu na przełęczy. W niedzielne południe stoi tu kilkanaście samochodów. Nic dziwnego, bo przy takiej pogodzie przyjemnie pospacerować po Rudawach Janowickich.

Zjazd z Przełęczy Karpnickiej to jeden z dwóch najdłuższych na całej naszej trasie. W Karpnikach odbijamy na Stróżnicę. Powojenna Nowa Wieś liczy dziś już niespełna setkę mieszkańców. Nie ma tu nawet sklepu, a wiele lat temu



Źródełko „Jola” między Wojkowem a Przełęczą pod Średnicą.

zamknięto schronisko PTSM. Przez wieś jedzie się wygodnie, bo po ostatniej powodzi ulica ma nowy asfalt, który jednak sięga tylko ostatnich zabudowań. Za wsią, w lesie zlokalizowana jest letnia stacja ZHP, która działa od 1972 roku.

Kolega Andrzej, z którym wybrałem się na tę przejażdżkę wspomina, że niejednokrotnie spotykał na tej trasie trenującą Maję Włoszczowską.

Po kilkunastu minutach jesteśmy już w Gruszkowie, a dokładnie mówiąc, na szczycie

wsi. Dalej kierujemy się główną drogą w kierunku Przełęczy pod Średnicą. Zatrzymujemy się na chwilę przy skraju jezdni, by zrobić zdjęcie. Za kolorowych drzew w oddali pięknie widać Szrenicę.

Na przełęczy, która przed wojną nosiła nazwę Hemmerich, jest miejsce do zaparkowania auta. Od strony północnej znajduje się łąka. To doskonały punkt widokowy, z panoramą Gór Sokolich i Wzgórz Karpnickich.

Przed nami kolejny, długi zjazd w kierunku Wojkowa. Po drodze zatrzymujemy się jeszcze przy źródle „Jola”. Zlokalizowane przy samej drodze, na wysokości 560 metrów nad poziomem morza, źródło zostało ujęte w stalową rurę, z której wypływa woda. Całość obmurowana jest kamieniami. Nad wylotem rury wyrzyta jest nazwa źródła. Z pewnością w tym miejscu znajdowała niemiecka tablica informacyjna.

Jakieś trzysta metrów niżej zatrzymujemy się jeszcze raz, bo nie sposób sobie odmówić wspaniałych widoków na Karkonosze i zając.

Przez Kowary przejeżdżamy szosą wojewódzką i jedziemy do Ściegien, a dalej do Miłkowa. Od Głębocka do Sosnowki kolejny fajny zjazd, a po-

tem piękne widoki z szosy na zbiornik „Sosnowka” i góry w tle.

Na dole odbijamy w kierunku Podgórzyna, przejeżdżając przez wieś ulicą Żołnierską, by kawałek za kościołem skręcić na drugą stronę potoku Podgórna i ulicą Dąbrowskiego dojechać do drogi wojewódzkiej, którą pojedziemy do Sobieszowa. Stąd już prosta droga do Cieplic i dalej nowym odcinkiem ulicy Spółdzielczej do śródmieścia.

Po trzech i pół godzinie jazdy mamy w nogach 65 kilometrów i ponad 2700 spalonych kilokalorii. Udało nam się zaliczyć 300-metrową różnicę wzniesień.

**Tekst i zdjęcia:**  
Grzegorz Koczubaj



Droga rowerowa w Trzcińsku biegnie tuż nad Bobrem.



# Bój się parabanków

Ogłaszają się na przystankach, na słupach i tablicach w mieście, wrzucają oferty do skrzynek. Rzucają się w oczy jakby mniej niż jeszcze kilka lat temu, ale jest ich mnóstwo w internecie. Nazwy mają mało charakterystyczne, łatwo mogą się pomylić. Słowa „pożyczka”, „chwilówka” „szybko”, „bez BLIK” są wybijane zawsze największą czcionką. Gdy zadzwonisz na podany numer telefonu, zapraszają do siebie, ale częściej są gotowi dotrzeć do klienta. Obiecują, że nie sprawdzają historii kredytowej, że nie musisz mieć zarobków, wystarczy zasitek z MOPS, najmniejsza nawet emerytura. Przyjdiesz i dostaniesz, a w banku byś nie dostał. Na parabanki wszyscy pomstują, ciągnie się za nimi zła sława, zwłaszcza po aferach Amber Gold i Skarbca. Te dwie firmy symbolizują dwa rodzaje ofiar parabanków. Pierwsza - tych, co mieli większy grosz do zdeponowania i chcieli zarobić więcej, niż pozwalały oferty bankowe. Druga żerowała głównie na biedzie, na ludziach o małych dochodach.

## Szybki, drogi pieniądz

Do parabanków idą ludzie niezamożni, którzy dla banków, z racji małych dochodów, nie są partnerami. Idą po pożyczki i chwilówki do firm, które tym biedniejszym oferują pieniądze na znacznie gorszych warunkach. Formalny procent nie może być lichwiarski, bo to niezgodne z ustawą, ale parabanki zarabiają swoje na opłatach „wstępnych”, „początkowych”, obowiązkowych „ubezpieczeniach”, karach, kosztach upomnień i innych. To właśnie te elementy, warunkujące otrzymanie pożyczki, tworzą rujnujące, skumulowane oprocentowanie roczne sięgające 30-80 proc, w sytuacji gdy firma chwali się, że pożyczka na kilka procent. Jeśli klient nie zdąży ze spłatą tygodniowej czy miesięcznej raty, wtedy faktyczny koszt pożyczki może urosnąć do kilkuset procent. Ostrzeganie przed parabankami, m.in. dzięki liście ostrzeżeń, jaką znajdziemy na stronie Komisji Nadzoru Finansowego na niewiele się zda. Co z tego, że to groźne zapożyczyć się w niepewnej firmie, gdy nikt inny pieniędzy dać nie chce? Jest popyt, będzie podaż. Zmiany w sposobie działania parabanków przeprowadzić będzie bardzo trudno, bo zawsze można się odwołać do fundamentalnych zasad - swobody działalności gospodarczej i wolności podpisywania umów.

## Ucywilizować parabanki

Od dawna trwają dyskusje, jak uregulować zasady działania parabanków. Aby biedni, nieobcy w świecie finansów i zagrożeniach, z jakimi mogą mieć w nim do czynienia, nie byli zaskakiwani, nie stawali się ofiarami przebiegłych, parabanko-

wych macherów. Ekonomisci są zgodni, że regulacje muszą być rozsądne, żeby w branżę zbyt nie uderzyć. Wartość rynku pożyczkowego ocenia się w Polsce na 2-3 mld złotych. Klienci parabanków, przy niedostępności oferty bankowej, będą szukać pieniędzy gdzie indziej. To może sprzyjać powstawaniu podziemia pożyczkowego, przenoszenia parabankowego biznesu np. do lombardów. Znany ekonomista Marek Zuber zaleca, aby uważać z obstrzeceniami, bo przykłady wielu krajów pokazują, że biznes zawsze znajduje sposób, żeby obejść tworzone bariery, tyle że wtedy koszt pożyczek może być jeszcze wyższy. Póki co, trwają rządowe prace nad uregulowaniem zasad działania parabanków. W planach jest wprowadzenie limitu koniecznego kapitału, jaki musiałyby posiadać takie firmy. Podmioty udzielające pożyczek

do biura rzeczniaka około 20 osób, które czują się oszukane przez instytucje finansowe, w tym parabanki. - Grupa, która nie ma pracy, nie ma pieniędzy, a przecież musi jakoś żyć, wcale się nie zmniejsza - ocenia pani rzeczniczka, dodając, że trafia do niej przecież jedynie ułamek przypadków. W jej opinii coś z polskim systemem bankowym jest nie tak, bo drobne pożyczki dla biednych, ale uczciwych ludzi powinny się w ofercie bankowej znajdować. - Czytałam opracowania, w których dokładnie wyliczono, jak wiele banki tracą, odrzucając tę grupę klientów - mówi Jadwiga Reder-Sadowska. Wskazuje, że ludzie biedni, z małymi zarobkami, w tarapatkach finansowych, wciąż pozostają w zapomnieniu. Jego symbolem jest wprowadzona po 10 latach prac ustawa o upadłości konsumenckiej, której zapisy tak bardzo nie przystają do życia, że na dziesięć tysięcy złożonych

skie postępowania (w Gdańsku, bo tam ma siedzibę). To firma, która najbardziej wpłynęła na opinie o parabankach. Działa od ponad 10 lat, a jej ofiar są tysiące. Miała też punkt w Jeleniej Górze. Pan Kazimierz wpłacił 1750 zł, aby za dwa tygodnie otrzymać 35 tys. zł. Zachęcił go niski procent. Obliczył sobie, że spłaci szybciej kilka kredytów, a potem rata w „Skarbku” będzie niższa niż suma dotychczasowych rat. - To było ponad trzy lata temu. Nie miałem pieniędzy na adwokata. Poskarżyłem się tylko do rzecznika konsumentów. Wiem, że jest prowadzone jakieś śledztwo, ale na odzyskanie moich pieniędzy już nie liczę. Przede wszystkim jest mi wstyd, że tak się dałem oszukać. Ale człowiek w trudnej sytuacji jest podatny na wszelkie okazje - mówi, wyrażając zapewne pogląd co najmniej kilkuset oszukanych w Jeleniej Górze osób.

na nieruchomości. - Tam było coś jeszcze, ale nie pamiętam dokładnie. W każdym bądź razie nie miałem żyrantów, nie mogłem dysponować mieszkaniem. Nie spełniłem warunków i moja opłata przepadła - mówi pan Kazimierz. Rzeczniczka Reder-Sadowska dopowiada, że aby dostać pożyczkę w tej firmie, trzeba było spełnić siedem warunków, co było generalnie nie do przejścia. Grupa pokrzywdzonych przez „Skarbca” na Wybrzeżu przeprowadziła eksperyment i postanowiła spełnić wszystkie warunki stawiane przez pożyczkodawcę. - Udało im się dopiąć swego, ale pieniądze, o które zabiegali, otrzymywali... w ratach. Wyplacano im po 10 proc. miesięcznie pożyczki, a w tym samym czasie każdy pożyczkobiorca musiał zacząć ją spłacać - opowiada pani rzeczniczka.

Nie jest łatwo organom ścigania dowiedzieć, że firma złamała pra-



S. SADOWSKI

**Rynek parabanków w Polsce to 2-3 mld zł. Ekonomisci przyznają, że to instytucje, które często działają na granicy prawa, ale przestrzegają jednocześnie głębokich regulacji w tej branży. Klientom zaleca się uważnie czytać umowy i dobrze się zastanowić przed korzystaniem z takich usług.**

będą musiały być spółkami prawa handlowego. Dodatkowo byłby prowadzony rejestr firm pożyczkowych, co według rządowych ekspertów miałoby ograniczyć ryzyko klientów.

## Bieda piszczy, parabankom w to graj

W Jeleniej Górze najlepszy przegląd przypadków ludzi, którzy korzystają z ofert firm pożyczkowych, ma zapewne Jadwiga Reder-Sadowska, rzeczniczka praw konsumenta. Miesięcznie trafia

wniosków procedurę przeszło jedynie 28 osób.

Jadwiga Reder-Sadowska daleka jest od generalizowania w sprawie parabanków. - Niektóre są uczciwe, ale spora ilość żeruje na niewiedzy i naiwności ludzi. Chcą zdobyć klienta za wszelką cenę - mówi.

## „Skarbiec” - pożyczki widma

Przeciwko Polskiej Korporacji Finansowej „Skarbiec” (potem właściciele zmienili nazwę na „Dobra pożyczka”, teraz „Pomocna pożyczka”) toczą się prokurator-

Mechanizm działania był taki, że klient musiał podpisać umowę przedwstępną, która dopiero była podstawą do występowania o pieniądze do centrali. Należało przy tym wpłacić 5 proc. kwoty, o którą klient zabiegał. Uspokajano, że „Skarbiec” potraktuje tę kwotę jako część spłaty zaciągniętej pożyczki. Po dwóch tygodniach pan Kazimierz usłyszał w biurze „Skarbca”, że oczywiście, zostanie pożyczką, ale pod dokumentem o jej udzieleniu musi być gwarancja żyrantów, zabezpieczenie

wo. Utrudniają to podpisy złożone przez klientów pod dokumentami. Trudno forsować tezę o oszustwie, skoro ofiara wyrażała formalnie na wszystko zgodę.

## Pożycz i windykują

Mówi się, że parabanki udzielają pożyczek każdemu, wystarczy, że „bije puls”. Nie jest to do końca prawda. Sprawdziłem to na własnej skórze. Udałem się do instytucji bankopodobnej, gdzie oferowane są chwilówki. Pani za biurkiem wyjaśniła mi, że bez



W!

# Pożyczyli, mają problem...

Krzysztofowi Wesołowskiemu zepsuło się auto, a planował wyjazd na urlop. Wymyślił, że sprzeda stary wóz, kupi trochę nowszy i spokojnie, nie zmieniając planów, uda się na odpoczynek. Żeby wszystko finansowo mogło się spiąć, potrzebował 800 zł. Rzuciła mu się w oczy w gazecie oferta firmy pożyczkowej. Zadzwoił. Miły kobiecy głos poinformował pana Krzysztofa, że wkrótce ktoś z firmy oddzwoni.

Tak się stało. Mężczyzna dowiedział się, po przedstawieniu swojej sytuacji (emeryt, dodatkowo zatrudniony), że pożyczkę może otrzymać. O warunkach pracownica parabanku nie chciała rozmawiać. - Powiem panu na miejscu - poinformowała. Niedługo potem przyjechała do domu, choć pan Krzysztof, jak zapewnia, wcale jej nie zapraszał, przypuszczając, że to raczej on będzie musiał udać się do jakiegoś biura. Pracownica parabanku przyjechała z gotowymi dokumentami i z pieniędzmi. Pan Krzysztof zorientował się, że jest różnica w ratach w zależności od tego, czy po pieniądze przyjeżdża ktoś z firmy, czy też przesyła się je na konto parabanku. - Te 800 zł miałem przez rok spłacać. Jeśli przesyłałbym na konto, to rata wychodziła miesięcznie osiemdziesiąt kilka złotych, jeśli pieniądze byłyby pobierane w domu, to 123 zł, czyli o prawie 50 zł więcej miesięcznie. W tym układzie za pożyczone 800 zł musiałbym oddać 1468 zł. O tym wszystkim przekonałem się jednak potem - opowiada. Przedstawicielka firmy zaprzeczyła, jakoby była możliwość przelewów na konto, wskazując, że w grę wchodzi tylko przekazywanie pieniędzy pracownikowi. Pan Krzysztof wziął pieniądze, a potem wczytał się w umowę i tam właśnie dostrzegł możliwość spłaty przez przelewy bankowe. Uświadomił sobie, że taki sposób spłaty rat pozwoli mu oszczędzić ponad 500 zł. Postanowił powalczyć. Tym bardziej, że przed laty brał już taką szybką pożyczkę w firmie „Bocian” i tam ze spłatą przelewami nie było problemu. Zadzwoił do centrali firmy w Legnicy. Tam dowiedział się, że tańsza opcja spłaty przelewem jest możliwa, ale nie dla nowych klientów. Do tych bowiem firma nie ma zaufania. - Dla pana umowy zmieniać nie będziemy - usłyszał. Kolejny rozmówca z parabanku, jakiś przełożony poprzedniej rozmowy, po dłuższej rozmowie także nie zgodził się na spłatę kredytu przelewami. Fakt, że w umowie ujęta była taka możliwość, dla nikogo tam nie miał najmniejszego znaczenia. Pan Krzysztof nie dał za wygraną. Uznał, że nie ma najmniejszego powodu, aby udostępnić swoje mieszkanie jako miejsce, gdzie dochodzi do rozliczeń. Poinformował pracownika parabanku, że nie życzy sobie ich wizyt w domu, a jest gotów wywiązywać się ze swojego zobowiązania drogą przewidzianą w umowie - przelewając pieniądze na konto. Trudność polegała jednak na tym, że nikt tego konta klientowi nie podał. Firma odmawia.

W tej sytuacji pan Krzysztof napisał pismo do firmy i poskarżył

się rzecznikowi praw konsumenta. Zamierza co miesiąc płacić ratę „przelewową”, a w razie czego oddać sprawę do sądu.

Pani Elżbieta miała pożyczkę w SKOK-u, którą właśnie kończyła spłacać. Choć jej emerytura to jedynie 1100 zł na rękę, przyzwyczajona jest do skromnego życia i potrafi z niej od lat wygospodarować rezerwy na spłatę rat zaciągniętych zobowiązań. Teraz zaplanowała wziąć większą gotówkę - dorosłemu synowi postanowiła sprawić samochód i zrobić mały remont w mieszkaniu. Udała się do firmy zajmującej się pośrednictwem kredytowym. Zwabiła ją reklama „małe raty”. Wysłała z biura, a na konto wpłynęło 25 tys. zł z jednego banku, a 10 tys. miało wpłynąć z drugiego. - Wyszło na to, że miałam kredyty w dwóch bankach - opowiada pani Elżbieta. Dwie raty miesięcznie kosztowałyby klientkę 740 zł przez 108 miesięcy. - Jak przyszedłam do domu, to się wystraszyłam i od razu przelałam z powrotem pieniądze tej firmie i zerwałam umowę. Postano-



**Krzysztof Wesołowski walczy z parabankiem o przewidzianą w umowie możliwość spłacania rat przelewami na konto. Firma pożyczkowa woli pobierać pieniądze u niego w domu. Liczy sobie wtedy za wizytę blisko 50 zł.**

pójdzie na inne wydatki - opowiada pani Elżbieta. Firma zgadza się na to, tyle że żąda, aby klienta za całe zamieszanie zapłaciła 6 tys. zł. Pani Elżbieta jest przerażona.

Panią Krystynę spotykam, gdy właśnie wychodzi z firmy

pożyczki. Po prostu pilnie potrzebowałam, a nie mam skąd pożyczyć - opowiada. Sam procent pożyczki nie wydawał jej się jakiś duży. O, miało ją to dodatkowo kosztować kilkadziesiąt złotych. Tyle tylko, że problemy finansowe pani Krystyny skumulowały się. Ktoś miał oddać, nie oddał, doszedł jeszcze jeden niespodziewany, a konieczny wydatek i w dniu spłaty, potwierdzonym w umowie, klientka do biura z pieniędzmi się nie stawiła. W drugim miesiącu stało się podobnie. Ta zwłoka sprawiła, że pożyczone pieniądze stały się szalenie drogie - zapłaciła ponad 1000 zł. Oprocentowanie w skali roku wyszło jej w ten sposób ponad 50 proc.

- Mam 1200 zł stałego dochodu i potrzebuję tysiąc złotych pożyczki - tak się prezentowałam, dzwoniąc do parabanków, których oferty znalazłem na słupach i rynkach w centrum Jeleniej Góry. Żadna z osób, które odebrały telefon, nie chciała się umówić w swoim biurze. W grę wchodziła tylko wizyta u klienta. Panie niechętnie opowiadały o oprocentowaniu. Raczej skupiały się na kwotach. W pierwszym parabanku kobieta poinformowała mnie, że za pożyczony tysiąc co tydzień będzie do mnie pukać ktoś z firmy po 40 zł. Widać z tego, że ów tysiąc złotych kosztowałby mnie 2160 zł. W drugiej firmie z kolei pani nie chciała mówić o szczegółach. Wstępnie przyznała, że kredyt mogę dostać. Raty miałyby być miesięczne, o ich wysokości miałbym się dowiedzieć na spotkaniu. Gdy dopytywałem o kary za zwłokę w ich spłacie, wyjaśniła, że nie ma żadnych kar. Są tylko opłaty za wysyłane monity - 15 zł za każdy.

**Tekst i zdjęcia:**  
Sławomir Sadowski



**Pani Elżbieta zaciągnęła przez pośrednika kredyt bankowy. Z umowy się wycofała, ale każą jej zapłacić 6 tys. zł.**

wałam zostać tylko przy jednej, mniejszej pożyczce. 10 tys. zł na 60 rat po 263 zł każda. Z tego spłacę resztę w SKOKU, a reszta

„chwilówkowej”. - Nigdy więcej - oświadcza, zagadnięta o kontakt z tym pożyczkodawcą. - Wzięłam ponad dwa miesiące temu 600 zł

zatrudnienia albo świadczenia społecznego pieniędzy nie dostanę. „Nie sprawdzamy Twojej historii kredytowej”, „pożyczka bez BIK” okazały się warunkami bez znaczenia dla osób nie mających stałych źródeł dochodu. Zapytałem, czy na emeryturę mamy, która co miesiąc ma 1200 zł stałego dochodu, mam szansę na taką pożyczkę. - Tak, ale proszę przyjść, zbadamy, ile będzie można pożyczyć. I mama przy tym musi koniecznie być - usłyszałem. Tak więc bezrobotny syn z matką, która ma skromny dochód, mogą liczyć na pewną sumkę.

Jadwiga Reder-Sadowska wyjaśnia, że firmy pożyczkowe szukają osób, u których możliwa będzie windykacja, choćby z najskromniejszych źródeł dochodu. Skusić, nawet wbrew rozsądkowi, do zadłużenia, a potem odzyskiwać pieniądze z karnymi opłatami. Oczywiście, zawsze można powiedzieć, że ludzie powinni podejmować takie decyzje rozważnie. Ale też można na to odpowiedzieć: dlaczego klient banku jest „pilnowany”, żeby granic rozsądku nie przekroczył, a naiwny emeryt z niską emeryturą ma się rozsądkiem wykazywać samodzielnie?

Czy lista ostrzeżeń Komisji Nadzoru Finansowego spełnia istotną rolę w ostrzeganiu klientów przed podejrzanymi instytucjami finansowymi? Raczej nie. Nawet jeśli ktoś jakimś trafem wejdzie na stronę KNF i przeanalizuje tę listę, to przecież nikt tam jasno nie mówi, że parabank jest nieuczciwy. Jest jedynie informacja o prowadzonych postępowaniach prokuratorskich, przy części z nich widnieje uspokajająca notka o umorzeniu. Nie dziwi zatem, że w całym tym systemie finansowym - bankowym i parabankowym - pogubił się nawet profesor zwyczajny Polskiej Akademii Nauk, który stracił kilkaset tysięcy w parabanku. - Instytucje państwowe, zobowiązane zapewnić bezpieczeństwo finansowe obywateli, nie są wystarczająco skuteczne - skarżył się potem w liście do ministra sprawiedliwości 88-letni profesor Szymon Pilecki.

- Bywa, że ta sama firma udziela pożyczek i prowadzi działalność odzyskiwania długów. Lista pożyczkobiorców w dużej mierze staje się wtedy listą osób, do których firma wyśle windykatora - mówi rzecznik Reder-Sadowska. W biurze firmy pożyczkowej nie spotkamy sąsiadki z ulicy albo kumpla z podstawówki. W takich instytucjach panuje zasada, że po szkoleniu w centrali pracownicy kierowani są do placówek poza miejscem swojego zamieszkania. - Wiem, że w parabankach w Jeleniej Górze pracowały m.in. osoby z Opola i Katowic. Ten system zatrudniania związany jest z tym właśnie, że działalność wielu parabanków nie jest w pełni uczciwa - mówi rzeczniczka konsumentów.

**Sławomir Sadowski**



## Z Kalifornii do Mładza

# Izerska lawenda stosowana

Uciekła z komuszej Polski tak jak stała, z dzieckiem na ręku. Potem miała swój „American dream”. A teraz grzebie się w izerskiej ziemi i pikuje lawendę. W ojczyźnie nie jest lekko; już się parę razy zrywała do odlotu. Ale tyle jeszcze ma tu do zrobienia...

### Spokój i nostalgia

Pierwszy raz zobaczyła plantację lawendy w południowej Kalifornii. Przypadkowo. Zatrzymała ją. Pomyślała: jak pięknie! Jak inaczej! I jeszcze poczuła spokój i nostalgię za Polską. Przypomniała jej się babcina wieś, w Lubelskiem, dokąd jeździła jako dziecko. Na myśl jej wtedy jeszcze nie przyszło, że lawenda stanie się sposobem na życie. Była na zupełnie innym etapie. Kabriolet, klub tenisowy, włosy na Joan Collins... Mogła tam zostać już na zawsze; w kraju, w którym nigdy nie pada śnieg, i w którym wszyscy zawsze mówią: „I'm fine”.

- Pojechałam do chorej mamy i zobaczyłam, że życie ma tyle sensu, ile sami jesteśmy warci. Odchodzimy nadzy i nic nie można ze sobą zabrać - opowiada Dorota Pawlak. - Tracenie życia na pokazywanie innym tego, co już mam, jest jakimś totalnym nieporozumieniem.

Szczególnie, gdy było to życie wyznaczane spłatami kolejnych kredytów. Masz wszystko. Ale tak naprawdę nie masz nic, bo wszystko jest własnością banku.

Z rodzicami Doroty zdarzyła się dziwna rzecz. Mamie zdiagnozowano w USA raka płuc, więc wróciła do Polski, żeby się leczyć. Zmarła po pół roku, a dwa miesiące później zdiagnozowano tę samą chorobę u jej męża, czyli ojca Doroty. I tato, tak samo jak małżonka, wrócił do Polski, żeby się leczyć. A za nim przyjechała Dorota. I już została. Jej amerykański pracodawca wcale nie chciał, żeby się zwalniała, więc umożliwił jej pracę zdalną, za pośrednictwem internetu. Tato zmarł, ona została. W rodzinnym domu, w którego piwnicach przez dziesięciolecia mieszkała tajemnica.

### W Małym Kacku

Utknęła w Małym Kacku, w dzielnicy Gdyni, w domu po rodzicach. W miejscu, z którego przed laty uciekła. Tato nazywał się Bronisław Sarzyński i był jednym z tych, którzy po ogłoszeniu stanu wojennego organizowali w Stoczni Gdańskiej strajk. Kartotekę miał

już wtedy nielichą; wyrok 12 lat za próbę obalenia ustroju, zasądzony w 1951. Wyszedł w 1956, po amnestii. Kolejny raz aresztowano go za strajk w stoczni. I szybko wypuszczono. Oficjalna wersja jest taka, że wypuszczono go omyłkowo, bez rozpoznania, kim jest naprawdę. Dorota ma na ten temat własną opinię.

- Ja dziś myślę, że nie było żadnej pomyłki. Myślę, że on został po prostu przeznaczony do swojej późniejszej roli, a nas się chcieli zwyczajnie pozbyć z kraju. To oczywiście tylko moja teoria - zaznacza.

Ojciec ukrywał się aż do amnestii w 1982 roku. Do 1988 w piwnicy ich domu działała zakonspirowana, nielegalna drukarnia bibuły „solidarnościowej”. Sarzyński, inżynier i nauczyciel, sam zbudował urządzenie, z elementów od pralki Frani. Dziś ta drukarnia, jako element stałej wystawy poświęconej Sarzyńskiemu, stoi w muzeum, w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. Dorota wspomina, jak z małym dzieckiem w wózek obchodziła dookoła dom sprawdzając, czy nie ma w pobliżu ubecji. Pamięta permanentny stan zagrożenia.

- Taka partyzantka, której ja się po prostu bałam. Tato był bardzo zaangażowany ideologicznie,

a rodzina w tym wszystkim schodziła na plan dalszy. To znaczy, oczywiście, byliśmy ważni, ale „sprawa” była ważniejsza. Polska, wolność, patriotyzm. Za to siedział w więzieniu i to były jego główne cele. Nieważne, jaką cenę za to płać rodzina.

Długo miała o to żal do ojca, ale z drugiej strony... rozumiała. Taki był człowiek. Robił to, w co wierzył, i temu się poświęcał. Gdy Borusewicz, legenda Solidarności, poszedł do rządu, Sarzyński bardzo się zniechęcił. Córka wie, że tato

fascynowała, ale tato po prostu nie chciał się więcej obracać w tym polskim brudzie.

Dorota też się odcina od martyrologii. Wie, że tato nie jest zadowolony, gdy patrzy z góry na to wszystko. Na to, że cały jego wysiłek, wszystkie poświęcenia obróciły się w nic. Dziś wszyscy jesteśmy w punkcie wyjścia albo nawet gorzej, bo nie znamy wroga. Wtedy przynajmniej wszyscy go znali; wiadomo było, że to komuchy. I nic się od tamtej pory - zdaniem kobiety - nie zmieniło. Tylko znacznie

- Oszaaleliście? Jesteście tu całą rodziną i chcecie wracać do Polski?

Naprawdę nie planowali ucieczki. Wykupili drogie wczasy, organizowane przez biuro turystyczne, i pewnie dzięki temu dostali paszporty dla całej rodziny. Potem przez miesiąc koczowali na campingu w Zagrzebiu, czekając na teściową, która nie mogła zostać sama w Polsce. Po prostu wyjęli ją z autobusu wycieczkowego, który zmierzał dokądś dalej, a oni, już we czwórkę, pojechali



Hodowla lawendy to tylko jedna z rozlicznych pasji Doroty Pawlak. W domu stworzyła pracownię ceramiczną.



nie walczył dla stołków, tylko dla sprawy. Gdy przyjechał do USA, za córką, świadomie odsunął się od tego całego polskiego bałaganu. - Przyjeżdżali do niego z różnymi sprawami jeszcze i do Kalifornii - wspomina Dorota. - Napisali w muzeum, że spełnił marzenie swojego życia, wyjeżdżając do USA. Nieprawda. Oczywiście, że Ameryka go w jakiś sposób

trudniej rozpoznać przeciwnika. To jest cały czas ten sam wróg, tylko zmieniły się maski. Trudniej rozpoznać, kto jest kto. - Nic się z tego, o co walczył, nie zrealizowało. Uważam, że został użyty przez innych - mówi o ojcu Dorota. - Był sterowany i nie miał tego świadomości. Z perspektywy czasu tak to postrzegam.

### Oszaaleliście? Uciekajcie!

Ich wyjazd to było jakieś totalne szaleństwo. Był 1984 rok. Miała męża i 4-letnie dziecko, gdy wybrali się na wczasy do Jugosławii. Z namiotem i plecakami. Miała 26 lat i zaliczone 5 lat studiów na dzisiejszej Akademii Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Tuż przed dyplomem. W Jugosławii natychmiast otoczyli ich inni Polacy:

do Grecji, do obozu uchodźców prowadzonego w Atenach pod egidą ONZ. Dojechali tam swoim Fiatem 125 p. Po 9 miesiącach, spędzonych na handlu suszarkami i kremem Nivea, przywożonym przez innych Polaków, trafili do Los Angeles. USA otworzyło przed uciekinierami opiekuńcze ramiona, bo idealnie wypełniali definicję uchodźców politycznych. Drukarnia w piwnicy na coś się jednak przydała.

Organizacja, która ich ścigała, uznała, że są wystarczająco wyposażeni, by iść do pracy, a nie na zasitek. Pomogli o tyle, że zapewnili przez pierwsze dwa tygodnie hotel. Dolary uciutane w Grecji poszły od razu na zakup auta, bo przecież

**Pierwszy i jak dotąd jedyny na polskim rynku poradnik uprawy lawendy, autorstwa Doroty i Tomasza Pawlaków.**



w Ameryce bez auta ani rusz. Ona, jak większość przyjezdnych Polek, poszła sprzątać cudze domy. Mąż po politechnice załapał się na tokarza.

Zaczynała od poziomu podłogi, dosłownie. Bez zawodu, bez znajomości języka. Niektórzy zatrzymywali się na tym poziomie na całe życie. Dorota szybko uciekła od roboty za 4 dolary na godzinę. - Nie, nie przygniotło mnie to ani nie zatrzymało w żaden sposób. Tam ludzie szanują pracę. Nigdy nie byłam traktowana jak sprzątaczką, tylko jak człowiekiem, i to mi się w Stanach szalenie podoba.

Po półrocznym kursie pomocy pielęgniarstwa trafiła do szpitala, na onkologię i inne tego typu oddziały. Tak naprawdę tam nauczyła się mówić po angielsku; obłożnie chorzy byli niezwykle cierpliwi. Rok później zatrudniła się już jako kreślarka - bo przecież uczyła się kreślarsstwa, studiując architekturę wnętrz. To już był zupełnie inny świat, praca w biurze projektowym. A potem nastąpiły czasy komputerów. Dorota dostała się do japońskiego Pioniera jako pracownik biurowy. Posadzono ją przed komputerem i nie było innego wyjścia, jak się z tym komputerem zaprzyjaźnić. Poszła do prywatnej szkoły, gdzie w pół roku nauczyła się, jak być informatykiem programistą. Kosztowało majątek i wymagało zapożyczenia się, ale w kilka miesięcy opanowała program dwuletniego koledżu. Potem dostała pracę w amerykańskim Związku Emerytów, gdzie przez 10 lat jako informatyk administrowała systemem komputerowym. Znudziło ją to w końcu, bo przecież była artystką, chciała kreować, a nie tylko administrować. Zwolniła się, znowu poszła do koledżu, zdobyła uprawnienia webmastera, czyli projektanta stron internetowych - a wraz z dyplomem otrzymała od razu 6 niezależnych ofert pracy. Po drodze nauczyła się grać w tenisa i została prezesem polskiego klubu tenisowego, gdzie oczywiście wydawała klubową gazetkę. Jeździła kabrioletem i czesała się jak Joan Collins...



Susz lawendowy otrzymuje się przez otrzepywanie kwiatów, a następnie wielokrotne przesiewanie.

#### Lawendowo

Zatrzymała się dopiero, gdy umarła mama. A krótko potem - tato. Oboje rodzice, jak ptaki, w obliczu choroby pofrunęli do Polski. Do domu. Dorota była najpierw z jednym, potem z drugim. A potem już nie chciała wracać. Jej „American dream” dobiegł końca. Mąż został w Stanach, związek nie przetrwał. Ściągnęła za to do Polski syna, młodsze dziecko. Starsza córka wybrała kalifornijskie słońce.

- Nie jestem typem samotnika. Chciałam poznać kogoś, z kim mogłabym dzielić życie. I poznałam Tomka, przez internet - opowiada Dorota.

Tomek był tutejszy, izerski. Konkretnie - cieplicki. Pojechał nawet do Gdyni, ale w końcu spakował Dorotę i przełancował ją w Izery. Kupili dwa hektary ziemi w Mładzu. Mieli podobnie. Nie chcieli już żadnych więcej korporacji ani żadnych hałaśliwych miast. A po-

nieważ z dwoma hektarami ziemi nie ma mowy o żadnej dużej produkcji, postawili na rośliny, które mają swoją cenę: drzewa i krzewy ozdobne. - Przypomniałam sobie lawendę. To się dopiero w Polsce zaczynało, głośno się zrobiło za sprawą pierwszej plantacji na Warmii. Postanowiłam część naszego pola przeznaczyć na uprawę lawendy, i tak to się zaczęło.

Pojechali jeszcze razem do Stanów, Dorota pokazała Tomkowi tamtejsze uprawy. Odrobili lekcje i w 2006 roku ruszyli. W marcu się wprowadzili, a pierwsze sadzonki ukorzeniali już w maju. Lawenda zaczęła się robić modna, a w zasadzie od nowa odkrywana. Założyli wspólnie z innymi plantatorami stronę na Facebooku, Polską Lawendę. Chcieli zrzeszyć się, wymieniać informacjami, upowszechniać wiedzę. Bo to umknęło. Nawet pan, który przygotowywał jej pole pod uprawę, nie za bardzo wiedział, o co chodzi z tą lawendą. Do czego ona?

Na mole, na olejki, w przemyśle kosmetycznym, do galanterii, do aromaterapii, a nawet jako przyprawa kulinarna. Jest jej bardzo dużo odmian, dzięki czemu można wybrać gatunek dedykowany do konkretnych celów: zapachową, do bukietów, na olejek, itd.

- Nie, z tego się nie da żyć. Nie przy tak małym areale - uczciwie stawia sprawę Dorota. Dlatego jej mała manufaktura jest tylko częścią działalności szkółkarskiej prowadzonej przez męża. Robią wszystko sami, począwszy od kiełkowania, nasadzeń, formowania, aż po zbiory i konfekcjonowanie. Dorota przeszła odpowiednie szkolenie i mogłaby produkować olejek lawendowy, ale do tego potrzeba mnóstwo surowca, którego jej splotek ziemi nie daje. Ucząc się lawendy, odkrywając prawa jej uprawy i przetwarzania, wykonali wspólnie z mężem kawał solidnej, podpartej naukowo roboty. W efekcie powstał pierwszy i jedyny jak dotąd na polskim rynku poradnik

lawendowy. Niestety, drugie wydanie wyczerpało się już i chyba przyjdzie zaraz pomyśleć o kolejnym. Dorota napisała projekt dzięki środkom unijnym. Powstał portal Galeria Izerska, który miał promować rozmaite produkty regionalne. Sukcesu wielkiego nie było.

- Cóż, większość ludzi, którzy mogliby być naszymi potencjalnymi klientami, czyli nasz target, wyjechał z kraju - trzeźwo konstatuje Dorota Pawlak. - Nie lubię słowa „kryzys”, bo to jest wszystko sztuczne, ale fakty są jakie są. Poza tym Polacy mają taką naturę, że jak mogą coś zrobić samemu, to wolą na to nie wydawać pieniędzy. W Ameryce jest inaczej.

Mówi, że się nie boi. Zdarzało się już, że bywała bez pieniędzy, ale nigdy jej to jakoś nie zatrzymywało. Zawsze robiła to, co lubi, i zawsze pieniądze jakoś odnajdowały do niej drogę. Wie o sobie jedno - że dziś znajdzie się w każdej sytuacji.

**Tekst i zdjęcia:**  
Katarzyna Matla

## Konkurs dla najmłodszych na „Mikołaja”

Pierwsza odsłona szkicu Mikołajkowego obrazka do pokolorowania przez naszych najmłodszych Czytelników. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci w wieku do 8 lat. Polega na zebraniu 3 kolejnych obrazków z 3 kolejnych numerów „Nowiny”. Obrazki należy odpowiednio ułożyć, nakleić na kartkę papieru oraz pokolorować dowolną techniką. Praca powinna być wykonana samodzielnie przez dziecko. W terminie do 28 listopada br. prace należy przesłać lub dostarczyć do redakcji przy ul. Skłodowskiej 13 w Jeleniej Górze. Prosimy o podpisanie prac z podaniem adresu, ewentualnie telefonu opiekuna. Podane informacje nie służą do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania. Oceny prac dokona redakcyjne jury.

2 grudnia na łamach naszego tygodnika opublikujemy nagrodzonych.

**CZEKAMY NA GOTOWE PRACE!**

Nagrodami w konkursie są:

- \* wejściówki do bawialni Stonoga
- \* słodycze z firmy Wawel
- \* kupony na pizzę w Pizza Hut
- \* wejściówki do Term Cieplickich
- \* produkty z hurtowni spożywczej MPT Oaza
- \* produkty z Tupperware
- \* zabawki z hipermarketu Real









## METAMORFOZY Edyty Bagrowskiej

Nie oczekiwała radykalnych zmian, zresztą nawet na takie się nie nastawiała, bo - jak mówi - czuje się ze sobą dobrze. A że każda kobieta mimo wszystko zmienną jest, więc na nowy kolor włosów, inny makijaż albo eksperymenty modowe właściwie żadna pani nie powie „nie”.

- Chciałam się zobaczyć w innej odsłonie, takiej zaproponowanej przez kogoś z zewnątrz, kto mnie nie zna. Same czasem nie zawsze potrafimy wyobrazić się, na przykład w długich lub bardzo krótkich włosach albo mocno umalowane. Ta ciekawość spowodowała, że zgłosiłam się do programu - mówi Edyta Bagrowska, kolejna uczestniczka naszego programu METAMORFOZY.

Na co dzień „nosi się” w raczej krótkich włosach, choć w przeszłości eksperymentowała już z różną długością. Fryzura ma być praktyczna, łatwa do codziennej pielęgnacji, a przede wszystkim „twarzowa”.

- W salonie fryzjerskim TRENDY panie odświeżyły moją fryzurę, włosy nieznacznie zostały przycięte i inaczej umodelowane. Zmieniłam też nieco kolor. Generalnie dalej jestem jasna, a ciemny blond zbliżył się do koloru toffi - opowiada E. Bagrowska.

Na co dzień nasza uczestniczka preferuje make up no make up, czyli makijaż w stylu nude. Ale mocniejszy makijaż, wykonany w czasie metamorfozy w perfumerii Douglas, E. Bagrowskiej bardzo się podobał.

- Do pracy tak bym się nie pomalowała, ale gdzieś na wieczorne wyjście - jak najbardziej. Cenne były też porady dotyczące kosmetyków - przynajmniej nasza uczestniczka. Zresztą jej metamorfozową stylizację uzupełniła wieczorowa sukienka.

Zawodowa konieczność występowania przed kamerami wcale nie spowodowała u E. Bagrowskiej mniejszego stresu w czasie sesji zdjęciowej przed i po metamorfozie. Może dlatego, że fotograf - Patrycja Wojtkowiak - wszystkie panie pozujące ustawiała po swojemu.

- Uczestnictwo w programie METAMORFOZY było fajnym doświadczeniem. Atmosfera była przyjemna, a ja przekonałam się, że mój pomysł na siebie nie jest zły - dodaje E. Bagrowska.

GOK

Zdjęcia: Patrycja Wojtkowiak



Przed...



... i po metamorfozie.

FOT. PATRYCJA WOJTKOWIAK

Partnerzy programu:



Jelenia Góra, ul. Kopernika 3  
tel. 75 753 29 26



Perfumeria Douglas  
Pasaż Grodzki, ul. Grodzka 7, Jelenia Góra



tel. 609 66 99 15  
www.patawojtkowiak.pl



REKLAMA I PROMOCJA

# www.uzdrowisko-cieplice.pl

serdecznie zaprasza na:



## Aquafitness Fitness Pilates Joga

### Uzdrowski Basen Marysieńka

dostępny w dni robocze  
od 15:00-20:00,  
w soboty, niedziele  
i święta  
od 13:00-20:00.

- kapsuła młodości SPA ■ solarium
- sauna ■ bicze szkockie ■ masaże
- leczniczy basen termalny z hydromasażem

**SPRZEDAŻ BILETÓW I ZAPISY - RECEPCJA W DOMU ZDROJOWYM I**  
w godz. 7:00 - 22:00 oraz **RECEPCJA SPA**  
**W GODZINACH 15:00 - 20:00 i 13:00 - 20:00**  
w soboty, niedziele i święta

☎ 75 642 65 70

Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o. - Grupa PGU;  
Dom Zdrojowy I Recepcja ul. Pl. Piastowski 38, 58-560 Jelenia Góra.

## 60 rodzajów zabiegów leczniczych I SPA





## Życie niewesołe

Już kiedyś jeden jedyny raz pisałam w mojej sprawie do Nowin, potem wyjechałam na parę lat za granicę. Musiałam wrócić do chorej mamy, w tej chwili nie mam żadnych planów. Teraz jestem z mamą, za granicą zostawiłam faceta, który chciał być ze mną do końca życia, ale ja nie ufam mężczyznom. Lubiałam i nadal lubię czytać listy z tej rubryki. Czasami porównuję różne zdarzenia ze swoim życiem, widzę wiele podobieństw. Jest tyle smutnych wydarzeń w życiu ludzi, że łyż cisną się do oczu, gdy się to wszystko czyta lub słyszy od innych. I się myśli: może to moje życie nie jest takie najgorsze? Przecież mam dwie ręce, dwie nogi, jestem zdolna do pracy, nie muszę miesiącami leżeć w szpitalu i cierpieć, to chyba powinnam być szczęśliwa? Ale nie jestem. Gdybym nie przeczytała ostatnich listów w Nowinach, może by nie odżyły moje złe wspomnienia. A może to wina listopada, że znowu człowieka dopada depresja. Dzisiaj jestem kobietą ledwo po pięćdziesiątce. Kiedyś byłam bardzo szczęśliwa. Miałam dwóch synków, męża, mieliśmy dwa sklepy drogerijne, świetnie nam się powodziło. Nie przywiązywałam wagi do tego, że rodzina męża niezbyt dobrze mnie traktowała, bo wiedziałam, że dla męża jestem tą jedyną jedyną i oboje kochamy naszą dwójkę dzieci ponad życie. Jednak szczęście nie trwa wiecznie. Mąż pod wpływem swoich rodziców też zaczął mnie lekceważyć, wyśmiewać moje pomysły, przynosić do najgorszych robót w sklepie. Nie czułam się współwłaścicielką, tylko niewolnicą. „Przynies, wynieś, pozamiataj”. Bardzo mnie bolało, że mąż tak się zmienił po tych kilku latach wspólnego życia. Stałam się bardzo, dbałam o męża i dzieci, w domu było zawsze czystutko, ugotowane i już o godz. 9 byłam zawsze gotowa do pracy. Zadowolenie przynosiło mi przede wszystkim to, że mogłam być potrzebna, potrafiłam, jak nikt, z uśmiechem wiele spraw załatwić szybko w urzędach. Tylko że tego nikt nie doceniał, ciągle słyszałam tylko słowa krytyki. To mnie bolało, ale nie powodowało, że byłam nieszczęśliwa - potrafiłam się dostosować. Aż do pewnego dnia, dnia największej tragedii, w którym jeden z naszych synów zginął w wypadku na motocyklu. Miał wówczas 16 lat, jechał z kolegą, miał kask, a jednak nie uchronił on mojego ukochanego syna przed śmiercią. To było nie do opisania, co mi wszyscy przesiadaliśmy wtedy. Dzięki temu, że wzajemnie się wspieraliśmy, nie doszło do innych jeszcze dramatów. Dość powiedzieć, że ja znalazłam się w szpitalu, teść przeszedł zawał, a mój mąż nie odstępował młodszego syna, który doznał szoku. Jednakże to chwilowe wsparcie, już 2 tygodnie po pogrzebie, zamieniło się w jeden wielki atak na mnie. Okazało się, że całemu nieszczęściu tylko ja jestem winna, bo nie potrafiłam zapobiec tej nieszczęsnej jeździe. A przecież nie pierwszy raz syn jechał motorem z tym kolegą, nikt nigdy nie protestował, zresztą to nie była wina tego kolegi, tylko kierowcy samochodu, który uderzył w motocykl. Ale nikt nie chciał wysłuchać moich argumentów, chcieli mieć tylko winnego, żeby zagłuszyć wyrzuty własnych sumień. Niestety, ta tragedia spowodowała, że nasze małżeństwo się rozpadło, mąż ode mnie odszedł, utrzymywał kontakty jedynie z synem. Gdy syn skończył studia i został na stałe we Wrocławiu, postanowiłam wyjechać z Polski. Znalazłam pracę, wynajęłam ładne mieszkanie, poznałam mężczyznę. Ale cały czas patrzę na niego przez pryzmat moich doświadczeń z mężem. Najpierw było cudownie, a potem potrafił wyzwać mnie od szmat, grubych krów, a nawet gorzej. Trudno teraz zaufać. Nie podjęłam decyzji co do mojej przyszłości, muszę to przemyśleć, mam dużo czasu, a mój mężczyzna powiedział, że będzie czekał na mnie. Pozdrawiam wszystkich czytelników w ten listopadowy wieczór.

Aneta

Dziękuję w imieniu swoim i czytelników za list oraz pozdrowienia.

Dominika (dominika@nj24.pl)

# Pieczeń ciecierzycowo - jaglana

**Piotr Kurowski z Młyńska** (na zdjęciu) od ośmiu lat preferuje kuchnię wegetariańską. Wprawdzie ulubionym jego produktem jest... szpinak (wykorzystuje szpinak jako danie główne, przystawkę, farsz do naleśników i główny składnik pasty), ale dziś podaje przepis na wspaniałą pieczeni ciecierzycowo - jaglaną w sosie pieczarkowo-cebulowym.

## PIECZEŃ CIECIECZYCOWO-JAGLANA

Produkty: pół kg ciecierzycy, pół kg kaszy jaglanej, 5-6 cebul, 3 jajka, szczypta mąki razowej, olej z pestek winogron do smażenia i odrobina oliwy z oliwek, czosnek, vegeta, papryka czerwona w proszku, sól, pieprz (niedużo)

Przygotowanie: ciecierzycę moczyć przez noc w gorącej, lekko osolonej wodzie. Rano wodę odlewamy, zalewamy wrzątkiem, przyprawiamy solą i gotujemy do miękkości. Osobno gotujemy kaszę jaglaną na sypko. Produkty mieszamy i mielimy w maszynce do mięsa. Cebulę kroimy i smażymy na oleju na złoty kolor (Piotr Kurowski preferuje olej z pestek winogron). Przesmażoną cebulę łączymy z masą ciecierzycowo - jaglaną, dodajemy jajka, czosnek, pozostałe przyprawy według uznania i odrobiny oliwy z oliwek oraz makę razową jako zagęszczacz masy. Mieszamy dokładnie. Masę przekładamy do foremki (jak na piernik) wyłożonej papierem do pieczenia. Pieczemy w piekarniku nagrzanym do 180 stopni przez 40 - 50 minut.

Sos do pieczeni przygotowujemy z pieczarek przesmażonych z cebulą, zagęszczony odrobiną mąki razowej.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

## Pomocny ruch

Jest bardzo przebiegła, często nie daje objawów, niełatwo ją rozpoznać. Pięć lat temu było o niej głośno, bo nagle pokonała 26-letnią mistrzynię olimpijską, Kamilę Skolimowską. Żylna choroba zakrzepowo-zatorowa - warto znać symptomy tej groźnej w skutkach choroby, warto jej zapobiegać.

Rozwija się zwykle w żyłach głębokich nóg. Lista czynników mogących powodować powstawanie zakrzepów jest dość długa - sprzyja temu dłuższe unieruchomienie kończyny (na przykład przy złamaniu), urazy i operacje, które powodują poprzeciny naczyń krwionośnych czy nawet... długie siedzenie.

Z pewnością jednak ból odczuwalny w żyłach, obrzęk nogi, zauważalna różnica w obwodzie kończyn, zaczerwienienie i nadmierne ocieplenie (skóra w dotyku jest gorąca), wyczuwalne zgrubienie w miejscu przebiegu żyły, ból w tyłce występujący przy zgięciu stopy - to wyraźne sygnały, których nie wolno lekceważyć. Warto zgłosić to lekarzowi i warto zrobić odpowiednie badania (D-dimer, USG żył kończyn dolnych). Ze zrobieniem D-dimerów raczej nie powinno być kłopotów. Gorzej może być z USG żył - jeśli w publicznej służbie zdrowia wyznaczają

odległy termin, nie ma co czekać, trzeba zrobić badania prywatnie. Koszty badania mogą się różnić w zależności od placówki, ale z reguły jest to kwota około 100 złotych przy badaniu jednej kończyny.

I leczniczo, i zapobiegawczo warto też rozważyć spanie z lekko uniesionymi nogami. Taka pozycja pomaga w przepływie krwi w żyłach nóg. Jednak podstawowe zalecenie to ruch - bieganie, basen, marsze, nordic walking, rower, narty - zależnie od wieku, predyspozycji czy zamiętowania warto coś dla siebie wybrać i... stosować. Bo ruch jest bardzo ważnym lekiem i środkiem zapobiegawczym nie tylko w przypadku zakrzepicy.

Osoby dużo i długo podróżujące, siedzące po kilka, a nawet kilkanaście godzin przy biurku powinny pamiętać, żeby w tym czasie "coś" robić z nogami: przytupywać, wyginać, wyciągać. To kardynalna zasada. W stwierdzonej chorobie oczywiście sam ruch nie wystarczy - lekarz specjalista określi, jak długo i jakie trzeba brać leki. Może to trwać kilka, kilkanaście miesięcy albo też - jak w przypadku nawracających zakrzepów - być przedłużane bezterminowo. Warto zwrócić uwagę na profilaktykę.

Pomogę, oddam za darmo



### Do oddania:

Kuchenka gazowa; narożnik (Radomierz); segment z szafką (Sobieszów); brodzik, łóżeczko dziecięce, biurko; odzież damska (r.40); odzież dziewczęca (XS); buty narciarskie (nr 39); maszyna do pisania.

### Potrzeby:

Ławo-stół; telewizor; łóżko podwójne; ubranka dla niemowlaka; wózek głęboki i spacerówka; pralka, segment (mały); meble kuchenne plus narożnik; plec „koza”, odkurzacz; buty, adidasy chłopięce (39-40 i 42).

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

## Gdy serce drgnie

Miła, sympatyczna, niekonfliktowa pani, ceniąca sobie szczerość, uczciwość, ciepło domowego ogniska, lat 42 pozna Pana do lat 56, najlepiej z Jeleniej Góry. Pozdrawiam samotnych. Tel. 693-586-846.

### Samotna

Miła, atrakcyjna wdowa, l. 48, lubiąca podróże, długie spacery pozna pana do 55 lat (najlepiej wdowca lub kawalera), miłego, opiekuńczego, pragnącego stałego związku, nienadużywającego alkoholu. Czekam na listy.

### Kaśka

Mieszkam w okolicach Jeleniej Góry, mam 66 lat, jestem wdową. Bardzo lubię śpiew, taniec, spacerować w ogrodzie. Mam dom z ogrodem. Poznam Pana w wieku od 60 lat do 70 lat. Cenię sobie, żeby był szczery, prawdomówny, pracowity, był na emeryturze albo rencie, o podobnych zainteresowaniach.

### Krystyna

Mam 46 lat, jestem sam, pracowity i bez nałogów, poszukuję Pani na resztę swoich lat. Tel. 733-528-735.

### Robert

Emeryt z wyższym wykształceniem pozna Panią w wieku 60 lat. Poczucie humoru konieczne.

### Staciuk

Mam 40 lat, jestem niezależny, zmotoryzowany, bez nałogów i zobowiązań. Poznam dziewczynę w wieku do 35 lat, poważnie myślącą o życiu, najchętniej z Gryfowa, Lubania, Zgorzelca i najbliższych okolic. Nr gg 1255085.

### Sympatyczny Nieznajomy

Chciałbym poznać Panią średniej budowy ciała, miłą, ciepłą, kobietą o wydatnym biuście, wolną b/z, która jest gotowa na stały związek, do 60 lat, z Jel.

Góry lub okolic. Ja 62 lata, 167 cm wzr., średnia budowa ciała, średnie wykształcenie, prawnie wolny, b/z, normalny, odpowiedzialny, poukładany. Mieszkam sam w Jel. Górze. Wszystkim samotnym życzę tego, czego chce serce i oczy. Tel. 75/6137851.

### Wiesław

Wysportowany, zmotoryzowany rozwodnik, niezależny biznesmen pozna atrakcyjną o okrągłych biodrach, pełną energii panią do lat 48 w celu założenia na resztę wspaniałych lat szczęśliwej rodziny. Tel. 603-622-848.

### Mieczysław

Miły średniolatek pozna starszą panią, która lubi pieszcoty i pozostanie moją przyjaciółką z Lwówka Śląskiego. Tel. 603-855-265.

### Piotrek

**Doskwiera Ci samotność? Nie wyobrażasz sobie długich jesiennych wieczorów bez bratniej duszy u boku? Weź los we własne ręce i nie krepuj się tylko napisz albo zadzwoń. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl**





# Świadomy pacjent

Pacjenci i lekarze - tworzenie płaszczyzn porozumienia kluczem do wzrostu zadowolenia pacjentów i poprawy jakości leczenia

## Polska w ognie

**Naukowcy zbadali dwa parametry: zaufanie do lekarzy i zadowolenie z ostatniego leczenia w 29 krajach świata.**

Przed kilkunastoma dniami New England Journal of Medicine opublikował wyniki badań poziomu zaufania, jakim opinia publiczna w 29 krajach darzy lekarzy jako grupę zawodową. Badanie zostało przeprowadzone w latach 2011-2013, w ramach International Social Survey Programme (ISSP), realizowanego przez instytuty naukowe i badawcze krajów uczestniczących we współpracy międzynarodowej. Badano dwa parametry - zaufanie do lekarzy jako do grupy zawodowej oraz indywidualne zadowolenie z otrzymanego leczenia podczas ostatniej wizyty u lekarza.

W obu kategoriach wyniki tych badań dla Polski są zatrważające. Okazało się, że pod względem zaufania pacjentów do lekarzy Polacy lokują się na ostatnim, 29 miejscu. Przed nami pod tym względem jest nawet Rosja, Bułgaria i Chile. W Polsce zaufanie do lekarzy deklaruje tylko 43 procent pacjentów. Dla porównania, dużym zaufaniem darzą lekarzy obywatele: Szwajcarii, Holandii, Danii, Wielkiej Brytanii. W tych krajach poziom zaufania do wiodącego zawodu medycznego mieści się w przedziale od 83 do 76 procent. Jak widać, naszą medyczną rzeczywistość dzieli przepaść od najlepszych. Niektórzy komentujący natychmiast zwrócą uwagę na różnice zasobności Polski (najgorsze oceny) i Szwajcarii i Danii (najlepsze oceny). Z pewnością nie jest to jedyne wy-

tłumaczenie. Na wysokim, 10 miejscu pod względem zaufania do lekarzy (zadowolonych jest 73 procent badanych), znaleźli się nasi południowi sąsiedzi - Czesi. Zarówno pod względem zasobności obywateli, jak i przeszłości historycznej (taki sam system finansowania opieki medycznej w czasach socjalizmu) niewiele różni Polskę i Czechy, a jednak wynik badania zaufania do lekarzy jest rażąco różny.

Także pod względem zadowolenia z ostatniej wizyty u lekarza polscy pacjenci lokują się w końcówce rankingu. Na 29 krajów, w których robiono badania, Polska znalazła się wraz z Chile na 25-26 miejscu. Za nami są tylko Rosja (ostatnie miejsce), Litwa i Taiwan. Z badań wynika, że w Polsce od lekarza wychodzi zadowolonych 23 procent pacjentów, a w Szwajcarii (znów najlepsze wyniki) zadowolonych jest 64 procent pacjentów. Nasi najbliżsi sąsiedzi, Czesi, pod względem zadowolenia z ostatniej wizyty u lekarza znaleźli się w połowie stawki, na 16 miejscu. Od czeskiego lekarza wychodzi zadowolonych 39 procent pacjentów.

## Dlaczego wyniki międzynarodowych badań są tak złe?

Powodów jest wiele. Z pewnością badania te w dużym stopniu potwierdzają realną rzeczywistość i doświadczenia pacjentów. Nie można jednak nie zauważyć, że medialny obraz środowiska lekarskiego w ostatnich latach jest dość jednorodny. Wyłaniający się z tego obraz jest czarny i zły. Po dłuższym okresie (od 1999 roku do około 2008) znęcania się przez media nad publicznym płatnikiem, czyli kasami chorych i Narodowym Funduszem

Zdrowia, zorientowano się, że na wiele zdarzeń z obszaru opieki medycznej publiczny płatnik, czyli Narodowy Fundusz Zdrowia, nie ma żadnego wpływu (NFZ to instytucja powołana do przeprowadzania przetargów na świadczenia medyczne). Teraz, w opinii niektórych mediów, najbardziej interesującym (medialnym) zdarzeniem jest błąd lekarza lub zamknięte drzwi placówki medycznej. Część opinii publicznej opisywane w mediach przypadki (prawdziwe) bierze za normę.

Nie bez wpływu na zaprezentowany w badaniach niedostatek zaufania do polskich lekarzy ma bardzo agresywna walka środowisk i korporacji lekarskich o własne interesy. Przykładem mogą być pochopne zapowiedzi zaprzestania udzielania świadczeń (odmowa podpisania umów z NFZ) lub też zaprezentowany w okresie protestu pieczętkowego - sposób „walki” z ustawą o refundacji leków. Ofiarami tego protestu byli pacjenci.

Jeszcze innym powodem niemal wszystkich problemów w opiece zdrowotnej jest rażąco niedobór lekarzy w Polsce. Skutkami tego są: przecapowanie polskich lekarzy, ale także utrzymywanie się w tym zawodzie osób, które z istotnych powodów (w każdym zawodzie są takie osoby) nie powinny tego szczególnego zawodu wykonywać. Niedobór kadr lekarskich powoduje, że nie ma w tej dziedzinie jakiegokolwiek konkurencji zawodowej. Osoba, która nie

sprawdziła się w jednym miejscu, bez trudu znajdzie zatrudnienie w innej placówce. Czasami nawet awansuje. Przykładem może być pewien neurolog z Bolesławca, który w tym mieście został przyłapany na łapownictwie (renty) na dużą skalę, a obecnie jest ordynatorem w Lubaniu.

W publikacjach firmowanych przez izby lekarskie czy też porozumienia pracodawców medycznych wyraźnie widać, że reprezentują one zupełnie inne wyobrażenie o relacji pacjent-lekarz od tego, które ujawniło się w badaniu International Social Survey Programme.

## Czy jest szansa na stworzenie płaszczyzn porozumienia i odbudowę zaufania pacjentów?

- Opublikowane wyniki martwią. W interesie pacjentów jest ufanie lekarzowi. To zaufanie wspiera skuteczność leczenia, zastosowanych terapii i leków. Zaufanie buduje dobrą współpracę, która leży przede wszystkim w interesie pacjentów. Pacjenci potrzebują lekarzy, którym mogą ufać - podkreśla Ewa Borek, prezes Fundacji MY Pacjenci - Z problemem narastania braku zaufania nie można pozostawić polskich lekarzy i pacjentów, i liczyć, że sami sobie z tym poradzą. Takie wyniki powinny sprowokować dyskusję, z udziałem dwu zainteresowanych stron, prowadzącą do ustalenia działań naprawczych.

Kwestią oczywistą jest także to, że utrwalone przez wieki relacje lekarz-pacjent ulegają radykalnej zmianie. Świadomy pacjent przestał być wyłącznie obiektem leczenia. Jest partnerem, który przejął od lekarza odpowiedzialność za swoje leczenie. Opieka zdrowotna zmienia się zarówno pod wpływem nowych technologii medycznych, jak i przez dostęp do informacji. Internet pozwala pacjentom na wyszukanie lekarza danej specjalności, sprawdzenie, czy to dobry lekarz, a czasami daje możliwość zapisać się online na wizytę. Dla niektórych pacjentów autorytetem stał się dr Google, do którego nie trzeba czekać w kolejce i za którego usługi nie trzeba płacić.

Z punktu widzenia organizacji pacjentów wyraźnie widać, że konieczny jest dialog i rzeczowa konfrontacja argumentów - tych, którzy płacą składki zdrowotne, i tych, którzy za te pieniądze udzielają świadczeń medycznych.

Z działań podejmowanych przez takie organizacje jak: Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej, Fundacja MY Pacjenci czy Polską Koalicję Pacjentów Onkologicznych widać, że są one coraz lepiej przygotowane do zainicjowania płaszczyzn porozumienia pomiędzy sprawcami działania medycznego (lekarzami i pielęgniarkami), a opinią publiczną. Czas najwyższy ten dialog rozpocząć - dla dobra pacjentów.

Projekt p.n. „Świadomy Pacjent” jest dofinansowany ze środków projektu „Dolnośląski Fundusz Małych Inicjatyw” realizowanego w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.







LABORATORIUM ANALITYCZNE / PRACOWNIA IMMUNOLOGII

KARPACZ, JELENIA GÓRA

SAMODZIELNIE DIAGNOZUJEMY RÓŻNE TYPY ALERGIJ. JESTEŚMY JEDNĄ Z NIEMIŁU TEGO TYPU PLACÓWEK W POLSCE.

BO LEPIEJ KONTROLOWAĆ, NIŻ LECZYĆ

- Oznaczanie przeciwciał IgE specyficznych przeciw alergenom pokarmowym i wziewnym w surowicy krwi
- Diagnostyka niedoborów odporności
- Diagnostyka alergii na jad owadów błonkoskrzydłych
- Diagnostyka mukowiscydozy
- Diagnostyka chorób o podłożu genetycznym

- Kompleksowa analityka laboratoryjna
  - możliwość otrzymania kopii wyników na adres e-mail
  - punkty pobrań w Jeleniej Górze (Poradnie Medicta, Przychodnia POZ Orle) i w Karpaczu (Przychodnia POZ Karpacz, Szpital Zarzecze)
  - pakiety badań dostosowane do wieku, płci i stylu życia

Centrum Medyczne Karpacz SA, ul. Myśliwska 13, 58-540 Karpacz  
Informacja: tel. 883 358 150, 883 358 151, 662 204 204

[WWW.CMKARPACZ.PL](http://WWW.CMKARPACZ.PL)



# Galeria Sudecka z największym parkiem handlowym w regionie

Market budowlany, ogromny salon meblowy, sklepy z wyposażeniem wnętrz - to wszystko znajdzie się w parku handlowym, który obok Galerii sudeckiej w Jeleniej Górze wybuduje spółka Echo Investment. Łączna powierzchnia handlowa tego kompleksu to blisko 60 000 m kw.!

Przypomnijmy, że na Zabobrze dobiega końca realizacja Galerii Sudeckiej, która będzie największym centrum handlowo-rozrywkowym w rejonie Jeleniej Góry. Obiekt zostanie otwarty wiosną 2015 roku, a oprócz 100 sklepów, butików i części gastronomicznej, oferować będzie też pierwszy w mieście multiplex kinowy sieci Helios i największy klub fitness sieci Fabryka Formy.

We wrześniu tego roku spółka Echo Investment wygrała przetarg na zakup terenu inwestycyjnego w sąsiedztwie Galerii Sudeckiej o powierzchni 51 000 m kw.

- Ostatnim etapem realizacji Galerii Sudeckiej będzie dwuetapowa budowa parku handlowego. W pierwszym etapie na tej właśnie działce powstanie market Leroy Merlin o powierzchni całkowitej 15 000 mkw. W drugim etapie planujemy dokupienie kolejnego terenu inwestycyjnego, wtedy łączna powierzchnia handlowa Galerii Sudeckiej i parku handlowego wyniesie blisko 60 000 m kw. Podpisaliśmy już listy intencyjne z sieciami Komfort i Agata Meble. Finalizujemy rozmowy z największą w Polsce siecią specjalizującą się w wyposażeniu łazienek. Mieszkańcy Jeleniej Góry i okolic zyskają

w ten sposób wyjątkowy park handlowy, w którym znajdzie się pełna oferta wyposażenia i dekoracji wnętrz - mówi Marcin Materny, dyrektor Działu Centrów Handlowych Echo Investment.

Jak na razie, grono najemców parku handlowego, oprócz Hipermarketu Leroy Merlin, tworzą Komfort ze sklepem o powierzchni 700 m kw oraz pierwszy w Jeleniej Górze salon meblowy popularnej sieci Agata Meble, który zajmie powierzchnię blisko 10 000 m kw.

Tymczasem dobiega końca proces komercjalizacji Galerii Sudeckiej. Obiekt został wynajęty w 94 procentach. W ostatnim czasie inwestor podpisał umowy m.in. Vision Express (95 m kw), Carry (1 000 m kw) i Super-Pharm (500 m kw). Do grona najemców Galerii Sudeckiej dołączyła także włoska restauracja, tym samym cała powierzchnia strefy gastronomicznej obiektu została już wynajęta. Klienci Galerii Sudeckiej będą mieli do dyspozycji m.in. takie lokale jak Thai Restaurant, Kuchnia Polska czy Berlin Doner Kebab.

Galeria Sudecka powstaje w dzielnicy Zabobrze, w miejscu działającego od ponad 13 lat CH Echo. W programie centrum zapla-

nowano 100 sklepów, restauracji i punktów usługowych oraz wielosalowe kino Helios z częścią kawowo-barową, a także największy w mieście klub fitness Fabryka Formy.

Wśród najemców Galerii Sudeckiej, oprócz hipermarketu Auchan, kina Helios i klubu fitness Fabryka Formy są już m.in. Reserved, Carry, Go Sport, Empik, Smyk, RTV Euro AGD, House, Mohito, Sinsay, Cropp Town, Diverse, Super-Pharm, Hebe, Top Secret, Monnari, Molton, Gino Rossi, Ochnik, CCC, Wojas, Ryłko, Triumph, Lee Wrangler, Martes Sport, 4F, Apart, Yes, Matras, Wólczanka, Big Star, Wójcik, Jupi Park, Ziaja, Thai Restaurant, Kuchnia Polska, Berlin Doner Kebab, Grycan i inni.

W projekcie Galerii Sudeckiej, wraz z retail parkiem, inwestor przewidział 58 000 m kw. powierzchni handlowej. Do dyspozycji klientów Galerii Sudeckiej zostanie oddanych ponad 1 900 miejsc parkingowych.

**Kontakt w sprawie najmu lokali:  
Marcin Szlufik Leasing Manager,  
tel.kom.: 664 900 291,  
e-mail: marcin.szlufik@echo.com.pl**







**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA  
O PRZETARGU USTNYM  
NIEOGRANICZONYM**

na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Karpaczu przy ul. Poznańskiej, w granicach działki nr 79/5, stanowiącej własność Skarbu Państwa

Przedmiotem przetargu jest zabudowana nieruchomość położona w Karpaczu przy ul. Poznańskiej, w granicach działki nr 79/5 o pow. 0,2058 ha, obręb 0002, Kw. nr JG1J/00070338/7. Nieruchomość niezabudowana, niezagospodarowana, porośnięta drzewami i krzewami. Działka ma kształt nieregularny. Teren działki nachylony jest w kierunku północno-wschodnim.

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego Zarządzeniem Wojewody Dolnośląskiego Nr 264 z dnia 15 września 2014 roku.

Cena wywoławcza - 140.000,00 zł  
Wadium (wniesione w pieniądzu) - 7.000,00 zł  
Minimalne postąpienie - 1.400,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 grudnia 2014 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Podchorążych nr 15 pokój nr 229.

Wadium dla nieruchomości należy wnieść w pieniądzu w terminie do dnia 16 grudnia 2014 r.

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze przy ul. Kochanowskiego 10 i przy ul. Podchorążych 15 oraz na stronie internetowej pod adresem [www.starostwo.igora.pl](http://www.starostwo.igora.pl).

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Podchorążych nr 15, pokój nr 203 lub telefonicznie (75) 64 73 222, 228.

**TYDZIEŃ  
NIŻSZYCH  
CEN**

**JAKOŚĆ  
OBRONI  
CENĘ**

**PRZYJDŹ,  
ZOBACZ,  
OCENŃ**



Dziękujemy  
za zaufanie  
jakim nas Państwo  
obdarzyli.

**JELEŃ GÓRA**

ul. Armii Krajowej 23 (obok policji)

[www.meblesstyma.pl](http://www.meblesstyma.pl)

**25-lecie**

**INFORMACJA**

**Starosta Jeleniogórski**

informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatu Jeleniogórskiego przy ul. Kochanowskiego 10, ul. Podchorążych 15 **został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy.**

**NOWE MIESZKANIA PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO**

- mieszkania z balkonami od 31 do 67 m<sup>2</sup>
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- komórki lokatorskie w cenie mieszkania
- winda
- pomoc w finansowaniu zakupu mieszkania
- oddanie do użytkowania - październik 2015



**"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."**  
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

[www.ksjdevelopment.pl](http://www.ksjdevelopment.pl)

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

– wjazd z ronda za budynek 82 A (dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA - od

**3750,00**

(brutto)











Komputer i certyfikat ECDL Twoja szansa na rynku pracy!  
Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat

Zapisz się na **BEZPŁATNY KURS KOMPUTEROWY** i uzyskaj europejski certyfikat!  
Kurs dla początkujących i rozszerzony

Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski,  
tel. 75 617 10 63

biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra [bip.um-jeleniagora.dolnyślask.pl/](http://bip.um-jeleniagora.dolnyślask.pl/) **Oferty nieruchomości** został podany do publicznej wiadomości w dniu 10.11. 2014 roku na okres 21 dni wykaz do dzierżawy gruntów rolnych z przeznaczeniem dla dotychczasowych dzierżawców w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 206/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

- ul. Okrężna - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 274/6 o powierzchni 0.0623 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2  
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego  
cena wywoławcza: 46.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.600,00 zł
- ul. Okrężna - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 274/7 o powierzchni 0.0660 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2  
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego  
cena wywoławcza: 48.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.800,00 zł
- ul. Okrężna - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 274/8 i 274/9 o łącznej powierzchni 0.0703 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2  
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego  
cena wywoławcza: 51.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.100,00 zł
- ul. Okrężna - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 274/10 o powierzchni 0.0635 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2  
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego  
cena wywoławcza: 47.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 stycznia 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 stycznia 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 206/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 listopada 2014 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) i [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza I licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej, działka nr 57/9, położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Struga 47, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00034017/7.

Licytacja odbędzie się w dniu **02-12-2014 r.** o godz. **08:20** w sali nr **124** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Norwida 9.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **442.200,00 zł**.  
Cena wywołania nieruchomości wynosi: **3/4** wartości oszacowania tj. kwotę **331.650,00 zł**.  
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmę w kwocie **44.220,00 zł**.  
Rękojmę należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 0820300045111000000828050** albo księżecze oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmii.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

**Burmistrz Miasta i Gminy Wleń**

ogłasza I ustny przetarg ograniczony dla właścicieli lokali budynku nr 3 przy ul. Dworcowej we Wleń, na sprzedaż pomieszczenia gospodarczego i pomieszczenia przynależnego wc.

Przedmiotem sprzedaży jest pomieszczenie gospodarcze wraz z pomieszczeniem przynależnym wc o łącznej pow. 24,8 m kw. położone w budynku mieszkalno - użytkowym we Wleń przy ul. Dworcowej 3. Pomieszczenia gospodarcze położone są na parterze budynku. Wysokość pomieszczeń 2,40 m. Ściany żwiłgocenne, podłogi niestabilne. Działka gruntu nr 98/6 o pow. 0,0533 ha obręb Wleń II, dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubaniu, IX Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Lwówku Śląskim prowadzi księgę wieczystą numer JG1S/ 00015150/0.

Pomieszczenie gospodarcze wraz z pomieszczeniem przynależnym stanowi własność Gminy Wleń. Udział w prawie użytkowania wieczystego działki i częściach wspólnych budynku wynosi 860/10000 (8,60 proc.).  
**Cena wywoławcza: 8.640,00 zł**  
**w tym: wartość części ułamkowej gruntu - 1.130,00 zł**

I opłata za użytkowanie wieczyste gruntu stanowi 20 proc. ceny gruntu osiągniętej w przetargu. Wysokość opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste - 1 proc. ceny gruntu osiągniętej w przetargu. Opłaty roczne wnoszą się przez cały okres użytkowania wieczystego w terminie do dnia 31 marca każdego roku, bez wezwania z góry za dany rok. Wysokość tej opłaty może być aktualizowana, nie częściej niż raz na trzy lata, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Do w/w opłaty będzie doliczony podatek VAT.

**Przetarg odbędzie się w dniu 19 grudnia 2014 r. o godz. 11<sup>00</sup>** w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy pl. Bohaterów Nysy 7.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **900,00 zł** na konto Urzędu Miasta i Gminy Wleń, BS Lwówek Śląski O/Wleń nr 79 8384 1019 0000 0228 2000 0019 w terminie **do dnia 15 grudnia 2014 r.** Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylania się przez uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu, jednak nie później niż 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Uczestnicy przetargu powinni przed przystąpieniem do licytacji przedłożyć komisji przetargowej: dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości lub paszport, a w przypadku reprezentowania innej osoby, również pełnomocnictwo notarialne. Koszty notarialne i sądowe w całości ponosi nabywca.

Umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego, powinna być zawarta w terminie jednego miesiąca licząc od dnia przetargu. Zastrzega się odwołanie przetargu lub jego unieważnienie w przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny.

**Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy we Wleń przy pl. Bohaterów Nysy 7 pokój nr 5 tel. lub pod numerem telefonu 75/71-36-083.**

**Burmistrz Miasta i Gminy Wleń**

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu niemieszkalnego - garażu położonego przy ul. Jana Kasprowicza 2 we Wleń na działce gruntu nr 226.

Przedmiotem sprzedaży jest lokal użytkowy - garaż wraz z pomieszczeniem przynależnym magazynkiem o łącznej pow. 36,80 m kw., położony na parterze budynku mieszkalno-użytkowego we Wleń przy ul. Jana Kasprowicza 2. Budynek wolnostojący, dwukondygnacyjny ze strychem, częściowo podpiwniczony położony na działce gruntu nr 226 o pow. 0,0995 ha, obręb Wleń II, dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Lubaniu, IX Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Lwówku Śląskim prowadzi księgę wieczystą numer JG1S/ 00016859/7.

Lokal użytkowy - garaż wraz z pomieszczeniem przynależnym stanowi własność Gminy Wleń. Udział w prawie użytkowania wieczystego działki i częściach wspólnych budynku wynosi 11,18 proc.  
**Cena wywoławcza: 10.640,00 zł**  
**w tym: wartość części ułamkowej gruntu - 2.740,00 zł**

I opłata za użytkowanie wieczyste gruntu stanowi 20 proc. ceny gruntu osiągniętej w przetargu. Wysokość opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste - 1 proc. ceny gruntu osiągniętej w przetargu. Opłaty roczne wnoszą się przez cały okres użytkowania wieczystego w terminie do dnia 31 marca każdego roku, bez wezwania z góry za dany rok. Wysokość tej opłaty może być aktualizowana, nie częściej niż raz na trzy lata, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Do w/w opłaty będzie doliczony podatek VAT.

**Przetarg odbędzie się w dniu 19 grudnia 2014 r. o godz. 10<sup>00</sup>** w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy pl. Bohaterów Nysy 7.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **1.100,00 zł** na konto Urzędu Miasta i Gminy Wleń, BS Lwówek Śląski O/Wleń nr 79 8384 1019 0000 0228 2000 0019 w terminie **do dnia 15 grudnia 2014 r.** Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylania się przez uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu, jednak nie później niż 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Uczestnicy przetargu powinni przed przystąpieniem do licytacji przedłożyć komisji przetargowej: dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości lub paszport, a w przypadku reprezentowania innej osoby, również pełnomocnictwo notarialne. W przypadku podmiotów gospodarczych, przedłożenie aktualnego wypisu z właściwego dla danego podmiotu rejestru, zgody organów statutowych na nabycie nieruchomości.

Koszty notarialne i sądowe w całości ponosi nabywca.

Umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego, powinna być zawarta w terminie jednego miesiąca licząc od dnia przetargu. Zastrzega się odwołanie przetargu lub jego unieważnienie w przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny.

**Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy we Wleń przy pl. Bohaterów Nysy 7 pokój nr 5 tel. lub pod numerem telefonu 75/71-36-083.**

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51, 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **01.12.2014 o godz. 15.00 sala nr 118** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Norwida 9 odbędzie się:

**PIERWSZA LICYTACJA**

nieruchomości - lokal stanowiący odrębną nieruchomość - położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy pl. Ratuszowy 19-20-21/3 kl. 20** stanowiącej własność dłużnika: **Lasota Czesława**, posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00079012/9.**

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **63.000,00 zł**.  
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **trzy czwarte** wartości oszacowania tj. kwotę: **47.250,00 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **6.300,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **Millenium Bank SA 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



# BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

## LOKALE

**WWW.NPREMIUM.PL** H473-G  
**DO WYNAJĘCIA** kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848. H1593-G

**POKÓJ** z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. H1611-G

**DO WYNAJĘCIA** pomieszczenia magazynowe, usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. H2069-G

**SPRZEDAM** nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2189-G

**KEBAB+** pizzeria, do wynajęcia centrum bezpośrednio, 794-289-548. H2418-G

**NOWE** mieszkania do sprzedaży 57 i 61 m kw. wykończone z łazienkami ul. Przeskok przy Parku Kościuski. Tel. 698-277-034. H2531-G

**WYNAJMĘ** mieszkanie 40 m kw. 2-pokojowe nieumeblowane na Zabobrze, 668-395-996. H2634-G

**DO WYNAJĘCIA** lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. H2712-G

**KAWALERKA** w Dziwiszowie do wynajęcia, 601-343-583.

**DO WYNAJĘCIA** na działalność lokale 40 i 100 m kw. w Dziwiszowie, 601-343-583. H2743-G

**POKOJE** do wynajęcia, 794-908-387. H2749-G

**KUPIĘ** 3-pokojowe, parter, weranda, ogródek po remoncie Cieplice, 75/75-15-614. H2751-G

**MIESZKANIE** 139.000,- 603-291-977. H2754-G

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 3-pokojowe Kiepur. Tel. 517-447-304. H2758-G

**WYNAJMĘ** lokal na Długiej 3, 69 m kw. Tel. 601-554-392. H2764-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka w centrum, 507-49-77-64. H2774-G

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka- Różyckiego, ciche, ciepłe, słoneczne, 500 zł+ media, 601-857-088; 507-083-594. H2779-G

**MIESZKANIE** Wrocław- sprzedam, 601-750-910. H2783-G

**SPRZEDAM** mieszkanie trzypokojowe centrum, IV piętro, 99.000,- bez pośredników, 793-383-593. H2793-G

**ZAMIENIĘ** mieszkanie lokatorskie 103-metrowe- Jelenia Góra na 40-metrowe, 507-047-156. H2795-G

**M-2** w Cieplicach i Sobieszowiegotowe do zamieszkania. Tel. 609-84-25-93. G3561-G

**M-2** z balkonem pod klucz z roczną gwarancją. Tel. 609-842-593. G3930-G

**DO WYNAJĘCIA** komfortowy lokal 110 m kw. w atrakcyjnym miejscu z dużym parkingiem na 8 samochodów, 609-736-480. H2805-G

**DO WYNAJĘCIA** dwupokojowe mieszkanie umeblowane na Zabobrze. Tel. 75/76-72-571. H2812-G

**DO WYNAJĘCIA** lokal usługowo-handlowy 52 m kw. ul. Bankowa. Tel. 601-636-650. H2821-G

**DO WYNAJĘCIA** niedrogo kawalerka. Kontakt 500-086-614. H2822-G

**DO WYNAJĘCIA** od zaraz umeblowana kawalerka- Zabobrze, 726-445-327. H2823-G

**POSIADAMY** do wynajęcia gabinety lekarskie w Przychodni Lekarzy Specjalistów- Klinika przy ul. Letniej 2 (róg ul. Ogińskiego) w Jeleniej Górze. Telefon 75/6457651 lub 508240820. H1940-K

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka na Zabobrze przy ul. Różyckiego/ kuchnia, pokój, przedpokój, łazienka/ umeblowana. Cena 800 zł+liczniki. Tel. 695-725-874. H2006-K

**Hotel Cieplice Medi & SPA** w Jeleniej Górze wydzierżawi pomieszczenia o metrażu: 1 / 32,70 m<sup>2</sup> ■ 2 / 26,50 m<sup>2</sup> przystosowane do prowadzenia gabinetu kosmetycznego. Informacje pod nr tel. 602 234 814. e-mail: hotelcieplice@hotelcieplice.pl

**HALA** 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910. H2784-G

**HALA** 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H2784-G

**SPRZEDAM** działkę w Jagniątkowie, 668-393-108. H2746-G

**SPRZEDAM** dom w budowie (200 m kw.) 5 pokoi, kuchnia, spiżarnia, garderoba, 2 łazienki, kotłownia, garaż, działka 1160 m kw. Osiedle Czarne, 603-930-562. H2755-G

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**HALA** 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910. H2784-G

**SPRZEDAM** działkę w Borowicach, kontakt: 661934793. H1876-K

**DOM** w Jeleniej Górze sprzedam 530507605. H1877-K

**PRZYTYLNY** dom na dużej działce-Borowice: 661934793. H1878-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

## NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKI** budowlane w Leśnym Zacciszu koto Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857. G3561-G

**ZARZĄDZANIEM** Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. G3930-G

**WWW.NPREMIUM.PL** H474-G  
**KARPACZ.** Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec” działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. H2100-G

**DZIWIWSZÓW-** atrakcyjna działka budowlana 1419 m kw.- widok na Karkonosze, projekt z pozwoleniem na budowę-sprzedam, 792-510-934. H2403-G

**WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL** H2543-G

**SPRZEDAM** działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 75,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. H2554-G

**MAŁŻENSTWO** z branży tur. podejmie się dzierżawy pensjonatu, najchętniej w Karpaczu, 725314562. H2596-G

**MAŁOWNICZO** położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. H2711-G

**SPRZEDAM** działkę w Jagniątkowie, 668-393-108. H2746-G

**SPRZEDAM** dom w budowie (200 m kw.) 5 pokoi, kuchnia, spiżarnia, garderoba, 2 łazienki, kotłownia, garaż, działka 1160 m kw. Osiedle Czarne, 603-930-562. H2755-G

**HALA** 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910. H2784-G

**HALA** 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H2784-G

**SPRZEDAM** działkę w Borowicach, kontakt: 661934793. H1876-K

**DOM** w Jeleniej Górze sprzedam 530507605. H1877-K

**PRZYTYLNY** dom na dużej działce-Borowice: 661934793. H1878-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**SPRZEDAM** dom z działką Czarne ul. Nowa. Tel. 600-065-099, 884-206-895. H1949-K

**KARFORD**  
**AUTO-SERWIS-CZĘŚCI**  
**FORD, AUDI, VW, OPEL i inne ...**

**Skomplikowane naprawy mechaniczne i elektroniczne.**  
**Wulkanizacja.**  
**Konkurencyjne ceny części, oleju i opon.**



Karford, Karpacz, ul. Wielkopolska 14, tel. 757616176

**WARAŻE** blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, koczki dla psów. Dowóz, montaż gratis. Producent (75)6409205, (71)7071441 509038426, 696753588 www.robstal.pl raty! H250-K

**SKUP** aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl H1938-K

**TŁUMIKI** tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincetego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15. H1939-K

**SKUP** aut do 50 tys zł. Szybko, konkretnie, gotówka od ręki 7 dni w tyg. 500247769. H2042-K

**AUTOTEST**  
**MECHANIKA POJAZDOWA**  
**MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH**



Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a  
tel. 75 76 76 430  
www.autotest.net.pl

**AUTO-SZYBY**  
**HAKI HOŁOWNICZE**

Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa  
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

**AUTOLAWETA do wynajęcia**  
ładowność 1700 kg  
doba 200 zł  
**Tel. 501-392-087**

## KUPNO

**KUPIĘ** każde auto, 693-82-82-83. G3475-G

**KUPIĘ** antyki, 695-702-259. H1695-G

**KOLEKCJONER** kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. H2238-G

**KUPIĘ** każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

**STARE** przedwojenne drewno, 884-800-023. H2733-G

**SKUP** książek i płyt muzycznych dojazd gotówka 509675586. H56-K

## SPRZEDAŻ

**DREWNO** kominkowe, 512-170-233. G3909-G

**BUKOWE-** kominkowe, 506-070-359. H7-G

**DREWNO** kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H555-G

**DREWNO** kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

**PODŁOGI** tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. H1637-G

**DREWNO** kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2079-G

**SUPER** czeski brykiet dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. H2241-G

**BRYKIET** drzewny- producent, 502-337-307. H2285-G

**SUCHE** drewno kominkowe sprzedam. Brzoza 180 zł/mp. Odbiór własny. Tel. 695-725-857. H2626-G

**DREWNO** kominkowe i opałowe, 669-07-11-18. H2691-G

**WĘGIEL** czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. H2694-G

**ŁÓŻKO** do rehabilitacji całego organizmu Ceragem-E, okazjna cena, 601-543-538. H2808-G

**MIÓD** pszczeli z własnej pasieki, 75/76-72-571. H2813-G

**KAMIEŃ** otoczek- 50 zł tona do uzgodnienia, 501-294-882. H2824-G

**DREWNO** kominkowe piecowe. Telefon 692314428. H2827-G

**WYPRZEDAŻ** zabytkowych mebli z prywatnej kolekcji. Ekspozyty sięgają aż XV wieku. Tel. 601-750-147. H2830-G

**DREWNO KOMINKOWE, świerk -115 zł OPALOWE brzoza -165 zł buk -190, zł/m3 515-750-868**

**Obuwie Dziecięce**  
Targowisko Zabobrze, Pawilon nr 3, Jelenia Góra  
Czynne: pon. - pt. 8.30 - 16.00, sob. 9.00 - 14.00

**NOWE MIESZKANIA !!!**  
przy ul. CHEŁMOŃSKIEGO  
w JELENIEJ GÓRZE

**od 3000zł brutto za m<sup>2</sup>**

**BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:**  
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra  
tel: 75 64 14 614  
600 806 097

**MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRODZONEJ POSESJI**  
**LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m<sup>2</sup> z BALKONEM**

**www.mieszkaniajeleniagora.pl**



**KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA**  
**LOMBARD "Eko-Karat"**  
 rok założenia 1998  
 ul. Wolności 7  
 (obok Filharmonii, I piętro)  
 Tel. 75/64-31-436  
**SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA**

## USŁUGI

**DOMOFONY-** montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. G3472-G

**ROLETY,** roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. G3476-G

**WUKO.** Pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

**AWARIE** serwis. Tel. 500-50-50-02.

**KANALIZACJA- WUKO.** Tel. 500-50-50-02. G3478-G

**PODCIŚNIENIOWE** czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. G3483-G

**JUNKERSY,** gazowe piece 2-funkcyjne, serwis, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net G3507-G

**DACHY-** remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G3718-G

**DACHY** od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

**PRZEPROWADZKI/** transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranicą, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G3808-G

**WIDEOFILMOWANIE** i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G3886-G

**CYKLINOWANIE,** układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. G3940-G

**PRZEPROWADZKI** kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227; www.przewodniki-kompleksowe.pl G3995-G

**INSTALACJE** elektryczne, pomiaru, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G3996-G

**ROLETY,** żaluzje, moskitiery, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. G4039-G

**ANTENY** TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333.

**CYFROWA** telewizja naziemna, 502-102-333. G4045-G

**BRUKARSTWO,** 608-658-351. G4064-G

**RZECZOZNAWCA** budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. H32-G

**WKŁADY** kominowe montaż, sprzedaż. Tel. 608-49-55-34. H44-G

**KOPARKO-ŁADOWARKA+** młot. Tel. 602-78-16-93. H61-G

**AUTOLAWETA,** 506-536-136. H114-G

**ANTENY** R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H354-G

**ANTENY** zbiorcze R/TV/SAT. Tel. 75/644-50-80. H593-G

**STUDIO** Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H848-G

**WIDEOFILMOWANIE+** foto, śluby, 510-127-605. H893-G

**OSUSZANIE** bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H939-G

**BRUKARSTWO** „Maz-Bruk”, 601-23-11-55. H958-G

**KOPARKO-ŁADOWARKA,** wywrotka 6 ton, 509-224-047. H1091-G

**DACHY,** rynny, obróbki, 784-196-933. H1150-G

**P R A Ł K O N A P R A W Y ,** 603-83-54-83. H1545-G

**CYKLINOWANIE** bezpyłowe, układanie, 609-736-480. H1660-G

**REMONTY** mieszkań, 691-631-082. H1755-G

**KOMPUTERY-** naprawy domowe, 606-423-607. H1960-G

**PRANIE** dywanów, 602-741-924. H1968-G

**DACHY,** 696-628-272. H2132-G

**MEBLOZABUDOWY** szafy garderoby, 603-328-832. H2155-G

**HYDRAULIKA,** 533-188-754. H2175-G

**ŚLUSARSTWO,** 533-188-754. H2176-G

**PRZEPROWADZKI,** 883-964-384. H2261-G

**DACHY-** 502-953-366. H2273-G

**SCHODY-** od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307.

**DRZWI** drewniane- producent. Tel. 502-337-307. H2286-G

**ROLETY,** „Ares”, 75/76-43-430. H2290-G

**ŻALUZJE** „Ares”, 75/76-43-430. H2290-G

**USŁUGI** koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. H2322-G

**TRANSPORT** bus towarowy, miasto, kraj- zagranicą tanio. Tel. 600-540-190. H2338-G

**TRANSPORT** ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. H2361-G

**FREZOWANIE** posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepszycy. Wylewanie mas wyrównujących, 609-736-480. H2382-G

**22-LETNIE** doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720. H2399-G

**WYNAJEM** podnośnika 20 m ścinka drzew. Tel. 504-288-131. H2440-G

**PROFESJONALNE** wykończenia wnętrz regipsy, łazienki, 601-187-847. H2445-G

**ŚWIADECTWA** energetyczne, 510-240-885.

**PROJEKTOWANIE** budowlane, 600-201-769. H2456-G

**REMONTY** mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939. H2541-G

**TRANSPORT,** przewodzątki, 660-468-908. H2557-G

**POSPRZĄTAM,** wywiozę, 660-468-908. H2558-G

**STOLARSKO-** ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. H2575-G

**TRANSPORT,** przewodzątki, tanio, 660-468-908. H2587-G

**KANALIZACJA-** udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika-kompleksowa, 609-172-300. H2621-G

**TANIO** budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300. H2646-G

**KOPARKO-ŁADOWARKA+** młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H2659-G

**KONTENERY:** wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H2666-G

**ELEKTRYK,** 664-475-323. H2669-G

**WYNAJEM** podnośnika wysokość 12 metrów, może pracować w halach. Tel. 696-328-445.

**PODNOŚNIK-** wieszanie banerów, (również w pomieszczeniach+ markety), prace dekarские. Tel. 696-328-445. H2684-G

**HYDRAULIKA** kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H2688-G

**IZERY**  
 Wykonujemy:  
 — Wznoszenie budynków w stanie surowym  
 — Skomplikowane roboty żelbetowe  
 — Kompleksowe remonty  
 — Remonty obiektów zabytkowych  
 — Remonty elewacji  
 — Izolacje przeciwwodne

Firma budowlana  
**IZERY Bis sp. z o.o.**  
 tel. 510 132 271  
 kontakt@izery.pl

**NAPRAWA** maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. H2690-G

**HYDRAULIK-** tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. H2703-G

**KOMPUTEROWY** serwis 691964963. H2704-G

**REMONTY** mieszkań, 693-295-537. H2708-G

**REMONTY** tanio gwarancja, 509-924-523.

**REMONTY,** 604-992-041. H2715-G

**PODCIŚNIENIOWE** dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2723-G

**BRUKARSTWO** - układanie kostki betonowej i granitowej (tarasy, podjazdy, place i inne) roboty ziemne, podbudowa. Tel. 608-658-351. H2726-G

**TELEWIZJA** Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H2728-G

**REMONTOWO-** budowlane tanio, solidnie, 697-942-865. H2736-G

**DACHY** 602-884-480. H2756-G

**HYDRAULIKA-** tanio, solidnie, 503-319-676. H2759-G

**REMONTY** tanio, solidnie, 886-174-031.

**REMONTY** tanio, 783-255-751. H2760-G

**DACHY,** rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

**ALTANY,** wiaty, zadaszenia, balustrady, podbitki, inne, 665-142-125. H2773-G

**PROJEKTY** budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H2781-G

**PODNOŚNIKI** koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H2782-G

**REMONTY** płytki, gładzie, regipsy, malowanie, 516-639-502. H2788-G

**ŚCINKA** drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H2789-G

**WIDEOFILMOWANIE,** 792-546-054. H2797-G

**MALOWANIE,** remonty mieszkań, elektryka, 530-144-756. H2798-G

**POSADZKI** cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H2801-G

**TRANSPORT** ciężarowy do 25 ton piasek, żwir, tłuczeń, 609-605-223. H2804-G

**PRANIE** dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ceny konkurencyjne, 501-769-925. H2807-G

**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. H2817-G

**ŚWIADECTWA** energetyczne. Tel. 665-684-984. H2818-G

**SPECJALISTYCZNA** ścinka drzew. Tel. 692-314-428.

**TRANSPORT,** laweta. Tel. 692-314-428. H2826-G

**REMONTY** wykończenia wnętrz 601792196. G2477-K

**STOLARSTWO-** balustrady, tarasy, wiaty 660699133. H57-K

**WYNAJEM** rusztowań, 607-860-418. H228-K

**FOTOGRAFIA** ślubna. Filmowanie HD, całe jeleniogórskie, 602689349. H700-K

**BRUKARSTWO-** kamieniarstwo solidnie i terminowo, Tel. 697265055. H1674-K

**USŁUGI** instalacyjne i remontowe solidnie i terminowo, tel. 697265055. H1675-K

**BRUKARSTWO** małe i duże powierzchnie solidnie z gwarancją jakości. Tel. 697265055. H1705-K

**ŚCINKA** drzew trudnych z podnośnika i alpinistycznie. Prace wysokościowe. OC, Faktura. 602-63-73-88. H1845-K

**KOMINKI** Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piec kaflowe kuchnie piecyki Eco kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911; 603623604 www.justakominki.pl H1927-K

**ZDUN** z uprawnieniami. Projektowanie, przebudowa, doradztwo i montaż pieców kaflowych. Karola Miarki 58, tel. 603623604; 756491911. H1928-K

**CYKLINOWANIE,** solidnie+ schody, 697-143-799. H1929-K

**MURARZ** podejmie prace budowlane i szalowanie schodów. Tel. 726-622-306; 75/78-14-008. H2044-K

**LEKARSKIE**

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. G3811-G

**GABINET** Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. H791-G

**ZIEZIULA** Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00-17.00. H1489-G

**PSYCHIATRA** Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. H1626-G

**DERMATOLOGICZNY** Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00-13.00; wtorek- piątek 15.00-19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. H1860-G

**VIAGRA,** cialis, 601-960-615; 605-405-855. H2324-G

**KARDIOLOG-** Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H2345-G

**DERMATOLOG** specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H2372-G

**ENDOKRYNOLOG** specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i męzczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H2411-G

**GINEKOLOG-** rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H2430-G

**LOGOPEDA,** 508-924-949. H2503-G

**SPECJALISTA** chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. H2581-G

**PSYCHIATRA,** Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. H2588-G

**BADANIE** lekarskie kierowców ul. Witkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45. H2603-G

**PSYCHIATRA-** Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H2657-G

**VEGA** Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów biorezonansem (częstotliwościami). Możliwość wizyt domowych. Zapisy- Cieplice tel. 510-126-927. H2667-G

**REUMATOLOG** Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Klepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H2681-G

**PSYCHIATRA** Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H2727-G

**PLACÓWKA** wsparcia dla osób dorosłych i niepełnosprawnych, które nie mogą sprostać codziennym zadaniom, wymagają częściowej opieki. Zapewniamy opiekę wykwalifikowanego personelu. Tel. 693-243-295; 661-222-768 H2750-G

**NEUROLOG** dziecięcy dr Marta Dubik-Jezierzańska, konsultacje- stary szpital w Cieplicach. Rejestracja 605-316-926. H2796-G

**SPECJALISTA** protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protezycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskownienie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. H2833-G

**CHRAPANIE** leczenie i diagnostyka, www.jcl-laryngolog.pl Tel. 795-516-961.

**JELENIOGÓRSKIE** Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar, lek. med. Romualda Bartnik- Kochan. Rejestracja: 75/6457651, USG zatok, videoendoskopia, www.jcl-laryngolog.pl H1495-K

**markizy**  
**rolety żaluzje**  
**bramy**  
 75 75 259 06 www.aroll.pl  
 Jelenia Góra ul. Sobieskiego 53



## JELENIÓGÓRSKI OŚRODEK MEDYCYNY PRACY

Informacja i rejestracja: tel. 0..75 / 75 325 83, tel./fax 0..75 / 75 325 84

pełny zakres badań dla potrzeb:  
MEDYCYNY PRACY  
KIEROWCÓW, DETEKTYWÓW  
OSÓB POSŁUGUJĄCYCH SIĘ BRONIĄ PALNĄ  
BADANIA UCZNIÓW DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH I PONADGIMNAZJALNYCH ORAZ STUDENTÓW  
KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE I KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE  
badania laboratoryjne  
szczepienia p. grypie, p. WZW i in.

ul. Groszowa 1, Jelenia Góra  
www.jomp.pl

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ



**PEDIATRA**- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. H1567-K

**ANGIOLOG** Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H1645-K

**ALKOHOLODTRUCIA**, 603-082-316. H1714-K

**LARYNGOLOG**- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. H1882-K

**PSYCHOLOG** mgr Bernard Gorzelski udziela konsultacji w zakresie psychoterapii krótko i długoterminowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Rejestracja telefoniczna: 508055815 codziennie od 8.00 do 10.00. H1925-K

**BALDENT** H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. H2005-K

**Okulista** Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu

USG-oka

- Leczenie chorób oczu
- komputerowe badanie wad wzroku
- dobór okularów
- pachymetria
- bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
- plukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00  
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)

Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**GABINET OKULISTYCZNY**  
LEK. MED. OKULISTA  
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")  
- przychodnia lekarzy specjalistów  
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00  
Rejestracja telefoniczna  
75/645-76-50/51  
tel. kom. 502-612-616  
75/649-50-25

**NEUROLOG**  
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI  
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.  
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345  
Godziny przyjęć  
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**KRZYSZTOF CZERKASOW**  
specjalista chirurg ortopeda  
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.  
Jelenia Góra, Letnia 2  
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE**  
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:  
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta  
Artur Błaszczyzyn - chirurg, implantolog  
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56  
pogotowie: 600-017-325

LASEROWA NIEINWAZYJNA GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

MonaLisa Touch

więcej na:  
www.juncewicz.pl

Jelenia Góra ul. Klonowica 2/8; rejestracja 601 626 494



**GRZEŚ**  
z ciepłą atmosferą domowego, atmosferą rodzinną

**DOM SENIORA "GRZEŚ"**

tel. 757619784  
607445996

zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

**KARPACZ**  
ul. M. Skłodowskiej 9

**USG**  
NOWY APARAT KOLOR DOPPLER

- USG jama brzuszna
- tarczycy
- ślinianki
- piersi
- gruczoł krokowy
- stawy biodrowe i kolanowe
- przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"  
ul. Sygietyńskiego 7  
Rej. tel. 75 76-73-567

**USG**  
stawów biodrowych dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ  
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

**Zbigniew Rudnicki**

przyjmuje:  
poniedziałek 17.00-18.00  
środa 17.00-18.00  
sobota 9.30-11.00  
pl. Piastowski 30 - obok apteki  
Jelenia Góra - CIEPLICE  
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Polujemy naprawdę



www.nj24.pl

**ROWINY**

**NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA**  
**JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA**  
**ANTYNIKOTYNOWA**

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.  
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć  
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**UWAGA PALACZE**  
Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,  
alkoholowe, alergie - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662  
**JELEŃ GÓRA, TEATRALNA 1**  
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.  
**Jakub Kratochwil**  
rejestracja  
75 6424558



**PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY**  
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy  
przyjść i wizyty domowe - po uzgodnieniu.  
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog  
**ALICJA LECHETA-PRAWDZIK**  
Jelenia Góra ul. Mercinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE  
601-898-289

Estetica **Dental** *Przyślij uśmiech? Z nami to możliwe!*

**NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!**

- Protezy elastyczne.
- Estetyczne klamry w kolorze zęba.
- Miękkie wkładki bazy protezy.

**Nie pękają \* Nie uczulają**  
**Cienkie \* Lekkie \* Komfortowe**

Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Specjalista chirurgii ogólnej  
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu hemoroidy i inne
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne-żyłki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"  
Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17  
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

**PRACA**

**PRACOWAŁEŚ** za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.  
**KINDERGELD** zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. G3749-G  
**AVON** konsultantka. Tel. 692-494-164. H330-G

**PRACA** w gastronomii. Przyjmę do pracy na sezon zimowy: - kucharza, pomocnika kucharza, barmana do restauracji w Szklarskiej Porębie - przy dolnej stacji wyciągu. Tel. 601956396. H2668-G

**POSZUKUJEMY** w pełni wykwalifikowanych pielęgniarek do pracy w Niemczech. Proponujemy bardzo dobre wynagrodzenie w 16-dniowym miesięcznym systemie pracy. Oczekujemy odpowiedzialności i elastycznego dostosowywania się do warunków pracy. Kontakt: 0049/83759297129 Multi-Care-GmbH. Tel. 0049/1711166737 po polsku. H2655-G

**PRACA** i warsztaty dla początkującej wokalistki. Tel. 792-796-991. H2680-G

**KIEROWCA** do rozwinięcia pizzy, kelnera (na weekendy)- zatrudnię w Jeleniej Górze. Tel. 531-306-217. H2739-G

**WSPÓLNOTA** Mieszkańcowa poszukuje osobę do sprzątnięcia wewnątrz budynku, na zewnątrz- koszenie, odśnieżanie, zmiatanie liści, konserwacja obiektu na umowę zlecenie w Karpaczu w okolicy hotelu Gołębiowski. Specyfikacja w siedzibie firmy ADMI Zarządzanie Nieruchomościami. Informacje pod tel. 533-888-559. H2752-G

**POSPRZĄTAM**, wypiorę, wypraszę. Proszę dzwonić wieczorem 661-238-488. H2761-G

**SPRZĄTACZKĘ**, 880-515-691. H2799-G

**POSZUKUJĘ** do pracy w prywatnym apartamencie przy granicy z Luksemburgiem panie od 18 do 36 lat, 0049/173-42-32-568. H2819-G

**ZATRUDNIĘ** kierowcę- prawo jazdy kat. „B” Jelenia Góra okolice, 697-052-265. H2825-G

**OPIEKUNKA**, Niemcy, znajomość języka niemieckiego, 530555015. H1712-K

**LBF Sp. z o.o.** poszukuje osoby na stanowisko przedstawiciela handlowego. Wymagania: doświadczenie w branży, prawo jazdy kat. B. Gwarantujemy umowę o pracę. Kontakt: 608287087; lbf@lbf.com.pl H1881-K

**ZATRUDNIĘ** cieśli zbrojarzy murarzy pomocników. Praca od zaraz okolice Jeleniej Góry. Stawka godzinowa, zakwaterowanie. Poszukujemy doświadczonych pracowników. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności. Tel. 881-653-821. H1924-K

**POŚREDNICTWO Pracy „Partner”** poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl H1926-K

**PRACA** od zaraz dla opiekunki osoby starszej w Niemczech, specjalne bonusy świąteczne. Tel. 519690458. H1936-K

**K-EX** zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus lub samochód 8- 16-paletowy z windą. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferty przysłać: marek.lapacz@k-ex.pl H2001-K

**KELNERKI** przyjmujemy bar „Oskar” Karpacz, tel. 605633231. H2040-K

**PRZYJMĘ** Panią do pracy- dom wypoczynkowy, 75/7618225. H2043-K

**OPIEKUNKI** osób starszych w Anglii, praca od zaraz, wysokie zarobki! tel. 501-355-948 lub 666-096-762.

**ENGRAM W MARCISZOWIE**  
Zakład Produkcji Urządzeń Elektrycznych, Rozdzielczych i Zasilających.

ZATRUDNI  
**inżyniera elektryka**  
lub  
**technika elektryka**  
z doświadczeniem  
do pracy w dziale projektowym i przygotowania produkcji.

Tel. 665 012 706



**Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!**

Znasz język niemiecki? Zgłoś się do nas!

**Zapewniamy:**

- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone skłódki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

ProSenior Sp. z o.o.  
ul. Serwituty 23, 02-233 Warszawa  
tel. 22 343 94 50  
epieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

**optima** Firma Optima Sp. z o.o. finanse dla domu

zatrudni PRZEDSTAWICIELI w Jeleniej Górze i okolicach.

Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa, również dla emerytów.

Tel.: 58 554 80 80 lub 801 800 200

PKS „TOUR” SP. z o.o. w Jeleniej Górze

**zatrudnimy kierowców kategorii „D”**

**Wymagania:**

- prawo jazdy kat. „D”
- ważne badania lekarskie
- ważne badania psychologiczne
- ukończony kurs na przewóz osób

Osoby zainteresowane prosimy o osobisty kontakt w siedzibie firmy tj.: ul. Obrońców Pokoju 1b; 58-500 Jelenia Góra

**METAL MASTER**

Firma Metal-Master zatrudni absolwentów technikum lub szkół ogólnokształcących do przyuczenia na stanowisko operator maszyn CNC.

Firma Metal-Master zatrudni osoby na stanowiskach:

1. Specjalista do spraw zakupów
2. Specjalista do spraw sprzedaży

Wymagana znajomość języka angielskiego, niemieckiego.

Kontakt: 757550601, 757552802  
e-mail: info@metal-master.pl

**Hotel w Karpaczu**

zatrudni:

- ✓ fizjoterapeutki/fizjoterapeutów
- ✓ kelnerki/kelnerów
- ✓ kucharzy
- ✓ recepcjonistki

(wymagana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego)

Telefon kontaktowy: 605 434 014

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH SPÓŁKA Z O.O.  
UL. BOCZNA 15 58-573 PIECHOWICE

**ZAPRASZA BIEGŁYCH REWIDENTÓW DO SKŁADANIA OFERT W ZAKRESIE USŁUGI ZBADANIA SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO ZA 2014 ROK.**

TELEFON 664 175 969

**MATRYMONIALNE**

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H2828-G

DUET- Lubań, 604-361-418. H380-K

**RÓŻNE**

DOMOFONY, 601-765-735. G3471-G

ZESPÓŁ, wesela, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl G3490-G

SERWIS termet. Tel. 500-505-002. H1423-G

MUZYK orkiestra z trąbką- 609-299-524. H2446-G

WRÓŻKA, 506-694-216. H2816-G

Zapraszamy na **domowe obiady** oprócz tego: przygotujemy dania na: śniadanie, lunch biznesowy i inne okazje.

Dostarczamy szybko pod wskazany adres.

W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Passat Handlowy Tesco, tel.: 533 78 08 01  
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

**TOWARZYSKIE**

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 510-687-287. H2584-G

DAREK, 500-430-779. H2630-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. H2639-G

ZGRABNA Sylwia 21-latką zaprasza na wspólną zabawę, 782-301-587.

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

**NAUKA**

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. G3487-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. H2295-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl H2429-G

HISZPAŃSKI- wszystkie poziomy, 507-47-33-89. H2500-G

LOGOPEDA, 508-924-949. H2502-G

ANGIELSKI, 698-136-816. H2502-G

WYDZIERŻAWIĘ konia Wrocław- Psie Pole. Tel. 510-101-494. H2780-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H2831-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H2832-G

MATEMATYKA, 606-327-420. H1708-K

KOREPETYCJE niemiecki 798627273. H2003-K

**HOTEL TANGO**

**Wesela marzeń**

tel. 601 834 644  
kontakt@hoteltango.pl

**DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO**  
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)  
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

**KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA**

1. Specjalista ds. kadr i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-ziłowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO<sub>2</sub>.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkolodowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

**Night Club Riviera Kaczorów** 15:00 — 6:00  
tel. 75 741 22 71 kom. 508 082 972

**Night Club Wyspa** 20:00 — 6:00  
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13  
tel. 75 / 752 44 87

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396.

SONIA 25 lat, wysoka brunetka krągłych kształtów, 691-300-465.

ZGRABNA i zadbana Samira 23-latką zaprasza na odjazdową zabawę, 783-149-596. H2814-G

BLONDYNKA od 8,00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. H2820-G

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H377-K

**TURYSTYCZNE**

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H2186-G

PRZEWOZY osób, rzeczy: Niemcy, Holandii, Francja, z adresu na adres, 3x w tygodniu, www.wiola-transport.pl 664-408-079. H2549-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H2652-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H2654-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H2655-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- jesienna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl H2786-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolicę, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolicę, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. H2787-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H2829-G

PRZEWOZ Osób Lider- Trans. Polska Niemcy Holandia Austria wyjazdy środa- sobota powroty czwartek- niedziela. Tel. 531170190; tel. 669342976. H1639-K

KOSMETYCZNE

MANICURE pedicure- zwykły, hybridowy, parafina, henna, makijaż. Dojazd do klienta, 795-356-780. H2379-G

**BIZNES**

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. H1754-G

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; księżka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. H2660-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H2710-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 usługi: osoby fizyczne, prawne (PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, sprawozdania, biznesplany) odbieramy dokumenty. Pn-pt. 8.00-17.00; 75/76-57-434; 75/75-33-648. H2714-G

BIURO Rachunkowe- księżka przychodów rozchodów, księgowość, ZUS, bilanse, Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 1 (I piętro), 500-350-379. H2767-G

BIZNES, 880-515-691. H2800-G

LEASING autobusów, ciągników siodłowych, maszyn budowlanych, tel. 609994411. H2834-G

ALE szybka gotówka- nawet 10000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska S.A. 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora). H1930-K

POŁĄCZ pożyczki i płac małą ratę. Zadzwoń: 600400299. Provident Polska S.A. Warunkiem udzielenia pożyczki jest pozytywny wynik oceny zdolności kredytowej konsumenta. H1932-K

POTRZEBUJESZ gotówki na spłatę swoich kredytów? Zadzwoń 601200166 Pomożemy! H2039-K

Dom KREDYTOWY INWEST

KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK

FIRMOWE bez ZUS i US, na odwołanie

HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości

SAMOCHEODOWE i LEASINGI

CZYSZCZENIE BIK !!!

ul. 1 Maja 65

JELEŃ GÓRA

tel. 75732-57-57; kom. 733-844-878

**SZYBKĄ POŻYCZKĄ**

również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami

**666000555 lub 608867871**







# Kwestionariusz banalny

**Imię i nazwisko: Jan Wiesław Dubas**

**Zajęcie: absolwent matematyki (doktor nauk) i zootechniki; od 1993 roku przedsiębiorca, właściciel firmy zajmującej się ochroną upraw leśnych i polnych przed szkodami od zwierzyny; jako ekspert zajmuje się także odnawialnymi źródłami energii, pod Dobkowem prowadzi około 200-hektarowe ekologiczne gospodarstwo rolne - uprawia wierzbę energetyczną. Mecenaz sztuki.**

**1. Mieszkam tu, bo:**

Pochodzę z Olsztyna. W Jeleniej Górze mieszkam od 1994 roku, bo tutaj był dom rodzinny mojej żony. Lubię te tereny przez sentyment do żony. Prowadząc interesy, ważne jest także to, że bliżej stąd do Wiednia, Linzu, Pragi, Berlina. Trochę dalej do Warszawy, ale to mi zupełnie nie przeszkadza.

**2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:**

W domu rodzinnym mówiliśmy, poza językiem polskim, także w języku francuskim i niemieckim. Moja babcia, z pochodzenia Austriaczka, zawsze mi mówiła: „Masz znać dwa języki: przyjaciół i wrogów”. Znajomość języków obcych przydała się w życiu zawodowym, wykladałem matematykę na kilku uczelniach, także w języku niemieckim.

**3. Ten pierwszy raz:**

Pracowałem naukowo na uczelni, ale praca nie dawała mi satysfakcji finansowej. Do dzisiaj mam schowane w szufladzie pierwsze 100 zł, które zarobiłem na handlu poza stałą pensją.

**4. Przebój życia:**

Golf. To już rodzinne hobby: gram nie tylko ja, także moja żona, dzieci, wnuczki.

**5. Wkurza mnie:**

Głupota ludzka i nieuczciwość. Poziom uczciwości naszych rodaków, zwłaszcza polityków, jest żenująco niski, za to głoty niebotyczny.

**6. Oprócz rodziny, w życiu nie umiem się obejść bez...**

Kiedyś bez polowania i sztuki myślistwa. Dziś - powiem jak starzy Żydzi - nie potrafię przeżyć tylko bez zdrowia. Żona dodaje: „zdrowia i pieniędzy”.

**7. Gdybym dostał 100 tys. zł...**

Nawet, gdyby pani spytała, co bym zrobił z milionem euro, też nie wiedziałbym, co zrobić. Imponuje mi znajomy, który za swój patent z dziedziny ekologii otrzymał ogromne pieniądze i przeznaczył je na ośrodek dla dzieci autystycznych. Poszedłbym w jego ślady: pomógłbym chorym dzieciom. Jeśli komuś udało się zarobić duże pieniądze, wykorzystując talent, zmysł organizacyjny i koniunkturę, powinien dzielić się ze społeczeństwem. To największa frajda.

**8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...**

Panią profesor Barbarę Labudę lub Ewę Łętowską. Mam ogromny szacunek dla ich wiedzy, kultury i tego, że nie są politykami.

**9. Za późno na...**

Na biegłą znajomość języka angielskiego.

**10. Ulubiona anegdota:**

Kiedy byłem młodym człowiekiem, pracowałem w konsulacie w Rostocku. Odpowiadałem za protokół dyplomatyczny. Przed wizytą Rosjan przygotowałem kwiecisty toast podkreślający wszystko, co powinienem był uwzględnić. Po toastie podchodzi do mnie przewodniczący delegacji rosyjskiej i mówi: „Młody człowieku, popełniłeś pewien nietakt”. Struchlałem, bo to oznaczało koniec kariery dyplomatycznej. Przedstawiciel Rosjan kończy: „Ty za dużo mówisz, za mało pijesz”.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

## Brawa i gwizdy

**Brawa dla:**

Piechowickiej Huty Szkła „Julia”, którą uznano za „Najlepszy Produkt Turystyczny” Dolnego Śląska w 2014 roku. Certyfikaty w konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej, potwierdzające jakość oferowanych usług, przyznano takim atrakcyjnym jak Muzeum Powstania Warszawskiego i Zachodniopomorski Szlak Żeglarski. W ciągu czterech lat ponad 100 tysięcy turystów poznało niezwykłą historię huty w Piechowicach i obejrzało proces ręcznej produkcji kryształów.

(stob)

Osób z regionu jeleniogórskiego uhonorowanych Złotą Odznaką Honorową „Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego”. Za zasługi i pracę społeczno – zawodową, ofiarność i odwagę na służbie Sejmik wyjątkowym tytułem uhonorował wójta Warty Bolesławieckiej Mirosława Haniszewskiego, byłego starostę powiatu kamiennogórskiego prof. Mariana Kachniarza, dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Biedrzychowicach Zofię Rak, trenera narciarstwa klasycznego Wiesława Dygonia, społecznika – filatelistę z Kamiennej Góry Hansa Kuhnerta, szefa OSP z Chełmska Śl. od 10 lat Piotra Wiktorowskiego, strażaków ochotników Tadeusza Bujniaka, Zbigniewa Powiertowskiego

i Jerzego Skibę.

(stob)

Młodzieży z jeleniogórskiej Bursy Szkolnej nr 1 i organizatorki Doroty Mazur za szóstą akcję charytatywną „Wielka paka dla dziecka”. Uczniowie zbierają słodycze, zabawki, gry, książki, artykuły szkolne i środki higieny osobistej. W Miłokajowym dniu paczki trafią do dzieci najbardziej potrzebujących pomocy.

(stob)

Powiatowego Centrum Edukacji w Kamiennej Górze za pozyskanie środków na wyposażenie Sali Doświadczeń Świata. Trzy pomieszczenia dawnego magazynu czasopism zamieniły się w bajkowy świat dostarczający wrażeń wizualnych, słuchowych i dotykowych. Stymulujące zmysły specjalistyczne

urządzenia i przedmioty wspierają terapię małych pacjentów.

(stob)

Miasta Zgorzelec, które jest pierwszym na Dolnym Śląsku i jednym z pierwszych miast w Polsce, objętych pilotażowym programem „Lekkoatletyka Sportem dla Każdego”, realizowanym przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Celem jest z jednej strony popularyzacja lekkiej atletyki wśród dzieci i młodzieży, z drugiej zaś podnoszenie kwalifikacji nauczycieli i trenerów jednej z najstarszych dyscyplin sportu. Realizatorzy programu zajmą się przygotowaniem takiej struktury szkolenia dla dzieci i młodzieży, która uwzględni odpowiedni do wieku dobór ćwiczeń, ocenę sprawności ogólnej i lekkoatletycznej, kierowanie

przebiegiem selekcji i naboru, właściwą organizację zajęć, itd.

(mat)

**Gwizdy dla:**

Wandali, którzy bezmyślnie poniszczą banery prezentujące zmiany, jakie zaszły w Zgorzelcu w ostatnich 10 latach. Instalacja była rozwieszona na Przedmieściu Nyskim, w pobliżu mostu Staromiejskiego, i ukazywała projekty unijne zrealizowane przez miasto za środki pozyskane z budżetu europejskiego. Wystawa zdobliła dzielnicę od maja, jak element polsko-niemieckiego projektu wykonanego na zlecenie Miejskiego Domu Kultury. Teraz nadaje się tylko do wyrzucenia.

(mat)

## Krzyżówka nr 46

**POZIOMO:** 1. Działanie na otwartym sercu, - 5. Przyprawa ze śliwy, - 9. Szklona bez szyb, - 10. Turystka na plaży, - 11. Dusza w towarzystwie nie jest, - 14. Pora na pianie, - 16. Płaci za lokal od metra, - 18. Marka dla niemieckiego zegarka, - 19. Smyczkowy gigant, - 20. O wyniku prac pirotechników, - 22. Koń bez podków, - 24. Pachnie w barku, - 26. Rytmicznie objana, - 29. Z wierszem i prozą, - 30. Duży do zamieszkania, - 31. Mały pod pierniczkiem, - 32. Chłodnik hiszpański.

**PIONOWO:** 1. Między dwoma punktami, - 2. Bywa po winie, - 3. Buła bez wartości, - 4. Kultowa pieśń o sklerozie, - 5. Platforma, - 6. Wydaje i zarabia, - 7. Do chwili obecnej, - 8. Sprzedana przez Rosję, - 12. Ubrany kabel, - 13. Promocyjna grządka, - 15. W personelu dyplomacji, - 17. Nie rysunek, a szkic, - 21. Wolne w muzyce, - 22. Gadanie z kotem, - 23. Najlepszy skoczek australijski, - 25. Pasja z kopytami, - 26. Skalny odpad, - 27. Ptak w zajezdni, - 28. Z ustami przy morzu. (rap)

**W W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.**

**Odpowiedzi do krzyżówki nr 44**

**POZIOMO:** 1. Rupiecie, - 5. Kaskader, - 9. Arabka, - 10. Biwakowicz, - 11. Tygryski, - 14. Owal, - 16. Rosja, - 18. Akord, - 19. Rebellant, - 20. Ustępstwo, - 22. Forma, - 24. Rytm, - 26. Arcylotr, - 29. Tatuazysta, - 30. Kamień, - 31. Normatyw, - 32. Tinktura.

**PIONOWO:** 1. Reaktor, - 2. Imbir, - 3. Chaos, - 4. Embryon, - 5. Kowboj, - 6. Kropka, - 7. Działostwo, - 8. Rozwód, - 12. Gubernator, - 13. Krawat, - 15. Walter, - 17. Stuk, - 21. Obrońca, - 22. Festyn, - 23. Armata, - 25. Masyw, - 26. Amant, - 27. Cekin, - 28. Łomot.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 44**

**KULTURALNIE I AKTYWNI**

**Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 44 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Zofia Głowacka z Jeleniej Góry.**





## JELEŃ SALONOWY



Zna się nie tylko na ekonomii i finansach, ale też na Piśmie Świętym. Profesor **Leszek Balcerowicz**, który w ubiegłym tygodniu spotkał się ze studentami w jeleniogórskim wydziale Uniwersytetu Ekonomicznego, mówił o polskiej gospodarce po 1989 roku. Jeden z uczestników stwierdził, że tytuł najnowszej książki profesora - „Trzeba się bić” jest agresywny, a ludzie powinni raczej współpracować. Na to L. Balcerowicz odpowiedział, że to przecież pewnego rodzaju metafory, a już w Biblii jest mowa o wycinaniu w pień odesłał wszystkich do wrogów. I o której lektury, po o jaki



autorowi. (6)

W naszym rankingu okołowyborczych wydarzeń nie sposób nie odnotować smakowitości, które pojawiły się na stołach w czasie wieczoru wyborczego w sztabach kandydatów. W „Orient Ekspresie” u Marcina Zawily było na ostro i na słodko. Żurek, bigos, sałatki, śledzik, wędliny i sery, a do tego kilka rodzajów ciast. Jabłecznik pod bezą rozpylał się w ustach. Waniliowo-kakaowe ptasie mleczko z bananem rozeszło się w mig, piernik z kremem kusił łasuchów, a sernik do kawki był nieodzowny. Nie zabrakło też „ciasta pielgrzymkowego” w wykonaniu Danuty Wójcik. Ponieważ nie można reklamować mocniejszego alkoholu, to nie możemy napisać ani słowa o pysznej nalewce, własnoręcznie wyrabianej przez jedną z kandydatek. (6)

Przy okazji nocy wyborczej zerknęliśmy na menu, jakie serwowano w sztabach ugrupowań politycznych. W „Sofie”, gdzie na wyniki wyborów oczekiwali fani Platformy Obywatelskiej, były głównie przekąski, ciasta własnej roboty, m.in. sernik pani Obrębalskiej oraz napoje: soki, kawa i herbata. Kandydat na radnego **Jacek Falkenberg** przyznał, że jedzenie jest całkiem smaczne. W sztabie SLD furorę robiła, oprócz zupy gulaszowej, konserwa własnej roboty, przygotowana przez **Wojciecha Chadzega**. Zapach jedzenia można było wyczuć już od drzwi wejściowych. - Oby tak tu było zawsze - szepnął pół żartem, pół serio radny SLD Józef Sarzyński. Z kolei działacze PSL-u, którzy po raz pierwszy od lat na wyniki oczekiwali w swojej siedzibie, postawili na sałatki i ciasta. Rzecznik partii **Artur Janas** miał inny problem: nie udało mu się podłączyć telewizora i działacze nie mogli śledzić na bieżąco sondażowych wyników czy relacji z ogólnopolskich sztabów wyborczych. (7)



- Mamo, kupiłem nową gitarę - przyznał się ze sceny odważnie znany gitarzysta ze stolicy Karkonoszy, **Artur Lesicki** podczas koncertu Jeleniogórskie Gwiazdy Jazz Festivalu. Nie tylko zmienił gitary, także opowiadał o swoich instrumentach i ich wieku. Odpowiedzi, jaka jest reakcja mamy na nowy zakup, słuchacze już nie zarejestrowali. (3)

**Maciej Obara**, saksofonista jazzowy także rodem z Jeleniej Góry, podczas koncertu JGJ Festivalu opowiadał o genezie powstania jednego z utworów:

- Pojechaliśmy do Norwegii, gdzie mieliśmy sesję nagraniową. Mieszkaliśmy u kolegi i... zdarza mi się, że lunatelykuję. Obudziłem się w środku nocy, przeszedłem całe mieszkanie, wszedłem do sypialni kolegi, obudziłem go i jego dziewczynę, poszedłem na balkon, wróciłem do mieszkania, otworzyłem lodówkę, zjadłem ciasto i poszedłem spać. Oczywiście, nie pamiętałem tego. Następnego dnia nagrywaliśmy utwór, tytułem nawiązałem do tej nocy. (3)



**Anna Wilk**, żona kandydata na prezydenta Jeleniej Góry - Pawła Wilka, właściwie to nie musi nosić ze sobą dowodu osobistego. Wystarczy jej torebka. Ale jaka to torebka?! Prosta, z kwadratowym bokiem, a na nim... zdjęciem wilka w 3D. Czy potrzeba lepszej wizytówki? (6)

## Horoskop

**BARAN**  
21.03 - 20.04

Możesz próbować kontynuować działania, jednak na razie nie licz na sukces, bo wcześniej zlekceważyłeś kilka ważnych czynników. Jak chcesz, próbuj dalej - nic już nie stracisz.

**BYK**  
21.04 - 21.05

Drobne niepowodzenia nie powinny wpłynąć na decyzję, jaką będziesz zmuszony niebawem podjąć. Rozważ „za” i „przeciw” i pamiętaj, że kłamstwo zawsze może wyjść na jaw.

**BLIŹNIĘTA**  
22.05 - 21.06

Los lubi być przewrotny i dlatego będziesz mógł sobie pogratulować. Nie opieraj jednak wszystkiego na przypadku - na dłuższą metę to nie jest dobre rozwiązanie.

**RAK**  
22.06 - 22.07

Dokładnie się zastanów czy tym razem warto się wycofać. Poświęć weekend na przemyślenia i rozmowę z bliską osobą a na pewno uda się podjąć decyzję. Sam nie ryzykuj.

**LEW**  
23.07 - 22.08

Bardzo ważne jest w Twojej sytuacji przekonanie, że postąpiłeś słusznie. Na wyrzuty sumienia jest trochę za późno. W czwartek miłe spotkanie.

**PANNA**  
23.08 - 23.09

Nie opuści Cię energia i pogoda ducha, ale to jeszcze nie gwarantuje sukcesu. Komuś uda się posiać ziarno niezgody i z tym będzie spory problem.

**WAGA**  
24.09 - 23.10

Skoro nie osiągnąłeś zamierzonego efektu, powinieneś na razie odpuścić. Tworzenie na siłę sytuacji, w której sam nie będziesz czuł się wygodnie, nie ma sensu.

**SKORPION**  
24.10 - 23.11

Twoje obawy mogą być uzasadnione, pamiętaj jednak, że nie ma sytuacji bez wyjścia. Możesz liczyć na nieoczekiwany przyływ pieniędzy, a to wiele spraw wyprostuje.

**STRZELEC**  
23.11 - 22.12

Udało Ci się uwolnić od dość krepującej sytuacji, co w znacznym stopniu poprawi Twoje samopoczucie. Pamiętaj jednak, że ktoś w dalszym ciągu myśli o Tobie z nadzieją.

**KOZIOROŻEC**  
22.12 - 20.01

Niepotrzebnie popadasz w pesymizm. Nadchodzące dni będą zdominowane przez sprawy związane z kimś bliskim, a to oznacza całkowity odpływ czarnych chmur z horyzontu.

**WODNIK**  
20.01 - 19.02

To dobrze że jesteś w swoich działaniach konsekwentny, szkoda jednak, że nie zauważasz, jak wokół Ciebie tworzy się sztuczna atmosfera. Dużo dobrych wiadomości dla domu.

**RYBY**  
20.02 - 20.03

Jak zwykle okaże się, że Twoje wydatki i potrzeby są znacznie wyższe od Twoich możliwości finansowych. Poradzisz sobie z tym problemem, ale postaraj się o dodatkowe źródła. (ep)



# LIMITOWANA EDYCJA VOLVO OCEAN RACE



Volvo Ocean Race to najcięższe  
i najdłuższe regaty dookoła świata.

W hołdzie wszystkim pasjonatom życia przygotowaliśmy luksusową, limitowaną edycję modeli Volvo Ocean Race wyposażonych w detale oddające klimat tego niezwykłego sportowego wydarzenia. Teraz przy zakupie modeli **Volvo XC60, V60, Volvo V40 i V40 Cross Country** oszczędzasz nawet do **12 300 zł!**

**PRZEJMIJ STER I UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ.**

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 10,7 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> od 117 do 249 g/km. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: [www.volvocars.pl](http://www.volvocars.pl)



Ekskluzywna skórzana tapicerka z przeszyciami Volvo Ocean Race



Specjalnie zaprojektowane felgi Portunus



Cyfrowe zegary Active TFT

**V-Motors Sp. z o.o.** Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Brücknera 55, 51-411 Wrocław, T.: +48 ( 71 ) 7 800 900, [www.vmotors.dealervolvo.pl](http://www.vmotors.dealervolvo.pl)